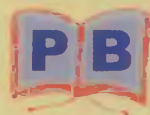


PORADNIK BIBLIOTEKARZA



Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych



Stowarzyszenie
Bibliotekarzy
Polskich

Rok założenia 1917

3/2010

BOŻENA JASKOWSKA: Jak włączyć pracowników w procesy zarządzania biblioteką? Cz. 1

ADRIANA HOPKINS: Co (de)motywuje bibliotekarza?

ANNA N. GRUCA: Wybrane aspekty zastosowania e-learningu w bibliotece



INDEKS 369594

ISSN 0032-4752

Przekaż 1 procent Twojego podatku na SBP!!!

Bądź sponsorem SBP!

Zbliża się okres rozliczeń podatkowych. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, będąc organizacją pożytku publicznego, ma prawo do korzystania z dobrowolnych odpisów od podatku dochodowego osób fizycznych i prawnych w wysokości 1%. Uzyskane w ten sposób fundusze wspomogły w latach ubiegłych m.in. realizację ogólnopolskiego programu Tydzień Bibliotek oraz organizację konferencji i seminariów poświęconych najistotniejszym zagadnieniom bibliotekarstwa polskiego. Wszystkim dotychczasowym darczyńcom serdecznie dziękuję.

W tym roku ponownie zwracam się z prośbą o dokonanie odpisów 1% za rok 2009 na rzecz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Apekuje do środowiska bibliotekarskiego o włączenie się w kampanię **1% na rzecz SBP**. Wszystkim ofiarodawcom, którzy zdecydują się wesprzeć w ten sposób działalność Stowarzyszenia serdecznie dziękuję.

Zgromadzone środki przeznaczone będą na cele służące środowisku bibliotekarskiemu.

Elżbieta Stefańczyk
Przewodnicząca SBP

WARUNKI PRENUMERATY „PORADNIK BIBLIOTEKARZA”

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Zamówienia na czasopismo można składać w ciągu całego roku, od dowolnego numeru pisma. Numery archiwalne, a także pojedyncze numery można nabyć wyłącznie w Biurze ZG SBP. Oferta ważna do wyczerpania nakładu. Wysokość bieżącej prenumeraty rocznej wynosi **156 zł** (13 zł za 1 numer).

Wpłaty na prenumeratę przyjmuje:

Dział Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP

Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa

Informacje: Joanna Janczak tel. (22) 825-50-24, faks (22) 825-53-49

e-mail: sprzedaz@sbp.pl

konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Proponujemy następujące rabaty:

przy zakupie 3-6 egzemplarzy – **10%**, 7-9 egz. – **15%**, 10 i więcej egz. – **20%**
(dot. jednego tytułu).

Powyższe rabaty dotyczą także zakupu książek naszego Wydawnictwa. Oferta obejmuje czasopisma i książki wydane dotychczas jak również prenumeratę na 2010 rok.

Aby dokonać prenumeraty, należy wypełnić blankiet pocztowy lub bankowy z zaznaczeniem liczby zamawianych egzemplarzy i dokonać wpłaty. Zaprenumerowane egzemplarze przesyłane są na adres prenumeratora przesyłką pocztową zwykłą.

Ponadto prenumeratę przyjmują:

„RUCH” S.A i POCZTA POLSKA – kwartalnie

Poradnik BIBLIOTEKARZA nr 3 (720), 2010

Ukazuje się od roku 1949

W NUMERZE:

- Jadwiga Chruścińska** 2 Od redaktora
- PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE**
- Bożena Jaskowska** 3 Jak włączyć pracowników w procesy zarządzania biblioteką? Cz. 1
- Adriana Hopkins** 7 Co (de)motywuje bibliotekarza?
- Anna N. Gruca** 10 Wybrane aspekty zastosowania e-learningu w bibliotece
- Cyfrowe okolice (44)*
- Henryk Hollender** 14 Teraz Małopolska
- PRAWO W BIBLIOTECE**
- Krystyna Kuźmińska** 15 Porady prawne
- RELACJE**
- Mirosława Dobrowolska** 17 Senior w mieście, czyli „Ochota na życie”
- Małgorzata Pieczykolan** 20 „Nowy wizerunek bibliotek i bibliotekarza”
- KSIĄŻKA**
- Targi Książki*
- Tomasz Kasperczyk** 21 Moscow International Book Fair (MIBF) – Międzynarodowe Targi Książki w Moskwie
- 23 Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!
Oprac. Jadwiga Chruścińska
- BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO**
- Justyna Bzdziuch** 24 GBP w Aleksandrowie „Wzorową biblioteką roku 2009”
- Beata Sawa-Jovanoska** 25 Nagroda „Polska bez barier 2009” dla biblioteki publicznej
- Joanna Stanińska** 26 Promocja książki i czytelnictwa na festiwalu reklamy Ad Days w Łodzi
- Grażyna Pilichowicz,** 27 Szalona noc naukowca w bibliotece
Anna Obrzut
- Nowe obiekty biblioteczne*
- Monika Machowicz** 28 Centrum Multimedialne Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej
- Agnieszka Batorek** 30 „Dotyk słów” – warsztaty brajłowskie w Filii nr 1 Biblioteki Publicznej w Częstochowie
- Pozyskane z Kanału Wrocław*
- RyT** 31 Upór wielofunkcyjności
- Z WARSZTATU METODYKA**
- Renata Sowada** 32 Magia „klikania”, czyli jak skomputeryzować bibliotekę szkolną?
- Bożena Iwan** 35 Baśnie wielu pokoleń. Scenariusz konkursu czytelniczego dla dzieci
- Irena Stefanów, Jolanta Tokarek** 38 „W dolinie Muminków”. Zajęcia z cyklu „Nasi bajkowi przyjaciele”
- Wi@domości* 39
- Dodatki*
- Anna Bidzińska-Kristof** Edukacja czytelnicza, informacyjna i medialna – konspekty i scenariusze zajęć. Zestawienie bibliograficzne w wyborze za lata 2000-2009

ŚWIAT KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ nr 3

Na okładce „PB”: Centrum Multimedialne Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej

Od Redaktora

Na temat organizacji i zarządzania, również w aspekcie bibliotek, ukazuje się wiele różnych wydawnictw i artykułów. Jednak proponowany przez dr Bożenę Jaskowską cykl artykułów poświęconych partycypacji pracowniczej w literaturze przedmiotu i delegowaniu uprawnień należy do tematów niezbyt często poruszanych, zwłaszcza w kontekście pracy bibliotekarzy. W nr 2 „Poradnika Bibliotekarza” redakcja proponuje lekturę części pierwszego cyklu „Czasy samotnych twórców i przywódców minęły bezpowrotnie” – pisze autorka i rozważa problem dzielenia się władzą we współczesnej bibliotece – na wielu polach: informacyjnym, konsultacyjnym, decyzyjnym i finansowym. Pora na zmiany, zwłaszcza, że w większości bibliotek przeważa tradycyjny układ stosunków między dyrekcją a pracownikami, który polega na tworzeniu zależności formalnych, decyzyjnych i emocjonalnych w postaci dystansu. Jak zauważa Bożena Jaskowska sprawowanie władzy w bibliotekach powinno przesunąć się w kierunku wykorzystania w większym stopniu umiejętności, wiedzy, opinii, pomysłów, aktywnego uczestnictwa pracowników biblioteki, co wpłynie na satysfakcję zespołu i lepszą efektywność pracy. Istotne w procesie partycypacji jest budowanie więzi, partnerskich relacji między dyrekcją a bibliotekarzami, położenie nacisku na pracę zespołową, dającą zdecydowanie większe efekty, niż działania indywidualne. Mam nadzieję, że temat ten zainteresuje czytelników „Poradnika” i zachęci do lektury kolejnych „odcinków”. Nota bene wystąpienie Bożeny Jaskowskiej na IV Forum Młodych Bibliotekarzy w Krakowie w listopadzie 2009 r. było bardzo wysoko ocenione.

Z tym tekstem koresponduje materiał Adriany Hopkins „Co (de)motywuje bibliotekarza” dotyczący motywacji w zawodzie bibliotekarza, która zależna jest... od odpowiedniego wynagradzania za pracę. Zarobki bibliotekarzy nie zależą od wkładu pracy. Brakuje odpowiednich motywacji finansowych w postaci premii, nagród czy awansu zawodowego. Autorka przygląda się bliżej problemom związanym z awansem w bibliotece, zwracając uwagę na dużą liczbę kierowników, pełniących swoją funkcję dożywotnio, awansowaniu na stanowiska kierownicze młodych pracowników z małym doświadczeniem zawodowym, na brak zasad przyznawania awansu. W podsumowaniu artykułu autorka apeluje o większe wynagrodzenie za pracę w bibliotece, sprawiedliwe przyznawanie nagród i awansów.

Z problematyką poruszaną w dwóch pierwszych artykułach wiąże się sprawa doskonalenia zawodowego, realizowanego teraz coraz częściej w nowoczesnej formie – e-learningu. Anna N. Gruca wprowadza czytelnika w podstawową wiedzę z zakresu e-learningu, wyjaśniając, czym jest e-learning, jakie są możliwości jego zastosowania w bibliotece, jak wpływa na rozwój instytucji, jakie są korzyści i ograniczenia szkolenia przez Internet.

Z bogatego działu <Biblioteka. Środowisko> warto zwrócić uwagę na niekonwencjonalne sposoby promocji książki i czytelnictwa na festiwalu reklamy Ad Days w Łodzi (tekst autorstwa Joanny Stanińskiej). Prezentacji różnych form książki od tradycyjnej po audiobooki, e-booki i książkę artystyczną przyświecała idea zwrócenia uwagi na jej oddziaływanie poprzez zmysły wzroku, słuchu, do doznań zapachowych i możliwość wyboru różnej formy tekstu. Przy promocji książki istotnym elementem jest słownictwo związane z czytaniem i książką. Ważna jest konstatacja autorki, aby zintensyfikować aktywność bibliotekarzy w zakresie promocji książki i biblioteki. I apel „wyjdźmy z magazynów i bibliotek do czytelników”.

Jak zwykle polecam lekturę całego numeru i praktyczne wykorzystanie w bibliotece materiałów metodycznych, a zwłaszcza zestawienia bibliograficznego nt. „Edukacji czytelniczej, informacyjnej i medialnej”.

JADWIGA CHRUSCIŃSKA



Jak włączyć pracowników w procesy zarządzania biblioteką?*

Część pierwsza

BOŻENA JASKOWSKA

Zapraszamy do cyklu artykułów poświęconych partycypacji pracowniczej i delegowaniu uprawnień w bibliotekach. W następnych numerach „PB” postaramy się przybliżyć problematykę włączania pracowników w procesy zarządzania biblioteką oraz zastanowimy się nad potrzebą zmiany modelu kierowania współczesną organizacją. Przyjrzymy się barierom, które stoją na drodze do delegowania władzy, a także spróbujemy wskazać sposoby współzrządzenia biblioteką i odkryjemy zalety tego modelu zarządzania placówką.

Czasy samotnych twórców i przywódców minęły już chyba bezpowrotnie. Taylorowska koncepcja organizacji mechanistycznej, która w centrum stawiała przywódcę nadzorującego, rozkazującego i kontrolującego podwładnych, będącego swoistym „mózgiem” organizacji wydaje się nie przystawać do złożoności współczesnych procesów zarządzania oraz życia instytucji. W zmiennym, a często nawet turbulentnym otoczeniu, w jakim przyszło działać organizacjom XXI w., o wiele skuteczniej sprawdzać się może idea partycypacji pracowniczej, gdzie szef organizacji włączy w procesy zarządzania swych współpracowników. Podkreśla się, że przywódca rezygnujący z władzy na rzecz swoich podwładnych faktycznie swoją władzę zwiększa¹. Im większa jest bowiem autonomia, tym większy jest zakres kontroli społecznej znacznie bardziej skutecznej od kontroli kierowniczej, im większa niezależność, tym bardziej pracownicy odczuwają możliwość rzeczywistego oddziaływania na funkcjonowanie organizacji.

Włączanie pracowników w procesy podejmowania decyzji wpisujące się w nowoczesne

koncepcje zarządzania organizacją z sukcesem implementowane jest obecnie w wielu firmach komercyjnych. Wydaje się, że partycypacja pracownicza po uwzględnieniu specyfiki funkcjonowania bibliotek oraz dopasowaniu jej modelu do panujących warunków organizacyjnych – z podobnym sukcesem sprawdzić się może również w placówkach bibliotecznych. Warunek jest tylko jeden: obie strony, tj. zwierzchnik i podwładni muszą tego chcieć i do współzrządzenia odpowiednio się przygotować.

Co to jest partycypacja pracownicza?

W literaturze przedmiotu określana również jako udział, uczestnictwo w procesach zarządzania lub podmiotowość pracownicza, a także opisywana mianem delegowania władzy, uprawnień lub decyzji dotyczy ogólnie rzecz biorąc włączenia podwładnych w procesy zarządzania organizacją. Nie wdając się w głębsze dywagacje terminologiczne (nie stanowi to przedmiotu rozważań) – terminy te będą wymiennie wykorzystywane w niniejszym artykule.

Partycypacja pracownicza nie jest prostym wydawaniem poleceń. To proces o wiele bardziej złożony, w którym obie strony gotowe są wziąć odpowiedzialność za skutki swych decyzji. Uczestnictwo pracownicze opiera się więc na zespołowym zaangażowaniu i stworzeniu pracownikom możliwości wyrażania opinii, inicjowania projektów oraz podejmowania decyzji. Upraszczając chodzi o to, aby właściwa osoba na właściwym stanowisku delegowała właściwe zadania odpowiednim osobom lub zespołom.

Czy dzielenie się władzą może zaistnieć również we współczesnej bibliotece? Oczywiście. Warto podkreślić jednak, iż mimo że partycypacja pracownicza rozgrywa się na „twardym” gruncie zarządzania, to aby mogło do niej dojść *gros* niezbędnych czynników ma swoje źródło właśnie w „miękkich” aspektach zarządzania i odpowiedniej kulturze organizacyjnej.

* Referat wygłoszony na IV Forum Młodych Bibliotekarzy w Krakowie 5-6.11.2009 r.

¹ Cz. Sikorski: *Ludzie nowej organizacji: wzory kultury organizacyjnej wysokiej tolerancji niepewności*. Łódź: Wydaw. UŁ, 1998, s. 86

Musi przede wszystkim istnieć wzajemne zaufanie pomiędzy zwierzchnikiem i pracownikami, obie strony muszą chcieć partycypacji i być gotowe do pokonania barier, które staną na drodze do jej realizacji. Pracownicy powinni ponadto posiadać odpowiednią wiedzę o faktach i warunkach, które będą miały wpływ na ich udział, a także muszą być kompetentni w zakresie wymaganego udziału (jeśli tak nie jest, to należy stworzyć warunki do zdobycia wymaganej wiedzy i umiejętności). Niezbędny jest również czas – autentyczne współuczestnictwo w zarządzaniu to z reguły proces długotrwały. Menedżer, który wprowadza partycypację musi ponadto doceniać otrzymane rezultaty oraz wprowadzić w życie osiągnięte w ten sposób decyzje.

Partycypacja pracownicza przybierać może różne stopnie oddziaływania². Najślabszą formą uczestnictwa w zarządzaniu jest **partycypacja informacyjna**, czyli prawo do uzyskiwania informacji bez dodatkowej możliwości wpływania na proces decyzyjny. Silniejszą formę stanowi **partycypacja konsultacyjna**, która oznacza prawo do przedstawiania propozycji, do doradzania i sugerowania, opiniowania projektów, występowania ze skargami, a także prawo do kontroli oraz do protestu niewiążącego pracodawcy. Partycypację informacyjną i konsultacyjną często nazywa się mianem pracowniczego współdziałania. Poważniejszą formą uczestnictwa w zarządzaniu stanowi już **partycypacja decyzyjna**, która oznacza prawo do współdecydowania. Przejawiać się ona może w uczestnictwie pracowników lub ich przedstawicieli w podejmowaniu decyzji menedżerskich oraz udziale w poszczególnych fazach procesu decyzyjnego (tj. w analizie sytuacji i kontekstu decyzyjnego, wyznaczaniu celów, określaniu sposobów osiągnięcia celów oraz realizacji projektu w praktyce i kontroli wykonania zadania). To również prawo weta, zgody i współtrozstrzygania. Najsilniejszą formą partycypacji jest **uczestnictwo finansowe, tj. udział pracowników w zyskach z firmy** (prowizje, akcje, udziały), która jednak – z racji specyfiki organizacji non profit – nie ma raczej szansy na zaistnienie w bibliotece.

² J. Piwowczyk: *Partycypacja w zarządzaniu a motywowanie pracowników*. Kraków: Oficyna Ekonomiczna, 2006, s. 83-84.

Dlaczego warto bliżej przyjrzeć się zagadnieniu partycypacji pracowniczej w bibliotece? Na wdrożeniu choć niektórych zasad delegowania władzy zyskać mogą naprawdę wszyscy: pracownicy, dyrekcja, organizacja, a docelowo również użytkownicy bibliotek, którzy korzystając będą z usług jak najwyższej jakości.

Po pierwsze dzięki partycypacji pracowniczej wykorzystać można (i odkryć) cenne umiejętności i wiedzę pracowników, co wpłynie z kolei na wzrost ich motywacji i dalszą chęć rozwoju. Bibliotekarze dzięki zwiększonemu poczuciu sprawstwa i odpowiedzialności aktywniej angażować się mogą w życie „swojej” organizacji oraz czuć większą satysfakcję, a nawet dumę z pracy. Docelowo delegowanie władzy wpływa też na poprawę relacji pomiędzy zwierzchnikiem a podwładnymi i wzrost wzajemnego zaufania, a także – ze względów oczywistych – usprawnia przepływ informacji. Nie bez znaczenia są takie elementy jak: wzrost poczucia własnej wartości i skuteczności wśród pracowników, zwiększenie lojalności w stosunku do organizacji oraz – dzięki pracy zespołowej – po prostu poprawa „jakości” wykonywanych zadań. Partycypacja pracownicza ma oczywiście swoje cienie: trudności w ustaleniu zakresu działań, strach przed odpowiedzialnością, niebezpieczeństwo podjęcia złych decyzji przez nieodpowiednie osoby, brak zrozumienia idei współzrządzenia, rywalizacja wśród pracowników, sprzeczne interesy i konflikty międzyludzkie oraz tzw. syndrom grupowego myślenia – współczesne koncepcje zarządzania mówią jednak wyraźnie: zyski są naprawdę większe od ewentualnie poniesionych strat (które i tak przecież można przekuć w sukces). I tego się trzymajmy.

Czy potrzeba zmian?

W większości bibliotek wciąż przeważa ukształtowany tradycją hierarchiczny układ stosunków pomiędzy zwierzchnikiem a pracownikami, który niestety nie sprzyja efektywnemu działaniu w zmiennym otoczeniu. Dotyczy to zarówno zależności formalnych: decyzyjnych i podległościowych oraz zależności emocjonalnych: dystansu pomiędzy podwładnymi a zwierzchnikiem. W hierarchicznej strukturze do funkcji dyrekcji należy przede wszystkim: planowanie, organizowanie (przez polecenia i szczegółowe instrukcje), koordynowanie,

korygowanie i kontrolowanie, a do pracowników zaś, stosowanie się do tych poleceń i ich dokładne wykonywanie. Komunikacja ma charakter pionowy i jednokierunkowy (najczęściej od góry w dół), bywa że dyrekcja jest odcięta od faktycznej wiedzy o użytkownikach i ich potrzebach – a te najlepiej znają przecież pracownicy zajmujący się bezpośrednio obsługą czytelników. Przeciążenie decyzyjne zwierzchnika i nadmierna koncentracja na zarządzaniu powodować może większe skupianie się na bieżącym funkcjonowaniu biblioteki, a nie na działaniach długofalowych i strategicznych. Pracownicy informowani jedynie o potrzebie i fakcie zmian, a nie współuczestniczący w ich planowaniu – bywają nieufni i często nie rozumieją przyczyn i sensu wprowadzenia transformacji, a to powodować może ich bierność, niechęć, a nawet opór. Brak wyraźnej odpowiedzialności za wykonywane działania (która cała znajduje się w gestii szefa działu) może skutkować mniejszym zaangażowaniem w pracę i wykonywaniem pewnych czynności „po najmniejszej linii oporu”. Brak odpowiedzialności i demokratyzacji w bibliotece to również mniejsza identyfikacja z organizacją i fragmentarycznie postrzeganie swej pracy, bądź to przez przyzmat oddziały, bądź też w kategoriach wykonywania wyłącznie bieżących czynności. Rozbudowana pionowo struktura organizacyjna to ponadto długi czas przepływu informacji, niebezpieczeństwo jej zniekształceń, bardziej lub mniej zamierzone filtrowanie informacji na każdym szczeblu hierarchii, utrudnione szybkie reagowanie na zmiany otoczenia i zapewne mała elastyczność i dynamika struktur. W hierarchicznie zorganizowanej bibliotece autorytet płynie przede wszystkim z zajmowanego stanowiska, tytułu, doświadczenia i liczby podwładnych, a nie z faktycznej umiejętności bycia liderem oraz przewodzenia ludziom i zadaniom³.

Hierarchiczna struktura organizacyjna i duży dystans władzy funkcjonowały nieźle w minionym stuleciu, gdyż miały przyzwolenie zarówno ze strony sprawujących władzę, jak i ich podwładnych. Pracownikom odpowiadało – i niestety wielu nadal chyba odpowiada – sytuacja uzyskiwania poczucia bezpieczeń-

stwa i stabilności zjawisk kosztem rezygnacji z własnej niezależności i wolności. Fakt ten (istniejący przecież nie tylko w bibliotekach) Cz. Sikorski tłumaczy naszą polską kulturą narodową ukształtowaną jeszcze pod wpływem realnego socjalizmu. Cichość, nieśmiałość, niewychodzenie przed szereg gwarantujące stabilizację urosły do rangi niezaprzeczalnych cnót, a wyrwanie się z tej „kultury bierności” jest zadaniem trudnym⁴ i stanowi dziś nie lada wyzwanie dla pracowników i dyrekcji bibliotek. Wyzwanie, któremu trzeba umieć sprostać.

W bibliotekach XXI w. środek ciężkości w sprawowaniu władzy powinien przesunąć się w kierunku przywództwa uczestniczącego, gdzie liderem, dzięki czerpaniu autorytetu z faktycznych umiejętności i wiedzy, może być każdy pracownik i zależeć to może jedynie od rodzaju zadania, nad którym trwają prace.

Efektywne świadczenie usług bibliotecznych zależy jest już bowiem nie tylko od dobrego wykonywania pracy i poleceń szefa, dyscypliny i posłuszeństwa, ale coraz częściej także od umiejętności krytycznego myślenia, dzielenia się wiedzą, opiniami, pomysłami, aktywnego uczestnictwa w życiu biblioteki oraz współuczestniczenia w zmianach i wspierania bądź tworzenia innowacji.

Autorki amerykańskie Ch. A. Olson i P. M. Singer dobitnie sugerują potrzebę odejścia od stabilnych i sztywnych struktur organizacyjnych oraz tradycyjnego jednoosobowego podejmowania decyzji i przeistaczania się bibliotek w złożone, sieciowe i elastyczne organizacje, które umieją wykorzystywać zmiany i dostosowywać się do nich. Szczególną rolę w takich organizacjach pełnią przywódcy biblioteki, którzy już nie wydają prostych poleceń i nie kontrolują swych podwładnych, ale tworzą strategię, strukturę i kulturę organizacyjną sprzyjającą zmianom. Ich rolą jest „liderowanie” i prowadzenie pracowników w dzisiejszych czasach zmian i nowych możliwości. Postulują zasadę 3xC, tj. contribution, connection i collaboration, czyli: włączania bibliotekarzy w aktywny udział w projekty, zadania i pro-

³ B. Jaskowska: *Dzielenie się władzą i partnerstwo – czy to możliwe w bibliotece akademickiej?* W: *Biblioteki XXI w. Czy przetrwamy?* Łódź 2006 r. s. 143-156.

⁴ Cz. Sikorski: *Ludzie nowej organizacji: wzory kultury organizacyjnej wysokiej tolerancji niepewności.* Łódź: Wydaw. UŁ, 1998, s. 140.

**Najważniejsze kulturowe cechy stylu zarządzania w bibliotece akademickiej:
klasycznego i partycypacyjnego (oprac. własne)**

	Klasyczny styl zarządzania w bibliotece	Kreatywne i uczestniczące przywództwo w bibliotece
Dyrekcja	Planowanie	Myślenie strategiczne
	Administrowanie	Wspomaganie
	Organizowanie	Współorganizowanie
	Wydawanie poleceń i nadzorowanie	Delegowanie uprawnień w zakresie bieżącej działalności
	Korygowanie	Motywowanie
	Kontrola i nadzór	Zaufanie i prawda
	Skupianie się na strukturze i funkcjach	Skupianie się na ludziach, ich kapitale i zadaniach
	Pytania: Jak i kiedy?	Pytania: Co i dlaczego?
	Akceptacja status quo	Akceptacja wyzwań i zmian
	Właściwe wykonywanie procesów	Wykonywanie właściwych (potrzebnych) procesów
Pracownik	Stosowanie się do poleceń	Uczestnictwo w formułowaniu poleceń i ich wykonywanie
	Wykonywanie obowiązków przede wszystkim	Wykonywanie obowiązków oraz inicjatywa działań rozwojowych dla placówki
	Działanie w grupie	Działanie w zespole
	Opieranie się na doświadczeniu, umiejętnościach i wiedzy	Przekonanie o konieczności permanentnych procesów uczenia się
	Szkolony do efektywnego wykonywania obowiązków	Szkolony również do bycia liderem
Struktura	Pionowa, rozbudowana hierarchia	Splaszczanie struktury, elementy sieciowości i struktury macierzowej
	Dyscyplina i zachowanie porządku	Otwartość, większa swoboda działania i prezentowania opinii

cesy decyzyjne, budowania więzi i sieci pomiędzy pracownikami oraz przede wszystkim organizowanie pracy zespołowej.

Mówiąc o udziale (contribution) pracowników w procesach zarządzania warto zwrócić uwagę na konieczność odkrywania potencjału tkwiącego w zespole. Przywódca powinien umiejętnie identyfikować umiejętności, zdolności i talenty swych pracowników i konkretnie je wykorzystywać w realizacjach różnych projektów. Umiejętność dostrzegania i doceniania zaangażowania pracowników, a w razie potrzeby stwarzanie warunków do zdobycia odpowiednich kwalifikacji to chyba jedna z ważniejszych cech przywództwa w bibliotece

XXI w. Odpowiednio dowartościowani i umotywowani pracownicy bardziej angażują się w pracę, a świadomość odpowiedzialności za wykonane zadanie pociąga za sobą większą staranność i dążenie do perfekcji.

Budowanie więzi (connection) jest również niezwykle ważną cechą przywódczą w obecnym sieciowym świecie, która dotyka w wielu obszarach problematyki uprawniania pracowników i budowania partnerskich relacji na linii bibliotekarz – dyrekcja. Łączenie dotyczy tworzenia właściwych zależności, związków pomiędzy ludźmi w organizacji, dzięki którym wszyscy mogą wspólnie działać dla realizacji organizacyjnych celów. W bibliotekach XXI w.

powinno istnieć określenie *władza z*, a nie *władza ponad*. Partnerstwo, kooperacja, zespoły budowane wokół zadań i projektów, współpraca, sieciowy system organizacji pracy – to przykłady procesu tworzenia więzi w bibliotekach, dzięki czemu następuje łączenie ludzi i ich kapitału intelektualnego.

Współpraca (collaboration) nie jest niczym nowym w organizowaniu działalności informacyjno-bibliotecznej: sekcje, działy, oddziały, w obrębie których wspólnie wykonywane są pewne czynności istniejące w bibliotekach od lat. Obecnie należy jednak ten grupowy system pracy nieco przededefiniować i większy nacisk położyć na pracę zespołową. Grupa współdziała głównie po to, by wymienić informacje i podejmować decyzje, dążąc do wzajemnego udzielania sobie pomocy w zakresie obowiązków każdego z członków, a osiągnięte wyniki tych działań stanowią jedynie sumę indywidualnych wkładów pracy poszczególnych członków grupy. Zespół z kolei, to grupa ludzi współpracujących ze sobą w celu realizowania

określonego celu, a efektem tych działań jest dodatni efekt synergii, gdzie wkład pracy poszczególnych członków prowadzi do większej efektywności, niż ta, która jest tylko ich sumą⁵. Praca w bibliotecznym zespole to więc aktywność, dzielenie się informacjami i wiedzą, łączenie elementów kapitału intelektualnego oraz tworzenie nowych zasobów wiedzy. Współpraca, partnerstwo i budowanie społeczności jest jednym z najważniejszych trendów we współczesnym bibliotekarstwie.

W następnej części artykułu przyjrzymy się barierom stojącym na drodze delegowania władzy w bibliotekach oraz cechom kultury organizacyjnej sprzyjającej partycypacji pracowniczej.

dr Bożena Jaskowska
Biblioteka Uniwersytetu Rzeszowskiego

⁵ J. Penc: *Umiejętności kierowania ludźmi*. „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstw” 2001 nr 6 s. 30.

Co (de)motywuje bibliotekarza?

ADRIANA HOPKINS

W ostatnim czasie obserwujemy wielkie zmiany – od 1989 r. życie przeciętnego Polaka zmieniło się diametralnie. „Bądź w cieniu” zmieniło się na „musisz się sprzedać, zareklamować”. W miejsce pustych sklepów z malującymi paznokcie ekspedientkami pojawiły się pełne towarów hipermarkety. Co sprawia, że obecnie sprzedawczynie nie malują paznokci, a zajmują się klientami?

W ostatnim czasie zmieniła się również sytuacja w bibliotekach. Młodzi bibliotekarze rezygnują z pracy w zawodzie wyuczonym na rzecz lepiej płatnych profesji. W bibliotekach pozostają jedynie starsi pracownicy, osoby przed emeryturą, związane z instytucją, z innej epoki.

Dlaczego młodzi bibliotekarze nie wiążą się z instytucją, w której pracują, podobnie jak ich starsi koledzy? Odpowiedź wydaje się prosta – motywacja! Jednakże, czym jest motywacja?

Co motywuje ludzi do pracy? Co sprawia, że pozostają oni w firmie, identyfikują się z nią?

W program wielu studiów (również podyplomowych, nie tylko dla menedżerów) wprowadzone są obecnie wykłady na temat motywacji, szczególnie w pracy. Zjawisko motywacji jest bowiem niezmiernie ważne i przejawia się rozmaicie w ludzkim życiu – od narodzin poczynając. Fenomen cenny dla pracodawców, ponieważ wpływa na efektywność pracy i dochodowość firmy. Fakt, że biblioteka nie jest na ogół miejscem nastawionym na zysk materialny, nie znaczy jednak, że motywacja jej pracowników jest mniej ważna, niż w firmach prywatnych. Powód jest prosty – bibliotekarze to również ludzie, podlegają więc ludzkim impulsom i prawom, które psychologowie określili dawno temu.

Zasada opłacalności. Wiele sklepów uzależnia premie pracowników od ilości sprzedanego towaru. To właśnie sprawia (odpowiedzmy w tej chwili na pytanie z pierwszego akapitu),

że sprzedawczynie nie malują paznokci, jak dawniej, ale zajmują się klientami. Jeśli sprzedają więcej towaru, otrzymują wyższą premię.

Co dzieje się tymczasem w bibliotekach? Etatów jest dzisiaj mniej, niż dwadzieścia lat temu, na podobnych stanowiskach. Oznacza to, że zatrudnieni bibliotekarze mają więcej pracy. Nie przekłada się to jednak na ich pensje. Nakład pracy nie jest w żaden sposób doceniany. W działach gromadzenia i opracowania zbiorów nie ma znaczenia, czy bibliotekarz wprowadził dwadzieścia opisów, czy sześćdziesiąt – jego pensja jest zawsze taka sama. Podobnie w działach udostępniania – liczba wypożyczających czytelników nie ma znaczenia; bibliotekarz otrzymuje identyczną zapłatę za obsłużenie dziennie pięćdziesięciu i sześciuset czytelników. **Jaka jest więc motywacja bibliotekarza do pracy?** Pozostawię to pytanie bez odpowiedzi. Tymczasem sytuację rozwiązałyby motywacja w postaci premii – wówczas radością dla bibliotekarza byłaby każda nowa książka w bibliotece, każdy nowy czytelnik. Z rokoszą odnalazłby informacje i udzielałby odpowiedzi na najbardziej dziwaczne nawet poszukiwanie czytelnicze.

Dobra maszyna czy dobry pracownik? Co wybrać? Kosztem premii dla bibliotekarzy może być brak środków na zakup sprzętu komputerowego, z którym i bez tego jest w bibliotekach polskich raczej krucho. Cóż jednak znaczy firma z najlepszymi maszynami, których nie ma kto obsługiwać? Można zrobić bowiem bardzo wiele, kiedy ma się do dyspozycji świetny, zmotywowany zespół pracowników, i bardzo niewiele, kiedy posiada się jedynie doskonały sprzęt i ludzi, którym nie zależy na firmie czy instytucji.

Nagrody. Oczywiście zamiast premii mogą być nagrody pieniężne raz w roku, na Dzień Bibliotekarza (jeżeli danej biblioteki nie stać na comiesięczne premie). Doroczna nagroda nie jest tak silnym stymulatorem, stanowi jednakże jakiś kompromis. Jak powszechnie wiadomo, pieniądze są bowiem niezwykle istotnym bodźcem dla pracowników, w tym – bibliotekarzy. Jednakże system przyznawania nagród musi być jawny i sprawiedliwy. W jednej z bibliotek szkolnych, nagrody dyrektor szkoły przekazuje faworyzowanym nauczycielom w trakcie przerwy, po kryjomu. Takie sytuacje wciąż jeszcze zdarzają się w bibliotekach polskich – często nawet jawnie. Określona grupa osób, trzymająca się blisko dyrekcji, nie wyróżniająca się natomiast w żaden inny sposób, otrzymuje co roku

wysokie nagrody. Szkodliwość takiego stanu rzeczy jest o tyle duża, że kompletnie demotywuje pomijaną większość pracowników.

Każdemu według uzdolnień i predyspozycji. Oczywiście w małej bibliotece, gdzie jest mały zespół, trudno jest skupić się na jednego rodzaju pracy. Wszyscy robią wszystko, a zadaniem kierownika czy dyrektora pozostaje jedynie nie przeszkadzać, jeśli pracownicy porozumieją się między sobą i podzielili obowiązki według upodobań i predyspozycji.

W dużej instytucji natomiast ważne jest, aby kierownictwo dostrzegło i brało pod uwagę osobowość bibliotekarza. Dla jednego interesującego jawić się może dłubanina przy opisach bibliograficznych każdego dnia przez osiem godzin i nawet urlop będzie mu się dłużał bez ulubionego zajęcia; innego stymulować zaś może kontakt z czytelnikiem i chaos udostępniania, natomiast codzienne katalogowanie zanudziłoby osobę o takim temperamencie i predyspozycjach.

Awans w pracy. Mówiąc o awansie w pracy, chodzi tu oczywiście o awans na stanowisko kierownicze. W dużych bibliotekach nadal spotkać możemy całe mnóstwo kierowników, z czego dawno już zrezygnowały prywatne firmy – podczas, gdy w bibliotece, zatrudniającej osiemdziesiąt osób jedną trzecią stanowią kierownicy, w prywatnej firmie na taką samą liczbę zatrudnionych, zaledwie jedna osoba jest kierownikiem.

Ze stanowiskiem tym w bibliotece wiąże się odpowiedzialność i doświadczenie, nie tylko większe dochody. W niektórych bibliotekach kierownicy powoływani są na cztery lata, z możliwością pozostania na drugą kadencję. Wybierani są oczywiście w drodze głosowania. Sytuacja ta jest o tyle dobra, że motywuje wszystkich pracowników. W naszej codziennej pracy obserwują nas nasi koledzy, każdy ma równą szansę posmakowania tej małej, bibliotecznej władzy, jak również poznania jej minusów – odpowiedzialności i trudu. Jak wiadomo, władza to przede wszystkim służba innym, nie tylko wyższa pensja. Sama świadomość wyborów motywuje codziennie do dobrej współpracy, wybrańca natomiast – do jak najlepszego spełniania swoich obowiązków na stanowisku kierowniczym, co może dać szansę na kolejną kadencję.

W niektórych bibliotekach jednakże ciągle jeszcze kierownicze stanowisko piastowane jest dożywotnio. Nie trzeba chyba dodawać, że taka sytuacja kompletnie nie sprzyja rozwojowi

zawodowemu wybrańców, jak również szkodzi podwładnym, którym niekiedy bardzo trudno współpracuje się z zacofanym i niekreatywnym szefem.

Niekiedy stosowane są również praktyki powoływania na stanowiska osób młodych, z bardzo niewielkim doświadczeniem, aby w ten sposób zatrzymać je w bibliotece. Zastanówmy się jednakże, jak wpływa to na motywację innych pracowników, z piętnasto- czy dwudziestoletnim stażem i dużym doświadczeniem. Zaangażowanie i motywacja do pracy znacznie spada. Pogłębia to ponadto sytuacja finansowa pracowników, kiedy to zarobki młodego kierownika, bez dodatku stażowego, są porównywalne bądź wyższe, niż pracownika, który na ten dodatek zapracował. Szkodliwym czynnikiem jest również brak zasad w przyznawaniu awansu – pracownik jest zdemotywowany, jeśli pomimo zaangażowania w pracę i znakomitej znajomości swojego rzemiosła nie otrzymuje często żadnych bodźców – ani w postaci premii, ani w postaci nagrody, ani awansu na stanowisko kierownicze. Traci wiarę we własne umiejętności i zaangażowanie w pracę. Jednakże ostatecznie stratę ponosi biblioteka – tracąc bądź dobrych bibliotekarzy, bądź też ich wielkie serce do profesji.

Awans zawodowy. Podobnie sytuacja przedstawia się z awansem zawodowym. Jedna z bibliotekarek, pracująca w bibliotece uczelnianej, od trzech lat zwolniona jest przez kierownika, który obiecał 50-letniej pracownicy awans na kustosa. Pomimo że spełniła ona postawione przez przełożonego warunki, ciągle, bez żadnego wyjaśnienia i uzasadnienia tej sytuacji, czeka na obiecany awans.

Mimo że przepisy określają ogólne zasady, jak np. otrzymanie awansu z młodszego bibliotekarza na bibliotekarza winno nastąpić po dwu (po studiach) lub czterech (po studium bibliotekarskim) latach, jednakże w praktyce procedura awansowania zależy od widzimisię kierownictwa. Niezwykle szkodliwy jest całkowity brak zasad w tym zakresie – bibliotekarz powinien wiedzieć, w jaki sposób może zasłużyć sobie na awans, jaki staż pracy jest wymagany itd., tak, aby świadomie mógł zaplanować swoją karierę zawodową. Tylko jasne i konsekwentnie przestrzegane reguły mogą pozytywnie zmotywować pracowników do efektywnej pracy. Nawet, jeśli awans nie jest związany z dużą podwyżką, a jedynie symboliczną kwotą, jest wyrazem docenienia bibliotekarza, jaki dyrektor może mu z przyjemnością dla obu stron ofiarować. Jest również motorem do dzia-



Stereotyp bibliotekarki?
(rysunek ze strony internetowej)

łania na przyszłość, wyraźnym sygnałem, że warto się starać. Często bowiem między przełożonym a podwładnym dominuje relacja rodzic – dziecko.

Podsumowanie. Bibliotekarstwo to piękny zawód, biblioteka zaś – miejsce natchnione, pełne duchów postaci z książek, dom dla Niezniszczalnego, jak pisał Wacław Potocki w XVII w.: *Próżna ufność w marmurze, próżna i w żelazie, to trwa do skonu świata, co na papier wlezie.*

Bibliotekarze w ostatnich czasach bardzo odbiegają od szablonu, zamieszczonego parę lat temu w prasie – stereotypu wysokiej, chudej, szarej i zawziętej siwowłosej starszej pani. Z uwagi jednak na nie tylko całkowity często brak motywacji, ale niekiedy wprost demotywowania ich w pracy, odchodzą z zawodu bądź tracą możliwość realizowania się w pracy, służenia innym i, w efekcie, radość życia. Powoduje to smutek na ich twarzach i rezygnację w sercach.

Nie pozwólmy na to! Niech i nasza praca stanie się choć trochę bardziej opłacalna (dzięki premiom skorzystamy nie tylko my, bibliotekarze, ale i nasi czytelnicy). Docenieni, będziemy efektywnie pracować nawet na słabych komputerach. Z uśmiechem na twarzach, solidnie i z zaangażowaniem pracując w wymarzonym miejscu (zgodnie z uzgodnieniami i dyspozycjami), oczekiwać będziemy sprawiedliwie przyznawanych nagród i awansów.

Adriana Hopkins
Biblioteka Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
we Wrocławiu

Wybrane aspekty zastosowania e-learningu w bibliotece

ANNA N. GRUCA

Edukacja na odległość, traktowana jako uzupełnienie tradycyjnych sposobów zdobywania wiedzy, bądź też ich alternatywa, zyskuje coraz większą popularność na uczelniach i w różnego typu ośrodkach kształcenia na całym świecie. Ich śladem podążają także biblioteki, podejmując wyzwanie związane z kształceniem zdalnym a biblioteczna oferta w zakresie zdalnych szkoleń, jak można zaobserwować na stronach internetowych, jest coraz bogatsza.

Czym jest e-learning?

E-learning to nowoczesna forma zdalnej edukacji, oparta na wykorzystaniu technik komputerowych, najczęściej kojarzona z edukacją za pośrednictwem Internetu. Powszechnie uznaje się, że stanowi ona coś więcej, niż tylko wykorzystanie dostępnych zdalnie źródeł informacji do wspomagania procesu kształcenia. Według Alana Clarka, e-learning łączy samodzielne zdobywanie wiedzy za pomocą dostępnych elektronicznych środków technicznych z metodami tradycyjnymi, w których uczeń pozyskuje wiadomości od nauczyciela.

Warto podkreślić, że e-learning nie jest jednolitym zjawiskiem i przybiera wielorakie formy. W zależności od zakresu szkolenia oraz przewidywanej grupy jego odbiorców, może wykorzystywać szerokie spektrum metod kształcenia. Rozmaicie formuje się również udział ucznia i nauczyciela w całym procesie. W przypadku wirtualnych szkoleń, w których nauka została zaprogramowana, rola nauczyciela polega na przygotowaniu materiałów edukacyjnych, ćwiczeń, elementów oceny oraz ustaleniu przebiegu szkolenia. Na dalszych etapach nauczyciel jest zastępowany przez system, kierujący nauką ucznia krok po kroku oraz umożliwiający sprawdzenie wiedzy za pomocą wbudowanych narzędzi do przeprowadzania testów. Ich wyniki mogą następnie zostać przesłane do oceny i stanowią pod-

stawę zaliczenia kursu. Z takim sposobem nauki można się również spotkać w przypadku wirtualnych „samouczków”, wykorzystywanych jako materiał do samokształcenia. Zaprogramowane szkolenia mogą zostać umieszczone na platformie zdalnej edukacji, serwisie internetowym, stanowić osobny plik.

W kształceniu zdalnym, mającym zastąpić lub uzupełnić tradycyjne formy, nauczyciel jest obecny i sprawuje opiekę nad przebiegiem i efektami nauki uczniów. Generalnie podkreśla się jednak przesunięcie akcentu z osoby nauczyciela na ucznia, który w e-learningu ma znaczny wpływ na proces własnej edukacji. Zgodnie z obecnie promowanymi trendami w nauczaniu zdalnym, uczeń nie tylko biernie przyswaja wiedzę, ale konstruuje ją. Współtworzenie wiedzy wymaga od niego zaangażowania i aktywności, a cały proces edukacji – także wewnętrznej dyscypliny, systematyczności i samodzielności.

Możliwości zastosowania e-learningu w bibliotece

Przyjrzyjmy się możliwościom wykorzystania przez biblioteki e-learningu w szkoleniach dla poszczególnych grup odbiorców. Pierwszą stanowią bibliotekarze. Od ich kwalifikacji zawodowych zależy funkcjonowanie instytucji oraz spełnianie wyznaczonych celów. Zastosowanie zdalnego nauczania jako sposobu uzupełnienia tradycyjnej edukacji i doskonalenia umiejętności zawodowych może stać się podstawą usprawnienia wszystkich procesów i usług bibliotecznych. Zdalny dostęp do zasobów edukacyjnych instytucji może pomóc w przygotowaniu personelu do pracy, przyswojeniu stosowanych w bibliotece praktyk działania, a także wspierać wymianę wiedzy pomiędzy różnymi instytucjami. Doskazywanie przy pomocy e-kursów oraz w oparciu o dostępne w Internecie zasoby elektroniczne to pomoc w przyswajaniu nowych zagadnień w bibliotekarstwie, wiedzy pozwalającej wyjść naprzeciw zmieniającym się problemom biblioteki oraz nowym potrzebom informacyjnym użytkowników. Zaspokajaniem tych potrzeb związanych jest wiele

wyzwań edukacyjnych, w szczególności dotyczących biegłego korzystania z technologii informacyjnych – obsługi programów komputerowych, publikowania w sieci, czy też wyszukiwania informacji w źródłach internetowych. Bibliotekarze muszą więc stale się dokształcać.

Największą grupą odbiorców zdalnych szkoleń, przygotowywanych w bibliotece, są jej użytkownicy, korzystający ze zbiorów i usług biblioteki lokalnie oraz za pośrednictwem Internetu. Dzięki przysposobieniu bibliotecznemu online, przyszli czytelnicy poznają instytucję, jej najważniejsze zasoby i usługi oraz uczą się z nich korzystać. Ważną częścią bibliotecznej oferty dydaktycznej jest obecnie edukacja informacyjna. Obejmuje wiedzę przydatną dla szerokiego grona odbiorców, zwłaszcza korzystających z internetowych źródeł informacji. Dlatego zorganizowanie edukacji w formie otwartych e-szkoleń jest uzasadnionym przedsięwzięciem, szczególnie jeśli formuła takiego szkolenia uwzględni praktyczne ćwiczenia korzystania ze źródeł internetowych w rozwiązywaniu aktualnych problemów. Ciekawym pomysłem mogą być internetowe lekcje biblioteczne o urozmaiconej tematyce. Zakresem oferty zdalnego kształcenia można objąć na przykład gromadzenie literatury z różnych dziedzin, przygotowywanie bibliografii załącznikowej, czy też metody skutecznego uczenia się. Biblioteka ma bardzo wiele możliwości przygotowania interesującej oferty szkoleń online. Ich zakres zależy od profilu biblioteki, potrzeb czytelników, specyfiki bibliotecznych zbiorów oraz wiedzy i wyobraźni pracowników.

E-learning jako szansa rozwoju instytucji

Różne perspektywy spojrzenia na e-learning pozwalają dostrzec związane z nim szanse dla biblioteki oraz czynnik wspierający jej przemianę w nowoczesną instytucję.

Jako forma kształcenia, e-learning znacznie usprawnia i wzbogaca dydaktykę biblioteczną oraz odciąża personel z części obowiązków związanych z nauczaniem. Fachowo i ciekawie przygotowane i wypromowane szkolenie online może uzupełniać, bądź zastępować szkolenie tradycyjne. Część zajęć obligatoryjnych, wiążących się zaliczeniem, może stać się bardziej atrakcyjna dzięki zmianie formy ich prowadzenia, a samodzielne ukończenie e-szkolenia może dać dodatkową satysfakcję.

Na e-learning w bibliotece można spojrzeć jako na jeden ze sposobów realizacji idei kształcenia ustawicznego. Dotyczy to zarówno użytkowników biblioteki, jak i samych pracowników, którzy także mogą być adresatami bibliotecznej oferty e-szkoleń oraz korzystają z internetowych zasobów edukacyjnych w samokształceniu. To umacnia instytucję oraz wspiera rozwój biblioteki jako organizacji uczącej się, przygotowanej do tego, by sprostać nowoczesnym oczekiwaniom, związanym szczególnie z przemianą roli bibliotekarza.

Patrząc z innej perspektywy, e-learning stanowi wspaniałą szansę promocji biblioteki, zbiorów i usług popularnych, najczęściej wykorzystywanych, jak i tych mało znanych. Szkolenie, obejmujące informację o tych zasobach, może być rodzajem zachęty do tego, aby z nich skorzystać. Dotyczy to nie tylko czytelników regularnie odwiedzających bibliotekę, gdyż zasięg takiej promocji, w przypadku szkoleń otwartych, jest praktycznie nieograniczony. Oczywiście informacja o nich musi być łatwo dostępna, aby szkolenia mogły spełnić swoje edukacyjne, promocyjne i informacyjne zadanie.

Promocyjny charakter szkoleń online dotyczy również całej instytucji. Podążając za światowymi trendami w edukacji, poprzez e-learning wspierając kształcenie ustawiczne, biblioteka prezentuje się jako instytucja nowoczesna i potrzebna w społeczeństwie wiedzy. Skorzystanie z oferty szkoleń wiąże użytkowników z samą instytucją i promuje jej pozytywny wizerunek. Poszerzenie oferty bibliotecznej o zdalne szkolenia może wpłynąć na zwiększenie liczby jej użytkowników oraz przyczynić się do umocnienia pozycji biblioteki w wirtualnym środowisku.

E-learning to dla biblioteki także sposób zbierania informacji na temat użytkowników oraz efektywności e-szkoleń. Pozwalają na to platformy zdalnej edukacji, ułatwiające uzyskiwanie informacji zwrotnej w różnych formach, dzięki interaktywnym narzędziom. Platformy umożliwiają także podgląd aktywności użytkowników. Pozymskane informacje mogą stać się podstawą do ciekawych badań oraz wpłynąć na poprawę jakości oferty, czy też jej poszerzenie, stosownie do potrzeb odbiorców.



Wdrożenie profesjonalnie przygotowanego szkolenia online tam, gdzie dotąd stosowano tradycyjne formy pracy niesie ze sobą również wiele konkretnych korzyści zarówno dla osób uczących się, jak i prowadzących zajęcia. Wśród najważniejszych wymienia się oszczędność czasu uczniów i nauczycieli, którzy nie muszą dojeżdżać do miejsca nauki. Z raz przygotowanego materiału można w każdej chwili skorzystać na komputerze z dostępem do Internetu. Dla ucznia ważną jest swoboda wyboru miejsca, czasu nauki, a jeśli konstrukcja szkolenia na to pozwala, także kolejności przyswajania informacji oraz różnych form prezentacji treści. Naukę można więc dostosować do rozmaitych stylów uczenia się poszczególnych uczniów. Często mają oni również wpływ na zasoby wiedzy, na przykład poprzez dyskusje na forach internetowych na platformie zdalnej edukacji. Wiadomości można równoległe uzupełniać w Internecie. Zadania i testy pozwalają sprawdzić wiedzę zdobytą na szkoleniu. Umicjętnie wykorzystane cechy Internetu – interaktywność, multimedialność i hipertekstowość – wpływają na atrakcyjność zdalnej edukacji i zaangażowanie ucznia, pobudzając go do działania.

Pomimo tylu niewątpliwych korzyści, z zastosowaniem e-learningu wiąże się również wiele ograniczeń i trudności. Należy do nich konieczność odpowiedniego zaplecza technicznego dla biblioteki oraz związane z tym koszty, a także nakłady pracy przy przygotowaniu elektronicznych zasobów edukacyjnych. Istnieje potrzeba, aby pracownicy dysponowali umiejętnościami projektowania, tworzenia i administrowania zdalnymi kursami. Odbiorcy zdalnych szkoleń też muszą posiadać odpowiednie umiejętności, co jednak w obecnych czasach nie jest poważnym problemem. Jednakże nie każdy rodzaj wiedzy nadaje się do przekazania w formie e-learningu. Tam, gdzie kontakt bezpośredni i wspólne działanie są niezbędne, ta forma edukacji na pewno się nie sprawdzi. Nawet interesująca dla użytkownika uczestniczącego w zdalnej edukacji tematyka może zostać nieciekawie przygotowana, bądź oparta na nieskutecznych metodach nauczania. Trzeba zapewnić odpowiednią informację o szkoleniu online, inaczej będzie ono bezużyteczne.

Przed przystąpieniem do pracy nad tworzeniem wirtualnego kursu należy dobrze rozważyć różne aspekty projektu: główne cele, grupę odbiorców, zakres treściowy, formę i strukturę kursu, architekturę informacji, nawigację, stosowane metody dydaktyczne, zasoby edukacyjne, narzędzia wspomagające naukę, sposób komunikacji z nauczycielem i system pomocy. Opracowując koncepcję szkolenia, warto także wyobrazić sobie jego przebieg. Wymaga to przyjęcia punktu widzenia użytkownika: zrozumienia jego potrzeb, przewidzenia problemów, przemyślenia skutecznych sposobów przyswajania wiedzy i umiejętności z wybranego zakresu, zapewnienia elementów sprzyjających aktywności użytkowników. W efekcie powinno powstać szkolenie ciekawe, efektywne, użyteczne i atrakcyjne w formie.

W ofercie polskich bibliotek w zakresie edukacji online można wyróżnić najczęściej pojawiające się formy. Najprostszym sposobem wsparcia przez Internet wiedzy użytkowników jest zamieszczanie w sieci prezentacji czy też poradników. Mogą mieć postać osobnego pliku, bądź stron internetowych, zawierających kompendium wiedzy na dany temat, lub odpowiedzi na najważniejsze pytania użytkowników. Chyba lepiej niż „e-learning” pasuje do ich określenia pojęcie zasobów edukacyjnych.

Jednak rozbudowane wirtualne przewodniki na serwisie internetowym spełniają też funkcję tradycyjnego szkolenia na zaliczenie dla studentów pierwszego roku. Bardziej zaawansowanymi formami e-learningu stosowanymi przez biblioteki, są interaktywne samouczki – pojedyncze szkolenia przygotowane w oparciu o technologię flash. Obejmują różne zasoby tekstowe i multimedialne oraz odniesienia do zasobów internetowych.

Ideę zdalnego kształcenia w bibliotece najlepiej oddają szkolenia na platformach zdalnego nauczania (np. popularne Moodle). Platformy te służą organizacji całego procesu kształcenia, zarządzaniu kursami i użytkownikami. Pozwalają na zamieszczenie zasobów edukacyjnych dostosowanych do różnych stylów nauki, a także zawierają obiekty uczące, czyli interaktywne narzędzia wspierające proces przyswajania wiedzy poprzez działanie. Umożliwiają komunikację pomiędzy nauczycielem

a uczniami, ocenę wyników, współpracę uczniów w grupie i wzajemną wymianę wiedzy.

Jeśli szkolenie online ma zastąpić dotychczasowe tradycyjne, powinno sensownie wykorzystywać zalety Internetu i dostępnych technik dla usprawnienia kształcenia, rekompensując w pewnym stopniu nieobecność elementów tradycyjnej edukacji. Odpowiednika bezpośredniego kontaktu nauczyciela i uczniów w zdalnym nauczaniu dostarcza poczta mailowa, fora internetowe, czaty oraz specjalne „miejsca” e-kursu, w których można uzyskać pomoc. Podobnie wykład jest zastępowany informacjami tekstowymi, nagraniami czy też prezentacjami, a ćwiczenie umiejętności pod kontrolą bibliotekarza – odpowiednimi zadaniami i quizami online. Pokaz korzystania z katalogu komputerowego w zdalnym kształceniu jest realizowany za pomocą zrzutów ekranowych wraz z instrukcjami oraz demonstracji multimedialnych. Odpowiednika osobistych odwiedzin w budynku biblioteki mogą dostarczać filmy edukacyjne, multimedialne prezentacje, interaktywne plany pomieszczeń, a nawet odwiedziny wirtualnej biblioteki w Second Life, internetowej symulacji świata rzeczywistego (coraz bardziej powszechne w światowym bibliotekarstwie, w Polsce realizowane na razie przez Bibliotekę Główną UMCS).

W zdalnej ofercie polskich bibliotek często pojawia się przysposobienie biblioteczne online. Na tym przykładzie warto przyrzeć się różnym formułom zdalnych kursów, aby wybrać optymalną. Można więc odnaleźć szkolenia zamknięte, wymagające rejestracji oraz otwarte dla wszystkich internautów. Realizowane są w ten sposób szkolenia nieobowiązkowe, jak i obowiązkowe. Bywają dodatkiem do tradycyjnych

cyjnych lekcji lub zastępują dawną formę. Można odnaleźć szkolenia „wieloszczełkowe” (pozwalające na wybór treści) oraz o zaprogramowanej kolejności nauki (na przykład w formie „lekcji” na platformie Moodle). Zawierają podstawowe informacje w formie „pierwszych kroków” lub komplet wiadomości. Większość szkoleń uwzględnia tylko bierne sposoby nauki (materiały tekstowe, oglądowe), część aktywizuje użytkowników przez zastosowanie interaktywnych narzędzi. Także większość bardziej akcentuje przekaz wiedzy, niż ćwiczenie umiejętności.

Podsumowanie

Powstanie i coraz szersze upowszechnianie szkoleń online w bibliotekach można uznać po prostu za naturalny etap ich ewolucji, rozszerzania działalności w wirtualnym środowisku. Zjawisko to wspierane jest przez postęp technologiczny, rozwijane w edukacji rozwiązania oraz promowane obecnie idee. Zmienia się biblioteka, zmienia się edukacja, a więc przeobrażenia przechodzi też dydaktyka biblioteczna. To byłoby jednak znaczne uproszczenie. Na możliwości związane z edukacją zdalną warto patrzeć w szerokiej perspektywie. Realizacja kształcenia zdalnego tak, aby rzeczywiście wspierała jakość i efektywność dydaktyki w instytucji oraz pomagało wykorzystać związane z e-learningiem szanse, wciąż jest prawdziwym wyzwaniem dla bibliotekarzy.

Anna N. Gruca
Biblioteka Główna Akademii Górniczo-Hutniczej
w Krakowie

NOWA KSIĄŻKA WYDAWNICTWA SBP

z serii „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych”

pt. *Bibliotekarze warszawscy zmarli w latach 1997-2007*

Praca zbiorowa pod red. Marii Lenartowicz

Tom zawiera biogramy dziesiętnastu bibliotekarzy związanych ze środowiskiem warszawskim pracujących w Bibliotece Narodowej, Bibliotece Uniwersyteckiej oraz Bibliotece „Na Koszykowej”. W publikacji czytelnik znajdzie biogramy wybitnych bibliotekarzy z poważnym dorobkiem naukowym, np. J. Ankudowicza, R. Cybulskiego, A. Kłossowskiego, A. Paluszkiwicz, H. Sawoniaka, których działalność miała wpływ na rozwój bibliotekarstwa polskiego.
Str. 186. Cena 30 zł

Teraz Małopolska

Kiedy wyszukujemy w Europeanie obiekty z polskich bibliotek cyfrowych, to jako „źródło” pojawia się nazwa konkretnej biblioteki cyfrowej, zaś jako „instytucja” – Federacja Bibliotek Cyfrowych. Inaczej bodaj tylko z CBN Poloną, wywołując bowiem np. *Kazania świętokrzyskie*, nie znajdujemy wśród metadanych tej nazwy; w obu wypadkach pojawia się Biblioteka Narodowa. Dzięki jednak uzgodnieniu z zarządem Europeany rozwiązaniu, FBC jest lepiej widoczna, a poszczególne biblioteki cyfrowe nic nie tracą. Obiekty z Polski doskonale się pozycjonują w wyszukiwaniach, a zestaw metadanych, o którym tu wielokrotnie mówiliśmy jako o słabo znormalizowanym, jakoś się sprawdza przy wyszukiwaniu wśród chaotycznego materiału, nadsyłanego ze wszystkich krajów Europy.

To wielkie osiągnięcie, dzięki któremu mamy w zorganizowanej europejskiej przestrzeni cyfrowej prawie taki odsetek obiektów, jak i procent ludności. Zasługuje jeszcze na pogłębioną refleksję i dalszy rozwój. A tu nowa niespodzianka. Małopolska Biblioteka Cyfrowa ogłosiła oto, że należy do WorldCat. Co to znaczy? To znaczy, że obiekty z MBC można wyszukiwać tak jak wszystkie inne w Katalogu Światowym. Załóżmy, że szukamy informacji o życiu Kazimierza Małachowskiego (1765-1845) i siedzimy sobie z daleka od Muzeum Regionalnego w Miechowie, które akurat ma akt nominacji tego szlachcica na kapitana Korpusu Artylerii Koronnej, podpisany przez Tadeusza Kościuszkę w Krakowie 27 marca 1794 r... Jeśli wprowadzimy te słowa i nazwiska do wyszukiwarki WorldCat, to oczom naszym ukaże się zapis w katalogu z odsyłaczem, jak to w katalogu współczesnym, do pełnotekstowego dokumentu elektronicznego zdalnego dostępu. Bogate zasoby MBC, obfitujące w źródła historyczne, stają się w ten sposób o wiele lepiej dostępne, niż gdyby ktoś – nie znający tego akurat serwisu – miał ich zwyczajnie szukać przez Google.

Opis w WorldCat zawiera też notatkę w języku polskim, przeniesioną jako zawartość pola. Opis z MBC: „Karta papieru złożona na pół o wymiarach po złożeniu: wysokość 345 mm, szerokość 200 mm, zadrukowana i uzupełniona pismem odręcznym. W dolnej części podpis naczelnika Tadeusza Kościuszki, na środku pieczęć okrągła z napisem w toku: Pieczęć Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej, w środku napis: Wolność całości i niepodległość. W dolnej części zaplamienia papieru, ubytki i przecięcie. Dokument

podklejony na tekturze i zafoliowany. Wymiary: wysokość 345 mm, szerokość 200 mm. Inf.: Gen. K. Małachowski – od 1797 r. w Legionach Dąbrowskiego; brał udział w powstaniu listopadowym, od 1831 r. zastępca wodza naczelnego, później wódz naczelny. Po upadku powstania przebywał we Francji. Taka informacja to naprawdę coś! Ale jeśli by od całego rekordu w WorldCat oczekiwać tego wszystkiego, czego zwykliśmy dowiadywać się o wyszukiwanych przez katalogi książkach, to naturalnie nie wpadniemy w zachwyty. WorldCat w polu Publisher podaje niestety datę wydania oryginału, zaś w polu Database podaje „OAIster”, mieszając swoje wartości domyślne ze szczyptymi metadanymi MBC; w dodatku pomija słowa kluczowe, które mógłby chyba mechanicznie mapować jako Subject – a tu jedno ze słów byłoby bardzo przydatne, mianowicie Kraków (drugie – nazwisko oficera – pojawia się w tytule, więc nie ginie w wyszukiwaniu). Nawiasem mówiąc, zdumiewające jest, że w Krakowie nie dodano jeszcze do słów kluczowych Tadeusza Kościuszki, który wszak podpisał dokument i na dobrą sprawę powinien tu występować jako Twórcza.

Pola Typ nasz katalog nie wykorzystuje – szkoda, ale w tym przypadku całe szczęście, ponieważ bibliotekarz cyfrowy MBC (za miechowskim muzealnikiem?) ma o swoim obiekcie do powiedzenia tyle, że jest to typ „inne”. Pełna nazwa Małopolskiej Biblioteki Cyfrowej nigdzie nie pada. Nie jest też przenoszona do opisu w WorldCat zawartość pola Prawa. A termin ten znaczy nie tylko „prawa do oryginału”, ale przede wszystkim – „lokalizacja oryginału”. Dzięki zawartości tego pola dowiadujemy się, że MBC ma 48 obiektów ze zbiorów Muzeum Regionalnego, i przejść do tych obiektów. O tym właśnie warto informować w przypadku prawdziwie konsorcjalnych bibliotek cyfrowych o dużej liczbie partnerów, a WorldCat tego nie sugeruje. Dzieje się tak jednak dlatego, że konsekwentnie opisuje on obiekt cyfrowy a nie źródło na papierze. Z drugiej strony nie do końca przecież konsekwentnie, nie ma bowiem daty wytworzenia dokumentu cyfrowego, nie ma postaci fizycznej (Format), nie ma języka ani identyfikatora. O wiele sumienniej robi to wszystko Europeana, decydując się – na dobre i złe – na powtarzanie wszystkich metadanych za biblioteką cyfrową, która jest dawcą materiału.

W WorldCat widzimy ponadto inne dokumenty elektroniczne z polskich bibliotek cyfrowych. Czy to nie tylko MBC podpisała stosowną umowę z OCLC, czy też znalazły się tam one za pośrednictwem katalogów bibliotecznych i NUKAT – o tym za miesiąc. (20 XII 2009)



PORADY PRAWNE

Kto może zostać kustoszem?

Stosownie do obowiązującego przepisu prawnego, który stanowi rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 marca 1999 r. (DzU Nr 41, poz. 419) załącznik tabela 2, lp. 2 do zajmowania stanowiska kustosa służby bibliotecznej wymagane jest alternatywnie „wyższe wykształcenie odpowiadające profilowi biblioteki, wykonywanej specjalności oraz 4-letni staż pracy”. Po ukończeniu studiów pedagogicznych oraz pomaturalnego studium bibliotekarskiego (czy tak?) i legitymując się długoletnim stażem pracy bibliotecznej, można awansować na stanowisko kustosa służby bibliotecznej.

Co się tyczy wynagrodzenia, to zaszerogowanie płacowe na określonych stanowiskach, podobnie jak awans na wyższe stanowisko służbowe, nie są obligatoryjne. Zgodnie z nowymi przepisami dotyczącymi wynagrodzenia pracowników instytucji kultury i określonymi w rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (DzU Nr 196, poz. 1516) wynagrodzenie starszego bibliotekarza wg kategorii zaszerogowania od XI do XII mieści się w widełkach stawek miesięcznych od 1250 zł do 2850 zł, a kustosa służby bibliotecznej w kategoriach XIII-XIV, stawki miesięczne dla tego stanowiska mogą wynosić od 1290 zł do 3600 zł. O przyznaniu określonej kategorii i stawki wynagrodzenia zasadniczego decyduje organ nadzorujący, np. Urząd Gminy.

Zgodnie z nomenklaturą stanowisk – biblioteką gminną, która jest instytucją kultury kieruje dyrektor. Wynika to z ustawy: o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz o bibliotekach.

Tekst cytowanych rozporządzeń można znaleźć w Internetowym Systemie Informacji Prawnej. Jeżeli zajdzie potrzeba warto zwrócić się o pomoc do wojewódzkiej biblioteki publicznej, czy powiatowej biblioteki publicznej, które mają obowiązek do udzielenia pomocy w sprawach merytorycznych bibliotekom gminnym.

Kurs kwalifikacyjny w zakresie bibliotekoznawstwa

Posiadam świadectwo ukończenia rocznego kursu kwalifikacyjnego (2006/2007) prowadzonego przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Koninie. W 2007 r. zostałam przyjęta do pracy

w bibliotece na stanowisko młodszego bibliotekarza. Czy ten kurs będzie uprawniał mnie do zdobycia stanowiska starszego bibliotekarza, czy tylko do bibliotekarza.

Ukończenie kursu kwalifikacyjnego w zakresie bibliotekoznawstwa organizowanego w resorcie edukacji narodowej uprawnia do zajmowania stanowiska nauczyciela bibliotekarza przez osobę, która posiada wykształcenie na poziomie wymaganym do zajmowania stanowiska nauczyciela w danym typie szkoły lub rodzaju placówki, ponadto posiada przygotowanie pedagogiczne. Stanowi o tym *przepis § 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli* (DzU Nr 50, poz. 400). W § 1 pkt. 1 tego rozporządzenia (tzw. „słowniczku”) znajduje się definicja kursu kwalifikacyjnego.

Jeżeli Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie posiadała (posiada) uprawnienia do prowadzenia kursu kwalifikacyjnego w zakresie bibliotekoznawstwa, to po jego ukończeniu, spełniając inne wymogi, ustalone w § 6 ust. 1 rozporządzenia, posiada Pani kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela bibliotekarza.

Natomiast bibliotekarzy zatrudnionych w bibliotekach publicznych obowiązują odrębne przepisy w zakresie wymagań kwalifikacyjnych, określone w *rozporządzeniu Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 marca 1999 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w bibliotekach oraz trybu stwierdzania tych kwalifikacji* (DzU Nr 41, poz. 419). Tekst można znaleźć w Internetowym Systemie Informacji Prawnej. Stosownie do uregulowań tego rozporządzenia do zajmowania stanowiska bibliotekarza służby bibliotecznej wymagane jest wykształcenie średnie bibliotekarskie lub studium bibliotekarskie, a do zajmowania stanowiska starszego bibliotekarza – ukończenie co najmniej studium bibliotekarskiego.

W załączniku nr 2 do rozporządzenia zostały wymienione szkoły i inne formy kształcenia, których ukończenie uznaje się za wykształcenie bibliotekarskie. Wśród form kształcenia, których ukończenie uznaje się za wykształcenie określone jako studium bibliotekarskie (wykształcenie równorzędne) wymienione jest: posiadanie świadectwa ukończenia Kwalifikacyjnego Kursu Bibliotekarskiego (załącznik nr 2, lit. A, ust. 2, pkt. 7) lub

posiadanie świadectwa złożenia Kwalifikacyjnego Egzaminu Bibliotkarskiego (pkt. 8). Jest to pozorna zbieżność w nazwach, ponieważ wymienione formy kształcenia dla pracowników ze średnim wykształceniem, prowadzone przez Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotkarzy w Warszawie i Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotkarzy w Jarocinie, zostały zakończone już w latach 90. ubiegłego wieku. Od tamtego czasu pracownicy bibliotek zdobyli wykształcenie w pomaturalnym studium bibliotekarskim lub na studiach wyższych kierunku bibliotekoznawstwa.

Absolwenci kwalifikacyjnego kursu z zakresu bibliotekoznawstwa prowadzonego dla nauczycieli bibliotekarzy, nie mają kwalifikacji do zajmowania określonych stanowisk w bibliotekach publicznych.

Konkurs na stanowisko dyrektora biblioteki

W ubiegłym roku burmistrz powierzył mi obowiązki pełnienia funkcji dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej. Mam ukończone studia na kierunku bibliotekoznawstwo. Czy burmistrz jest zobowiązany do ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora? Z ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej wynika, że tylko jednostki kultury wymienione w odrębnym rozporządzeniu, są zobowiązane do przeprowadzania konkursów.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej *kandydata na stanowisko dyrektora instytucji można wyłonić w drodze konkursu*. Oznacza to pozostawienie organizatorowi instytucji kultury możliwości wyboru formy wyłonienia kandydata na stanowisko dyrektora instytucji kultury. Organizator może także określić wymagania kwalifikacyjne w zakresie wykształcenia, przygotowania zawodowego i stażu pracy dla kandydata na dyrektora. Nie krępują go w tym względzie uregulowania prawne. Wiadomo, że nie ma formalnie ustalonych wymagań kwalifikacyjnych do zajmowania stanowisk dyrektorów instytucji kultury (bibliotek).

Organizatorów instytucji kultury obowiązuje *rozporządzenie UMK z dnia 19 października 2004 r. w sprawie ustalenia listy samorządowych instytucji kultury, w których wyłonienie kandydata na stanowisko dyrektora następuje w drodze konkursu* (DzU Nr 242, poz. 2422). Lista tych instytucji obejmuje kilkadziesiąt bibliotek, ośrodków kultury i ponad 150 muzeów i jest zdecydowanie za długa. W pracach resortu nad nowelizacją ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz rozporządzeń wykonawczych do ustawy proponuje się modyfikację przepisu i znaczne zmniejszenie liczby instytucji, w których wyło-

nienie kandydata na stanowisko dyrektora wymaga przeprowadzenia konkursu.

Ale i w przypadku instytucji wymienionych w rozporządzeniu, minister kultury i dziedzictwa narodowego może wyrazić zgodę na powołanie na stanowisko dyrektora, bez przeprowadzenia konkursu, kandydata wskazanego przez organizatora.

W Pani przypadku organizator wybrał formę konkursu wyłonienia kandydata na dyrektora i trzeba się z tym pogodzić.

Dodatki do wynagrodzenia pracowników bibliotek

Pełnię funkcję kierownika biblioteki gminnej. W związku z ostatnią zmianą rozporządzenia ministra kultury w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w instytucjach kultury mam problem z rozpatrzeniem zasadności wypłacania dodatku funkcyjnego kierownikowi filii bibliotecznej oraz dodatku wiejskiego, który stracili wszyscy bibliotekarze wiejscy. Pracownik jest zatrudniony na stanowisku młodszego bibliotekarza, ma powierzoną funkcję kierownika filii bibliotecznej na czas nieokreślony. Kierownik filii nie kieruje zespołem pracowników, jest to placówka jednoosobowa.

Uprawnienia niektórych pracowników do dodatku funkcyjnego, w tym dla kierownika filii bibliotecznej, nie zmieniły się i są przyznawane na podstawie przepisów określonych w rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 19 czerwca 2008 r. w DzU Nr 122, poz. 785 (zał. nr 3, lp. 3). Dodatek ten przysługuje w wysokości do 50% wynagrodzenia zasadniczego i nie jest obwarowany dodatkowymi wymaganiami, jeżeli chodzi o stanowisko kierownika filii, mimo to, że jest to placówka o obsadzie jednoosobowej.

Zgodnie z nowym rozporządzeniem MKiDN z dnia 6 listopada 2009 r. (DzU Nr 196, poz. 1516) likwidacja niektórych dotychczasowych dodatków, w tym dodatku dla pracowników zatrudnionych na terenie wsi oraz miast liczących do 5 tys. mieszkańców, nie będzie miała negatywnych skutków dla pracowników.

Przepis § 2 rozporządzenia MKiDN z 2009 r. stanowi: „Wynagrodzenie pracownika zatrudnionego w instytucji kultury, przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, ustalone na podstawie niniejszego rozporządzenia, nie może być niższe niż wynagrodzenie, jakie pracownik otrzymywał przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia”. Stanowi to wskazanie dla pracodawcy do odpowiedniego podwyższenia wynagrodzenia o kwotę poprzedniego dodatku.

Informacja o rozporządzeniu MKiDN z 6.11.2009 r. ukazała się w „PB” nr 2/2010.



Senior w mieście, czyli „Ochota na życie”

Biblioteki publiczne na terenie warszawskiej dzielnicy Ochota od lat działają aktywnie na rzecz osób starszych. Od blisko 3 lat są organizowane na Ochocie Dni Seniora, w które włączają się biblioteki oraz inne instytucje kultury a także, co godne podkreślenia, te działania wspiera – także i finansowo – Rada i Zarząd Dzielnicy. Tegoroczne obchody Dni Seniora zakończyła w dniu 19 listopada 2009 r. konferencja poświęcona inicjatywom podejmowanym w bibliotekach i ośrodkach kultury na rzecz aktywizacji edukacyjno-kulturalnej seniorów zatytułowana „Ochota na życie”. Organizatorami tego interesującego spotkania byli: Rada i Zarząd Dzielnicy Ochota oraz Biblioteka Publiczna w dzielnicy Ochota. Konferencja odbyła się w nowoczesnych wnętrzach nowo otwartej w kwiecień 2009 r. placówki bibliotecznej „Przystanek Książka” zlokalizowanej przy ul. Grójeckiej 42.

Obrady prowadziła bardzo sprawnie Janina Saffarini, kierowniczka jednej z ochockich filii bibliotecznych. Powitała ona uczestników konferencji oraz gościa specjalnego – burmistrza Ochoty – Jerzego Kruka, który w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na wzrost liczby seniorów w dzielnicy oraz zadeklarował, że w przyszłym roku będzie chciał otoczyć osoby trzeciego wieku jeszcze większym zainteresowaniem i troską. Ochoccy seniorzy będą mieli jeszcze większą i bogatszą ofertę aktywnego spędzania wolnego czasu.

Pierwszą referentką była dr Beata Kędziorek (aktywna czytelniczka jednej z ochockich bibliotek), która w referacie „**Rola seniorów na przestrzeni dziejów**” w sposób niezwykle interesujący a jednocześnie wzruszający ukazała wizerunek osoby starszej w różnych epokach historycznych. W dawnych czasach za seniora uznawano już osobę w wieku 35-38 lat, darzono ją szacunkiem i zaufaniem, korzystano z jej doświadczenia życiowego. Epoka francuskiego monarchy Ludwika XIV zmieniła spojrzenie na ludzi starszych, już wtedy pojawił się kult młodości i piękna a sama starość była uważana za coś złego i nieestetycznego. Wiek XIX przywrócił osobom trzeciego wieku należny im szacunek i poważanie, natomiast wiek XX i XXI pokazały jak można traktować osoby starsze (z jednej strony domy opieki i szpitale a z drugiej eksterminacja w obozach zagłady i gulagach). Dr B. Kędziorek przywołała postać papieża Jana Pawła II, który zwłaszcza w swoich ostatnich dniach pokazał światu, czym jest starość, jak przeżywa ją sam senior oraz jego otoczenie. Ponadto

z referatu uczestnicy konferencji dowiedzieli się, że pierwsze świadczenia emerytalne zostały wypłacone w 1903 r. przez firmę ubezpieczeniową Lloyd'a osobom, które przepracowały w niej minimum 20 lat. Natomiast w Polsce pierwsze emerytury wypłacono w latach dwudziestych ubiegłego stulecia, otrzymywali je pracownicy kolei, nauczyciele oraz pracownicy banków.

Mirosława Dobrowolska (Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej) w wystąpieniu „**By jesień życia była pogodna**” – **potrzeba aktywizacji seniorów dla przyszłości społeczeństwa polskiego** mówiła o potrzebie aktywizacji osób powyżej 60 roku życia, o roli i formach działań bibliotek publicznych na rzecz tej szczególnej kategorii użytkowników. Przywołała dane statystyczne mówiące o wzroście liczby seniorów w Polsce (obecnie grupa ta stanowi ponad 16% społeczeństwa) i o prognozach, z których wynika, że w przyszłości osoby starsze będą stanowiły ponad 30% populacji. Na koniec wspomniała o dwóch dokumentach eksperckich: „Strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce do 2013 r.” oraz o „Raportie o Kapitale Intelktualnym Polski”, mającymi stanowić podstawę do dyskusji na szczeblu rządowym oraz samorządowym, wyraźnie akcentujące potrzebę edukacji osób starszych w zakresie obsługi komputera i aktywnego uczestnictwa we współczesnym społeczeństwie informacyjnym. Efektem tych działań ma być spadek liczby osób trzeciego wieku zagrożonych wykluczeniem społecznym i cyfrowym.

Kolejną referencję prezentowali szczegółowo, konkretne działania podejmowane przez biblioteki publiczne oraz inne instytucje skierowane do seniorów.

Agnieszka Proszowska oraz Katarzyna Dzieciol (z biblioteki publicznej warszawskiej dzielnicy Wola) zaprezentowały działania na rzecz osób starszych, będące elementem pracy edukacyjno-oświatowej wolskich placówek bibliotecznych. A. Proszowska, animatorka kultury wolskich bibliotek, w referacie „**Biblioteka jest wielka przez swą gościnność, a nie przez swe rozmia-ry**” zaprezentowała różnorodną ofertę działań kulturalnych i edukacyjnych skierowanych do ogółu czytelników. Zaakcentowała szczególnie te działania i imprezy biblioteczne, które są adresowane do osób starszych, a więc kursy komputerowe, spotkania z autorami książek, z aktorami teatru i filmu, koncerty muzyki operowej i operetkowej. Zapre-

zentowała ukazujące się od ubiegłego roku interesujące czasopismo wydawane przez wołoskie placówki biblioteczne „Wola Czytania” popularyzujące wśród mieszkańców Woli działania bibliotek na rzecz rozwoju czytelnictwa, prezentujące zbiory i nabytki biblioteczne a także promujące działalność pisarską wołoskich czytelników. Katarzyna Dzieciół (kierowniczka jednej z filii bibliotecznych) przedstawiła działalność klubu czytelniczego dla seniorów „Godzinka w dobrym towarzystwie”. Klub ten działa od roku i skupia około 30 aktywnych czytelniczek-seniorów, które przychodzą do biblioteki co drugi wtorek aby dyskutować o przeczytanych książkach, wymieniać się przepisami, spotkać się z ciekawymi ludźmi oraz by po prostu nie siedzieć samotnie w domu i nie narzekać na choroby i małą emeryturę. W ciągu rocznej działalności „Godzinek” odbyło się 21 spotkań, w których uczestniczyło 412 osób. Wśród uczestniczek wołoskiego klubu jest Anna Chabiera, seniorka-pisarka, która w tym roku wydała swoją pierwszą książkę *Przygody na Antypodach*. Działalność „Godzinek w dobrym towarzystwie” uczestnicy określają jako „strzał w dziesiątkę”¹.

Łukasz Ślusarczyk (MBP w Olsztynie) w referacie „Aktywizacja Seniorów: podejście kreatywne” przedstawił rolę arteterapii w pracy z osobami starszymi. Zaprezentował dwa projekty „Człowiek nie wiek” oraz „Wystarczy być...”. Oba te przedsięwzięcia aktywizujące seniorów zostały skierowane do mieszkańców Domu Seniora „Kombatant” i miały na celu nauczenie pensjonariuszy podstaw języka angielskiego oraz obsługi komputera. Nauczycielami byli olsztyńscy studenci oraz uczniowie szkół średnich skupieni wokół MBP. W obu tych projektach szczególną uwagę zwracano na tworzenie się więzi międzypokoleniowej pomiędzy seniorami a młodzieżą. Te przedsięwzięcia spotkały się z ciepłym przyjęciem, zwłaszcza ze strony osób starszych, natomiast dla ludzi młodych były niezapomnianą lekcją patriotyzmu. Seniorzy i młodzież na wspólnym ognisku bawili się zarówno w rytmie szlagierów Mieczysława Fogga, jak i muzyki w stylu hipp czy pop.

Przedstawicielka UPC Polska – Dagmara Krzezińska zaprezentowała referat „Działania społeczne UPC Polska – przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu osób 50+”. Firma UPC Polska to dostawca usług telewizji kablowej, szerokopasmowego Internetu oraz usług telefonicznych, a także organizator Akademii E-Seniora, której zasadniczym celem jest promowanie wśród osób starszych kursów obsługi komputera oraz korzystania z Internetu. W Polsce działa 10 pracowni in-

ternetowych UPC (Kraków, Szczecin, Gdańsk, Warszawa, Wrocław, Opole, Kielce, Lublin, Katowice i Bydgoszcz), w których seniorzy pod kierunkiem instruktorów mogą opanować wiedzę komputerową. Usługa ta jest odpłatna – całkowity koszt kursu za 16 godzin nauki wynosi 32 zł. Firma opracowała specjalny podręcznik dla seniorów pomagający im zrozumieć zawilości komputera i Internetu. Istotą kursów jest także nawiązywanie więzi międzypokoleniowych, bowiem wśród instruktorów nauczających seniorów są: studenci, harcerze czy uczniowie.

Kolejnym referentem był dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Śrem – Jerzy Kondras, który zapoznał uczestników konferencji z przedsięwzięciem „Uniwersytet Ludzi Ciekawych Świata”, który działa od października 2004 r. W tych bezpłatnych zajęciach bierze udział 150 osób, są to seniorzy związani ze śremską biblioteką. Uniwersytet ten działa dzięki wsparciu dotacji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (Program Operacyjny „Promocja Czytelnictwa”). Słuchacze tej śremskiej uczelni posiadają stosowne indeksy, uczestniczą w wykładach, w spotkaniach z ludźmi nauki, kultury, polityki, pasjonatami sztuki, biorą udział w wycieczkach, po prostu są aktywni, czyli ciekawi świata.

Miriam Mościcka-Biedak i Joanna Czerniewicz (obie studentki pedagogiki z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu) w referacie „Nowe przestrzenie w animacji z ludźmi starszymi” mówiły o wzroście liczby osób starszych w Polsce i na świecie. Wskazały na konieczność edukacji seniorów, co wpływa na ich aktywność i ogólny rozwój intelektualny, lepsze samopoczucie i pozwala funkcjonować w grupie rówieśniczej a także jest powodem do satysfakcji z obcowania z nowinkami technicznymi. Zaletą pracy z seniorami jest wzajemne uczenie się, korzystanie z ich doświadczenia i mądrości. Nową przestrzenią dla osób starszych jest e-learning, nauka języków obcych, obsługa komórki czy bankomatu oraz przede wszystkim nauka obsługi komputera. Obie referentki uczestniczyły w projekcie unijnym „Seniorzy w akcji”, którego celem było aktywizowanie osób trzeciego wieku, motywowanie ich do udziału w różnorodnych zajęciach i przedsięwzięciach, w tym do uczestnictwa w wykładach Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Działania te były prowadzone we współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Animacji Kulturalnej. Studentki obserwując i uczestnicząc w zajęciach z osobami starszymi mówiły także o roli edukatorów pracujących z seniorami, wyraźnie akcentując by były to osoby szczególnie przygotowane psychologicznie i pedagogicznie, wrażliwe i potrafiące pracować z seniorami, komunikatywne, cierpliwe a jednocześnie asertywne. W planach toruńskich studentek jest kolejny projekt „Bank czasu dla seniora”.

¹ A. Chabiera: *Strzał w dziesiątkę: Godzinka w dobrym towarzystwie*. „Wola Czytania” 2009 nr 1 s. 20.

Grzegorz Zegadło (Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Pruszkowie) zaprezentował referat „**O Złote Pióro Watermana**” – konkurs recytatorski i inne atrakcje. Konkurs o zasięgu ogólnopolskim, jest organizowany od 5 lat, biorą w nim udział zarówno ludzie młodzi, jak i seniorzy, którzy następnie uczestniczą w warsztatach teatralnych organizowanych na Mazurach (nieдалеко leśniczówki „Pranie”, gdzie tworzył K. I. Gałczyński). Pruszkowscy seniorzy skupieni wokół biblioteki współpracują z miejscowym Uniwersytetem Trzeciego Wieku oraz z Pruszkowskim Towarzystwem Kulturalno-Oświatowym. Dzięki pomocy biblioteki seniorzy mają możliwość publikowania swojej twórczości, która w głównej mierze ma charakter pamiętnikarsko-wspomnieniowy.

Katarzyna Urbanowicz (Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Ochota) przedstawiła prezentację „**Ochota na życie**” – seniorzy w bibliotekach ochockich. Autorka przybliżyła uczestnikom konferencji ideę Dni Seniora, zaprezentowała ofertę bibliotek ochockich skierowaną do osób trzeciego wieku. Ochoccy seniorzy chętnie uczestniczą w organizowanych specjalnie dla nich wieczorach literackich („Żart w literaturze rosyjskiej”), wernisażach („Fascynacje” – wystawa emeryckiej grupy malarskiej „Paleta”), w spotkaniach z lekarzami („Przez żołądek do serca?” czy „Co to jest osteoporoza?”), z firmą Konert – dystrybutorem aparatów słuchowych dla seniorów. Na spotkanie z prawnikiem („Znasz przepisy – żyjesz seniorze łatwiej”) ochoccy seniorzy stawili się wyjątkowo licznie. W ramach Dni Seniora osoby trzeciego wieku miały okazję obejrzeć specjalnie przygotowane dla nich przedstawienie młodzieżowe „Miłość do trzech pomarańczy” czy wysłuchać interesującej prelekcji archeologa Jana Nowackiego o losach Pompejów i Herkulanum. Na terenie jednej z filii bibliotecznych odbyły się międzysąsiedzkie zawody szachowe seniorów oraz wystąpiła Kapela z Chmielnej. Na szczególne podkreślenie zasługuje działalność bibliotek ochockich na rzecz przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu wśród seniorów. Od ponad trzech lat w bibliotekach Ochoty są organizowane bezpłatne kursy komputerowe dla seniorów cieszące się ogromną popularnością. Zorganizowano już ponad 14 edycji tych kursów. Od tego roku biblioteka prowadzi kolejne kursy dla seniorów komputerowo zaawansowanych – „E-Senior”, który działa na platformie Moodle.

Agnieszka Matan – pracownik Klubu Osiedlowego „Surma” zaprezentowała swój film „**Na rogu świata i nieskończoności**”. Bohaterkami filmu są seniorki z Klubu Kobiet „Białobrzaska”. Klub ten powstał z inicjatywy Anny Bul wieloletniej kierowniczkii biblioteki przy ul. Białobrzeskij (stąd nazwa klubu). To ona zmobilizowała starsze czytelniczki biblioteki do współpracy, do częstszego bywania w bibliotece, do niesienia sobie wzajemnej pomocy, do udziału w lekcjach nauki angielskiego czy gimnastyki taj-chi. Członkinie klubu organizują wycieczki do miejsc ciekawych, są aktywne, ciekawe świata i ludzi, nie nudzą się, są otwarte na potrzeby innych ludzi.

Obrazy konferencji zakończyło wystąpienie prof. Józefa Bednarka (Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej) „**Wokół problematyki przemian od książki tradycyjnej do wirtualnej**”. Referat ten wywołał lekkie zaskoczenie, gdyż autor świat wirtualny ocenił niezwykle surowo, jako pozbawiony celu, zasad oraz norm. W związku z tym pod znakiem zapytania staje sens organizowania kursów komputerowych dla seniorów. Mimo tego pesymistycznego końcowego akcentu konferencja, na którą przybyło liczne grono bibliotekarzy i pracowników instytucji kultury i oświaty działających na rzecz seniorów w Warszawie oraz innych miast Polski – była bardzo interesująca. Stała się ona miejscem wymiany poglądów i doświadczeń, bibliotekarze znaleźli na niej nowe inspiracje i pomysły, które mogą wykorzystać w pracy ze swoimi seniorami. Serdeczne podziękowania należy skierować do pracowników ochockiej biblioteki a szczególnie do Katarzyny Urbanowicz, która zorganizowała to spotkanie i czuwała nad jego sprawnym przebiegiem. Takie spotkania są niezwykle pożyteczne dla środowiska bibliotekarskiego i powodują, że zaczynamy mieć prawdziwą ochotę na życie, nawet może... pozbędziemy się lęku przed własną starością.

Warto dodać, że zaprezentowane referaty będą niebawem dostępne na stronie internetowej biblioteki publicznej na warszawskiej Ochocie (<http://bpochota.waw.pl>).

MIROSLAWA DOBROWOLSKA
Biblioteka Narodowa
Instytut Książki i Czytelnictwa
Pracownia Bibliotekoznawstwa

Panu Bogdanowi Klukowskiemu wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci Żony

składa

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” i Wydawnictwo SBP

„Nowy wizerunek bibliotek i bibliotekarza”

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego i Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Lublinie, we współpracy z Urzędem Miasta i Miejską Biblioteką Publiczną w Krasnymstawie, zorganizowały 28 września 2009 r. konferencję dla dyrektorów bibliotek miejskich województwa lubelskiego pt. „Nowy wizerunek bibliotek i bibliotekarza”. Tematyka łączy się ze „Strategią Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na lata 2009-2021”. W V celu strategicznym zapisano: „Zwiększenie prestiżu społecznego zawodu bibliotekarza, szczególnie ważne jest upowszechnianie wizerunku bibliotekarza jako postaci o znaczącej pozycji w społeczeństwie”. Pozytywny wizerunek bibliotek sprzyja nawiązywaniu dobrych relacji ze społecznością lokalną, a wówczas można być przekonanym o słuszności funkcjonowania bibliotek w budowaniu społeczeństwa informacyjnego. Potrzeba zmiany wizerunku bibliotek wynika także z przeprowadzonych badań socjologicznych przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, realizującą w Polsce Program Rozwoju Bibliotek – finansowany przez Melindę i Billa Gates’ów. Konferencja otwiera cykl spotkań seminaryjnych, których celem jest integracja środowiska bibliotekarzy różnych sieci.

Konferencję otworzyła sekretarz miasta Halina Kapica, która w swoim wystąpieniu nawiązała do wykorzystania funduszy strukturalnych, przeznaczonych na rozwój miasta. Zachęcała do zwiedzania i uczestnictwa w imprezach kulturalnych Krasnegostawu. Całość spotkania prowadziła Małgorzata Pieczykolan, przewodnicząca Zarządu Okręgu SBP w Lublinie, która przedstawiła sić, strukturę organizacyjną i kierunki pracy bibliotek miejskich Lubelszczyzny.

Na miejsce konferencji wybrano, nie przypadkowo Bibliotekę Miejską w Krasnymstawie. Biblioteka jest zlokalizowana w centrum miasta. Staraniem władz samorządowych przeprowadzono w niej kapitalny remont. Przestronne wnętrza z piękną salą wystawową zachęcają do stałych odwiedzin. Można tu nie tylko pożyczać książki, ale poznać znanego pisarza, regionalistę, obejrzeć wystawę, uczestniczyć w zajęciach czy „pobuszować” po Internecie. Biblioteka od lat może pochwalić się wysoką, ugruntowaną pozycją w mieście. Krasnostawscy bibliotekarze troszczą się o materiały promocyjne zarówno samej biblioteki, jak i miasta. Wysoką pozycję biblioteki potwierdziła w wystą-

pieniu pt. „Rola MBP w Krasnymstawie w przestrzeni publicznej miasta” Małgorzata Antoniak, dyrektor placówki. Biblioteka, oprócz statutowych zadań, od 1 października 2009 r. utworzyła Filię Lubelskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zainteresowanie ofertą dla seniorów było ogromne. Nowych czytelników biblioteka pozyskała wśród więźniów w Zakładzie Penitencjarnym. Jest to kolejne wyzwanie dla kreatywnej kadry pracowników.

Z ogromnym zainteresowaniem wysłuchano wykładu dr Małgorzaty Sitarczyk z Instytutu Psychologii UMCS w Lublinie „Kompetencje zawodowe bibliotekarzy wobec zmian społecznych i edukacyjnych”. Współczesny bibliotekarz musi dobrze czuć się w różnorodnych rolach: być ekspertem w swojej dziedzinie, menedżerem i negocjatorem, znawcą technologii informacyjnych i zasad przedsiębiorczości. Potrzebne jest wykształcenie nowego typu bibliotekarza, nauczyciela ciągle otwartego na wiedzę i zmieniające się oczekiwania użytkowników, który potrafi sprostać zmieniającym się wymogom cywilizacyjnym i edukacyjnym współczesnego społeczeństwa.

Z Zarządu Głównego SBP gościliśmy opiekuna okręgu lubelskiego Piotra Marcinkowskiego z Biblioteki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, odpowiedzialnego za kontakty z młodymi bibliotekarzami. Słuchając wykładu „Wizerunek bibliotekarza w społeczeństwie informacyjnym” mogliśmy dowiedzieć się, na podstawie badań studentów bibliotekoznawstwa, jak jest odbierany zawód bibliotekarza przez społeczność akademicką, jaką rolę odgrywają media, literatura, kinematografia w powoianiu stereotypu bibliotekarza. W dyskusji dyrektor WBP w Lublinie, Zofia Ciurus zwróciła uwagę na bezzasadne powielanie negatywnego stereotypu bibliotekarza. Otwartość pracowników na zmiany współczesnego bibliote-



karstwa odbywa się permanentnie, bez względu na typ biblioteki.

Przeglądu piśmiennictwa pt. „Kreacja nowego wizerunku bibliotekarza – moda czy konieczność” dokonała Ewa Hadrian, kierownik Działu Informacji i Promocji WBP w Lublinie. Zwróciła uwagę na przełamywanie stereotypów, które zależy od samych bibliotekarzy. Czy lubimy swój zawód, czy uprawiamy go z pasją? Czy do zawodu trafiają absolwenci z wyboru (nie tylko bibliotekoznawcy), czy tak, jak przed laty, z przypadku – w oczekiwaniu na korzystniejszą ofertę pracy? Podkreśliła, że bardzo ważny, rzutujący na dalsze relacje jest kontakt: czytelnik – bibliotekarz.

Prezentacja Teresy Stasiuk-Karaś, wicedyrektora MBP w Białej Podlaskiej „Między tradycją a nowoczesnością – inicjatywy białskich bibliotekarzy” to doskonale połączenie sprawdzonych form pracy docierania do użytkowników. Białska biblioteka z powodzeniem pozyskuje znaczne środki pozabudżetowe na działalność. Była organizatorem konferencji „Jak kochać dziecko” we współpracy z Fundacją ABC XXI „Cała Polska czyta dzieciom”, cyklicznych Dni Książki Białskiej, białskiego festiwalu okololiterackiego „Magia – Myśli – Myśliwski”. Biblioteka w swojej strategii rozwoju zwraca szczególną uwagę na nowe technologie. W przyszłości planuje uruchomienie Multimedialnej Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży z Multicentrum oraz Miejską Multiwyszukiwarkę, czyli Wirtualny Katalog Białskich Bibliotek.

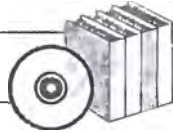
„Kształtowanie kultury czytelniczej różnych grup wiekowych użytkowników MBP im. II. Łopacińskiego w Lublinie” to temat wystąpienia Renaty Filipiak, dyrektora ds. merytorycznych. Biblioteka wielkowiejska realizuje wiele projektów adresowanych do czytelników 50+. W filiach funkcjonują Kluby Czytelnicze dla Dorosłych READ-COM, Kluby Aktywnego Seniora, Seniorzy w sieci. Celem ich jest rozwijanie aktywności intelektualnej i społecznej, likwidacja zjawiska wykluczenia cyfrowego. Kolejną ważną grupą czytelników to osoby niepełnosprawne. Filie współpracują z Warsztatami Terapii Zajęciowej, Klubem Czytelników Niesłyszących, Dziennym Centrum Aktywności.

Realizacja tych zadań wymaga od bibliotekarzy doskonalenia umiejętności zawodowych w pracy z czytelnikiem specjalnej troski. Biblioterapeutyczne zajęcia zapewniają możliwość aktywnego spędzania czasu, rozbudzenia pasji i zainteresowań, rozwój intelektualny uczestników, kontakt z ludźmi, nawiązywanie znajomości.

Konferencji towarzyszyła wystawa przygotowana przez bibliotekarzy – „Krasnystaw wczoraj i dziś”. Uczestnicy zwiedzili bibliotekę i poznali pracę wszystkich agend placówki. Otrzymali również materiały promocyjne miasta i publikacje wydane staraniem gospodarzy.

MALGORZATA PIECZYKOLAN
WBP w Lublinie

KSIĄŻKA



Moscow International Book Fair (MIBF) – Międzynarodowe Targi Książki w Moskwie



Pierwsze Międzynarodowe Targi Książki w Moskwie odbyły się w 1977 r., a więc jeszcze w rzeczywistości politycznej ZSRR. Ich nadrzędnym celem była demonstracja osiągnięć i zakresu radzieckiej działalności wydawniczej. Zadania i charakter MIBF zmieniły się po upadku Związku Radzieckiego i przekształceniach, jakie nastąpiły w Rosji. Był to jednak proces powolny i zmuszony. Pierwsze zachodnie wydawnictwa pragnące zaprezentować w Moskwie swoje publikacje spotykały się z cenzurą prewencyjną i różnymi trudnościami w prawidłowej organizacji ekspozycji. Od tamtego czasu Moskiewskie Targi przeżyły jednak długą drogę: od imprezy o lokal-

nym znaczeniu do najważniejszego spotkania wydawców w tej części Europy. Przede wszystkim znaczący jest dynamiczny rozwój Targów związany z okrzepnięciem, rozbudową i ustabilizowaniem się rosyjskiego rynku książki. Na wzrost znaczenia MIBF złożyło się również rosnące zewnętrznie zainteresowanie rynkiem rosyjskim, w którym zagraniczni, głównie zachodni edytorzy, upatrywali ogromne i dotychczas zupełnie niesploataowane miejsce zbytu. O rozbudowie imprezy świadczą liczby. W połowie lat 90. XX w., jak również na początku naszego stulecia w Targach uczestniczyło przeciętnie 650-700 wystawców. Tymczasem w rekordowym pod tym względem 2008 r. hale wystawiennicze zajęło ponad 840 stoisk, na których swe osiągnięcia wydawnicze prezentowało ponad 2700 firm. W tym samym



Pawilon, w którym odbywają się Międzynarodowe Targi Książki w Moskwie

czasie powierzchnia Targów organizowanych w Ogólnorosyjskim Centrum Wystawienniczym w Moskwie wzrosła z 18 do niemal 32 tys. m². Ciągły wzrost zapotrzebowania na większą powierzchnię użytkową zmusił organizatorów do przeniesienia imprezy w 2009 r. do nowego, dużo większego pawilonu, który odwiedziło ponad 250 tys. miłośników książki. Do ich dyspozycji wystawionych zostało ok. 150 000 nowych pozycji wydawniczych.

Obok zmian ilościowych ewolucji uległ sam standard i cel prezentacji. O ile jeszcze w późnych latach 90. XX w. był to wielki kiermasz, podczas którego spragnieni zachodniej literatury sensacyjnej Rosjanie kupowali, bez względu na wartość literacką, każdą jej ilość, a targowe hale stały się nawet miejscem działalności mafijnej, to dziś jest to już impreza w pełni profesjonalna i nowoczesna, choć specyficznie rosyjska. Obecnie, odbywające się na początku września i trwające 6 dni. Moskiewskie Targi Książki są najbardziej reprezentatywnym i zorganizowanym z dużym rozmachem forum prezentacji rosyjskiej książki. Wyposażone w sale konferencyjne, centrum biznesowe, centrum prasowe, serwis informacyjny są wysoko oceniane przez wystawców i odwiedzających. Niemniej jednak w ostatnich latach wrześniowej imprezie wyrosła potężna konkurencja, w postaci Międzynarodowych Targów Książki w Sankt Petersburgu czy Międzynarodowych Targów Książki NON/FICTION w Moskwie.

W czasie MIBF mają miejsce liczne imprezy towarzyszące, takie jak seminaria, konferencje, spotkania z literatami (w każdej edycji uczestniczy około 200 pisarzy), prezentacje wydawców oraz ceremonie wręczenia nagród za wyjątkowe wydawnictwa i kreatywne osiągnięcia: „Książka Roku”, „Bestseller Roku”, „Aleksander Newski”, „Purpurowe Żagle”. W warunkach wolnorynkowej gospodarki znalazło się na Targach również miejsce dla obrotu prawami wydawniczymi. Początkowo był to handel jednostronny, gdyż chłonny rosyjski

rynek wydawniczy prawa autorskie do publikacji książek jedynie kupował. Sytuacja ta jednak ulega powolnym zmianom, a rosyjscy agenci literaccy i wydawnictwa odważniej, niż jeszcze kilka lat temu, promują rodzimą literaturę i prawa do publikacji próbują także sprzedawać.

Mimo dynamicznego rozwoju i wspomnianych już wyżej zmian, Targi Książki w Moskwie zachowały swą regionalną specyfikę odróżniającą je od targów zachodnich, co wyraża się głównie w oprawie samej wystawy. W przeciwieństwie do zachodnich prezentacji i salonów, które nudzą długimi jednostajnymi rzędami pawilonów, tutaj stawia się na bogactwo i przepych, a stoiska targowe zorganizowane są tak, aby zachwycić i zainteresować. Charakterystyczne pozostają także różnego rodzaju zaaranżowane widowiska, śpiewcy, pokazy tańców, a także zlokalizowane w pobliżu targów punkty gastronomiczne, sklepy pamiątkowe, bary itp.



Stoisko wystawiennicze w czasie MIBF

W targach uczestniczą także polscy wystawcy, choć jest to udział raczej niewielki. Do odwiedzin obcych wydawców na MIBF zachęca prowadzona na Targach formuła gościa honorowego. Nasz kraj pełnił tę funkcję w 2005 r. Nie wpłynęło to jednak na zwiększenie zainteresowania rosyjskim rynkiem przez polskich wydawców. W 2007 r. było ich w Moskwie tylko siedmiu, a rok później nie pojawił się żaden z naszych krajowych edytorów. Fakt ten może trochę dziwić i smuć, bo Rosja należy do grupy krajów, w których najchętniej wydawane są polskie tytuły. Przez pewien czas organizacją polskiego stoiska, na którym prezentowano wybór najciekawszych polskich nowości literackich i książki dofinansowane przez Program Translatorski ©Poland, zajmował się Instytut Książki. W ostatnim czasie skupił się on jednak na promocji polskiej literatury na konkurencyjnych dla MIBF, a wspomnianych już Targach NON/FICTION.

TOMASZ KASPERCZYK

Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!

Grzegorz Leszczyński: Bunt czytelników. Proza inicjacyjna netgeneracji. Warszawa: Wydaw. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2010 – 268 s.; il.

Czytelnicy chętnie czytają książki Grzegorza Leszczyńskiego – wybitnego znawcy literatury dla dzieci i młodzieży, krytyka literackiego, mimo iż prace jego autorstwa nie należą do lektur łatwych, a wręcz przeciwnie wymagają skupienia, refleksji, znajomości podstawowego tworzywa, jakim jest literatura adresowana do młodego pokolenia. Teksty tego autora pobudzają do myślenia, ukierunkowują i wspomagają w przełożeniu teorii w praktykę, stosowaną w życiu codziennym.

Swoją kolejną pozycję wydawniczą autor poświęcił trudnym problemom sytuacji nastolatków we współczesnym świecie – zafascynowanym osiągnięciami techniki i nauki, zapatrzonym w dobrobyt, gloryfikującym młodość, powierzchowność, fasadowość. Młodzież w tych realiach należy do pokolenia, zwanego przez autora pokoleniem Nikt – z jednej strony pozbawionego zakorzenienia, poczucia tożsamości, psychicznie i duchowo bezdomnego, a z drugiej szukającego mocnych wrażeń w postaci alkoholu, narkotyków i wolnego seksu. Sylwetkę współczesnej młodzieży w szerokim aspekcie psychologicznym, socjologicznym i kulturowym autor kreśli w oparciu o literacką egzemplifikację z literatury młodzieżowej w kontekście literatury zarówno tej najnowszej, jak i XIX i XX-wiecznej. Analiza zjawisk współczesnej prozy inicjacyjnej dla młodzieży jest swoistym pomostem do kolejnego stopnia wtajemniczenia, czyli odbioru literatury przez młodzież, jej stosunku do książki i innych mediów, a w konsekwencji do korzystania z biblioteki.

Przybliżony przez autora obraz współczesnej młodzieży pozwoli dorosłemu czytelnikowi – nauczycielowi, pedagogowi, czy bibliotekarzowi zrozumieć skomplikowany, wielowarstwowy świat współczesnych nastolatków i wykorzystać przemyślenia autora w działalności wychowawczej, edukacyjnej i bibliotecznej.

Autor poprzez rozważania literaturoznawcze prowadzi czytelnika do prozy życia, wprowadza swojego bohatera – nastolatka – buntownika czytania – do biblioteki, do szkoły, do instytucji, które nie spełniają jego oczekiwań i potrzeb. Podpowiada, jaka powinna być biblioteka dla młodzieży, z nowoczesnym, zachęcającym do wejścia wnętrzem, ale również z interesującymi, często kontrowersyjnymi zbiorami, które wskazują jak żyć, jak wzmagać się z losem, jak znaleźć swoje miejsce we współczesnym świecie.

Swoje refleksje G. Leszczyński zawarł w 4 częściach:

- 1. Pokolenie Nikt** – charakterologiczny obraz współczesnej młodzieży w oparciu o analizę utworów literackich.
- 2. W poszukiwaniu straconej Księgi** – refleksje nt. współczesnej prozy inicjacyjnej dla młodzieży, ocena tej literatury, obcowanie młodzieży z tekstami literackimi.
- 3. W poszukiwaniu straconego ładu** – relacje między światem nastolatka a książką, ucieczka w świat magii, fantasty.
- 4. Heretyckie lamentacje** – rozważania nt. czytelnictwa, bibliotek, upowszechniania książki.

Książka interesująca, erudycyjna, przemyślenia wynikające z lektury pomogą osobom współpracującym z młodzieżą w poznaniu jej uwarunkowań życiowych i kulturowych, zrozumieniu jej świata i zachęceniu do działań na rzecz czytelnictwa.

Praca adresowana do szerokiego kręgu odbiorców: literaturoznawców, pedagogów, nauczycieli, psychologów, bibliotekarzy, czytelników innych profesji pracujących z młodym pokoleniem.

WARTO JĄ PRZECZYTAĆ I MIEĆ W SWOJEJ BIBLIOTECE.



*Książki i czytelnictwo zagracia samo li sigaba – radma, belferska i jolozza.
I sama bialne ksigzki, goitau zabic radoŃ czytarna z obowu, ze tu radzioŃ tej,
a nie se otaczajacym bibliotekę zyciu, czai sig zlo. (ze „Wstępu”)*

Na ilustracji: rzeźba będąca repliką obrazu Giuseppe Arcimboldo „Bibliotekarski” (własność autora).

JADWIGA CHRUŚCIŃSKA



GBP w Aleksandrowie „Wzorową biblioteką roku 2009”

Jeden z największych współczesnych autorytetów świata, Jan Paweł II powiedział: „Biblioteka jest instytucją, która samym swoim istnieniem świadczy o rozwoju kultury. Jest wymownym znakiem jedności kolejnych pokoleń, które z różnorodności czasów i kwestii tworzą wspólne pa-trymonium kultury i nauki”.

Biblioteka w Aleksandrowie przy aktywnej pomocy środowiska stara się jak najlepiej realizować swoje zadania. Za swoją pracę została uhonorowana zaszczytnym tytułem „Wzorową biblioteką roku 2009” przyznawanym przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

Uroczystość nadania tego tytułu odbyła się 25 listopada ub.r. w sali urzędu Gminy Aleksandrów. Wśród gości byli obecni przedstawiciele: Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Starostwa Biłgorajskiego, MiPBP w Biłgoraju, władz gminy, bibliotek publicznych z całego powiatu, instytucji i organizacji z Aleksandrowa oraz czytelnicy i mieszkańcy. Po powitaniu gości uczestnicy obejrzeli prezentację multimedialną o historii i działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Aleksandrowie. Potem rozpoczęło się uroczyste nadanie tytułu.

W uzasadnieniu werdyktu Komisji Konkursu zapisano:

1. GBP obsługuje mieszkańców 4 sołectw rozległej gminy Aleksandrów, jednocześnie służąc uczniom gimnazjum jako biblioteka szkolna.

2. Wielkość i standard lokalu są odpowiednie.

3. Biblioteka ma estetyczne i funkcjonalne pomieszczenia. Oprawa plastyczna jest interesująca.

4. Zasobny i aktualny jest księgozbiór biblioteki. Liczy ponad 8 tys. wol., w tym ok. 2/3 stanowią książki wydane po 1990 r. Systematycznie jest prowadzona selekcja zbiorów. Księgozbiór jest dostosowany do potrzeb zróżnicowanych grup czytelników i spełnia ich oczekiwania.

5. Systematyczny i dobry jest dopływ nowości wydawniczych. W 2008 r. przybyło 716 książek. Są wydzielone bogate zbiory regionalne. Biblioteka oferuje czytelnikom bogaty zestaw prasy – 22 tytuły.

6. W 2008 r. GBP zarejestrowała 604 czytelników. Przez trzy kwartały ub.r. z usług biblioteki skorzystało 489 czytelników. Wskaźnik zasięgu czytelnictwa jest wyższy od średniej wojewódzkiej i wynosi 18,8%.

7. Na szczególne wyróżnienie zasługuje prowadzona od lat bogata i różnorodna działalność kulturalno-oświatowa. Biblioteka podejmuje wiele

nowatorskich inicjatyw, m.in. organizuje cykliczny, ogólnopolski konkurs plastyczny „Malowane poezją”. GBP wspólnie z Fundacją Pomocy Dzieciom „Krzyk” zainicjowała powiatową akcję „Biblioteki Dzieciom”, dzięki której pomoc w formie paczek uzyskało kilkadziesiąt biednych rodzin. Bardzo aktywnie uczestniczy w wielu konkursach o zasięgu krajowym, wojewódzkim i powiatowym. W 2009 r. zdobyła prestiżowe wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Polskiej Izby Książki „Mistrz Promocji Czytelnictwa 2008”. Wcześniej zwyciężyła w kategorii GBP w wojewódzkim konkursie „Pamięć przeszłości”.

8. Różnorodna i bardzo owocna jest współpraca biblioteki ze środowiskiem lokalnym: szkołą podstawową, gimnazjum oraz czterema Kołami Gospodyń Wiejskich.

9. Dwuosobowa kadra bibliotekarska ma dobre przygotowanie zawodowe, jest konstruktywnie zaangażowana w pracę (...).

10. Sprawnie przebiega automatyzacja procesów bibliotecznych. Do katalogu komputerowego wprowadzono całość zbioru.

11. Systematycznie jest prowadzona działalność promocyjna GBP (strona internetowa, publikacje na łamach prasy lokalnej). Przy bibliotece działają: Koło Przyjaciół Biblioteki, Grupa Teatralna „Wesoła Kompania” i Otwarty Klub Pomocnego Serduszka. Młodzieżowy Dyskusyjny Klub Książki „Okładka” w 2008 r. uhonorowany został nagrodą specjalną w konkursie na recenzję książek (nagroda wręczona na Zlocie Ludzi Książki w Warszawie). W 2009 r. placówka realizowała (za środki pozyskane z PPWOW) usługę dla osób starszych pn. „Tutaj mieszkamy – tutaj działamy”. Komisja stwierdza, że GBP w Aleksandrowie nowatorsko rozwija i modernizuje pracę. Placówka dobrze służy mieszkańcom gminy w dostępie do informacji i upowszechniania czytelnictwa”. Kierownik biblioteki Justyna Bździuch odebrała dyplom z rąk dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie Zofii Ciuruś i przedstawiciela komisji konkursu Jerzego Gajewskiego. Następnie Inspektor Departamentu Kultury, Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie Iwona Jańczuk w imieniu marszałka województwa lubelskiego wręczyła podziękowanie dla wójta gminy Aleksandrów – Józefa Henryka Białego za wspieranie działalności biblioteki. Wójt gminy podkreślił ważną rolę placówki w społeczności lokalnej. Później rozpoczęły się wystąpienia gości,



Świat książki dziecięcej



Dodatek do PORADNIKA BIBLIOTEKARZA
nr 3 2010



Stowarzyszenie
Bibliotekarzy
Polskich



PROBLEMY

Najmłodszy w wirtualnym świecie

Biblioteki dziecięce z rzadka uczestniczą w procesie digitalizacji zbiorów. Nie posiadają zazwyczaj cennych druków czy rękopisów, które trzeba chronić i upowszechniać, tworząc cyfrowe dokumenty wtórne. Nie gromadzą też w repozytoriach tzw. naturalnych dokumentów elektronicznych, czyli powstałych oryginalnie w takiej formie. Nasuwa się więc pytanie – co robią (i mogą robić) wśród innych bibliotek (a szerzej – instytucji kultury) w zakresie upowszechniania dostępu do cyfrowych zasobów kultury wśród grona swoich docelowych odbiorców?

Szukając odpowiedzi na to pytanie, zaglądałam pod wiele „kulturalnych adresów” internetowych, próbując znaleźć w nich ślady aktywności bibliotekarzy dziecięcych. Na podstawie tej „podróży” mogę wskazać kilka typów działań, które są różnymi formami realizacji jednego z kluczowych zadań współczesnego bibliotekarstwa, czyli odpowiedniej, krytycznej selekcji i porządkowania źródeł. Wyróżnione przeze mnie działania to:

- kształcenie kompetencji informacyjnych,
- kształcenie kompetencji kulturowych,
- udostępnianie źródeł edukacyjnych,
- udostępnianie źródeł odpowiadających na inne edukacyjne potrzeby użytkowników,
- pomoc rodzicom w poszukiwaniach i weryfikacji jakości dokumentów elektronicznych dla dzieci.

Posiadanie kompetencji informacyjnych jest dziś przez niektórych uważane za jedno z podstawowych praw człowieka – obywatela społeczeństwa informacyjnego, niezagrażonego zjawiskiem tzw. e-wykluczenia. Nie są to jednak umiejętności nabywane intuicyjnie, ich istota nie leży przecież w korzystaniu z podstawowych, najpopularniejszych wyszukiwarek (jak się to niektórym użytkownikom komputerów wydaje). Wymagają odpowiedniej edukacji i treningu. Zapotrzebowanie na taką edukację dotyczy zarówno osób starszych (dla których komputer jako narzędzie kontaktu ze światem i korzystania z wielu usług pojawił się stosunkowo niedawno), jak i młodszych. Edukacja informacyjna najmłodszych staje się działaniem koniecznym, jeżeli zdamy sobie sprawę, że to w wirtualnym świecie toczyć się będzie znaczna część ich nastoletniego i dorosłego życia. Do umiejętnego poruszania się po tym świecie, rozróżniania rzeczywistości od wirtualności, bezpiecznego korzystania ze źródeł informacji i narzędzi komunikacji, dzieci mogą (powinny?) przygotowywać się w miarę jak najwcześniej.

Biblioteki dziecięce to doskonałe miejsce na kształcenie kompetencji informacyjnych – przede wszystkim ze względu na unikatowe kompetencje bibliotekarzy, łączących umiejętności pedagogiczne z przygotowaniem bibliotekoznawczym. Sprzymierzeńcem w tak ukierunkowanej działalności informacyjnej mogą być portale społecznościowe adresowane do dzieci, takie jak brytyjski Caboodle¹ czy

¹ Department for Children, Schools and Families; Culture23 (b.d.), Caboodle. [dokument elektroniczny] Tryb dostępu: <http://www.caboodle.org.uk> dostęp 9.12.2009.



Rys. 1. Portal dla dzieci „Show Me UK”. Źródło: <http://www.show.me.uk> [online]

amerykański Kids' Space². Pierwszy z nich powstał w wyniku współpracy Department for Children, Schools and Families z Museums, Libraries and Archives Council, która to instytucja patronuje portalowi kultury brytyjskiej Culture24. Drugi jest przedsięwzięciem organizacji pozarządowej. Oba jednak służą podobnemu celowi – zachęcają najmłodszych użytkowników do podejmowania samodzielnych działań informacyjnych i internetowych. Chodzi tu przede wszystkim o aktywność „prosumencką”, charakterystyczną dla nowoczesnego przedstawiciela społeczeństwa informacyjnego – czyli zamieszczanie w sieci owoców swoich dokonań artystycznych (plastycznych, literackich itp.), prezentacji własnych zainteresowań (np. umieszczanie zdjęć konstruowanych modeli czy budowli z klocków), wspomnień itp. Portale te, nadzorowane przez instytucje sprawcze, stanowią bezpieczne środowisko dziecięcej aktywności internetowej, w którym można trenować nie tylko umiejętności komputerowe. Prezentacja własnych dokonań i wymienianie się z innymi uczestnikami zabawy opiniami, zdjęciami, opowieściami itp. motywuje do innych aktywności,

rozwijających umiejętności plastyczne, językowe, manualne, literackie itd.

Moderatorzy Caboodle zachęcają instytucje kultury niejako do „przemycania” do serwisu informacji lub obiektów reprezentatywnych dla ich typu działalności (np. zdjęć obiektów muzealnych), aby wśród twórczości własnej dzieci znajdowały elementy rozwijające ich wiedzę i budzące nowe zainteresowania, zachęcające do korzystania z przygotowanej oferty kulturalnej.

Drugi z wymienionych przeze mnie typów działań to kształcenie kompetencji kulturowych. Wspomniana powyżej zachęta do aktywności muzeów, bibliotek, archiwów, galerii itp. w portalu Caboodle to jeden z przykładów na rozbudzanie zainteresowań dzieci kulturą własną lub obcą, czasami „nabywaną”, w której muszą się one znaleźć i odnaleźć, ze względu na okoliczności życiowe. Kolejnym może być zaangażowanie bibliotek w rozwój krajowych portali dziecięcych (czy specyficznie – portali kulturalnych dla dzieci). Trzeba tu wspomnieć przede wszystkim o Bibliotece Kongresu, choć nie jest ona z definicji „dziecięcą”, i jej udziale w tworzeniu zasobów amerykańskiego portalu Kids.gov³ tworzonego przez

² Kids' Space Foundation (1995-2008), Kids' Space. [dokument elektroniczny] Tryb dostępu: <http://www.kids-space.org/> dostęp 9.12.2009.

³ Federal Citizen Information Center (2009), Kids.gov. [dokument elektroniczny] Tryb dostępu: <http://www.kids.gov> dostęp 9.12.2009.



Rys. 2. Portal społecznościowy dla dzieci Caboodle. Źródło: <http://www.caboodle.org.uk> [online]

Federal Citizen Information Center. Obsługuje on potrzeby informacyjne dzieci w różnych grupach wiekowych (oraz ich rodziców/ nauczycieli/ opiekunów) i tematycznych, udostępnia źródła odpowiadające na wiele pytań wynikających z edukacji czy zwykłej ciekawości najmłodszych i nastoletnich użytkowników. Rozrzut tematyczny sugeruje atrybutywne interpretowanie kultury przez moderatorów portalu, jako wszelkich przejawów specyficznych dla aktywności człowieka. Znajdziemy więc źródła dotyczące zarówno różnych dziedzin sztuki, jak i zdrowia czy udanych karier zawodowych. Wśród źródeł dostarczonych przez Bibliotekę Kongresu wymienić można m.in. America's Story from America's Library, Children's Literature – Rare Books Digital Collection, katalog stron dziecięcych Kids and Families Page, czy Using Primary Sources.

Nieco inny charakter ma znany wielu bibliotekarzom dziecięcym portal International Children's Digital Library⁴, który udostępnia zdigitalizowane książki w różnych językach. Wśród przyjętych celów tej witryny wymienia się: promocję literatury dziecięcej wśród młodszych czytelników, zapewnienie możliwości kontaktu z literaturą kraju i języka

pochodzenia (dla dzieci emigrantów), stworzenie środowiska do badań nad literaturą i czytelnictwem dziecięcym. Nawiązując do potrzeby rozwijania kompetencji kulturowych: wszelkie zasoby umożliwiające kontakt z obiektami kultury reprezentatywnymi dla danej grupy, pozwalające na podtrzymanie znajomości tradycji kraju pochodzenia czy poznanie nowych. są – mając na względzie intensyfikację ruchów migracyjnych – coraz bardziej potrzebne.

Inne przykłady portali mających na celu promowanie kultury danego kraju/kontynentu wśród dzieci z nią niezwiązanych to m.in. Africa for Kids⁵ czy Kids Web Japan⁶. Pierwszy z nich przybliży kulturę (tradycje, opowieści, muzykę) afrykańską przede wszystkim najmłodszym mieszkańcom Stanów Zjednoczonych. Jest to witryna przygotowana przez publiczną stację medialną Thirteen, w obrębie Public Broadcasting Service. Jej pobieżna analiza skłania jednak do wniosku, że treści przedstawiono tu nieco schematycznie i skrótowo, a przez to może nawet stereotypowo – tzn. jak mieszkańcy innych kontynentów wyobrażają sobie Afrykę i życie „tam”.

⁵ Thirteen (b.d.), Africa for Kids. [dokument elektroniczny] Tryb dostępu: <http://pbskids.org/africa/> dostęp 11.12.2009.

⁶ Ministry of Foreign Affairs of Japan (b.d.), Kids Web Japan. [dokument elektroniczny] Tryb dostępu: <http://web-japan.org/kidsweb/> dostęp 11.12.2009.

⁴ ICDL Foundation (b.d.), International Children's Digital Library. [dokument elektroniczny] Tryb dostępu: <http://en.childrenslibrary.org> dostęp 9.12.2009.



Rys. 3. Japoński portal kulturalny dla dzieci Kids Web Japan. Źródło: <http://web-japan.org/kidsweb/> [online]

Portal japoński ma z założenia charakter promocyjny, przybliża specyficzną (zwłaszcza w odczuciu użytkowników europejskich czy północnoamerykańskich) kulturę tego kraju. Podobnie jak w przypadku portalu Kids.gov, jest to kultura w ujęciu atrybutywnym, rozumiana bardzo szeroko, obejmująca zarówno ceremonię parzenia herbaty, jak i przepisy kulinarne czy specjalistyczną wiedzę techniczną (przede wszystkim robotykę).

Nie można tu nie wspomnieć również o polskim portalu kultury dziecięcej Kula⁷, udostępnionym we wrześniu 2009 r., który ma za zadanie przybliżyć tradycje, obiekty historyczne i dzieła polskiej sztuki najmłodszym użytkownikom. Niezbyt jeszcze bogaty w treści (zapewne ze względu na krótki czas funkcjonowania), umożliwiła (z pomocą dwojga przewodników, pomagających dzieciom poruszać się po witrynie poprzez czytanie wszystkich napisów i opowiadanie o tym, „co widać”) poznawanie kultury polskiej według porządku wybranych miast i miejscowości (Gdańsk, Toruń, Warszawa, Kraków, Wrocław, Żelazowa Wola) i zabytków czy opowieści z nimi związanych.

⁷ Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (b.d.), Kula. [dokument elektroniczny] Tryb dostępu: <http://www.kula.gov.pl> dostęp 11.12.2009.

Wymienione tu przykładowo portale ilustrują różne możliwości prezentacji treści kulturowych, a więc także źródła możliwe do wykorzystania przy kształceniu kompetencji w tym zakresie. Wykorzystywane w bibliotekach dziecięcych, służyć mogą jednocześnie także rozwijaniu umiejętności informacyjnych, co w poszukiwaniach internetowych często jest nierozdzielne.

Trzecim typem działań bibliotek dziecięcych związanych z wykorzystaniem Internetu jest selekcja i udostępnianie źródeł edukacyjnych, najczęściej w formie katalogów linków. Ich zasobność i atrakcyjność zależy w tym przypadku przede wszystkim od dostępności ciekawych witryn dla dzieci przygotowanych przez inne instytucje – muzea, galerie, archiwa, instytucje audiowizualne, ogrody zoologiczne, biblioteki, koncerty medialne, władze lokalne itd. W publicznych bibliotekach anglojęzycznych katalogi takie są przygotowywane osobno dla dzieci młodszych i nastolatków, a następnie porządkowane według rodzaju potrzeb/pytań, np. na źródła o charakterze rozrywkowym (tu przede wszystkim oczywiście gry) i edukacyjnym, ukryte pod atrakcyjną etykietą „pomoc w pracy domowej”.

Ostatnia, najbardziej zróżnicowana grupa działań bibliotecznych to udostępnianie źródeł odpowiadają-

jących potrzebom użytkowników. Chodzi tu m.in. o bieżącą modę czytelniczną (np. najciekawsze strony związane z sagą S. Meyer o wampirach), specyfikę społeczności lokalnej korzystającej z biblioteki (np. dużą różnorodność kulturową i/lub językową), potrzeby związane z problemami edukacyjnymi (np. dysleksją i jej podobnymi, ADHD) i zdrowotne (chOROBY sezonowe – jak grypa, schorzenia i wypadki najczęściej dotyczące młodszych użytkowników, zdrowe odżywianie się itp.).

Samo przygotowanie katalogów – edukacyjnych i tych dostosowanych indywidualnie do potrzeb konkretnej biblioteki i jej użytkowników – może być przedsięwzięciem realizowanym wspólnie przez bibliotekarzy i dzieci (młodzież). Będzie miało wówczas kilka niewątpliwych zalet – możliwość natychmiastowej weryfikacji, czy dana witryna jest przez czytelników uważana za interesującą, a także walor edukacyjny, jeżeli chodzi o kompetencje informacyjne i kulturowe. Możliwość oceny, komentowania, doboru źródeł, wymiany zdań na temat udostępnionych katalogów – to także cechy biblioteki 2.0, traktującej użytkownika jako partnera konwersacji realizowanej w świecie wirtualnym.

Bibliotekarze dziecięcy mają też pewien obowiązek – i szansę – nawiązywania kontaktów i ściślejszej współpracy z rodzicami i opiekunami dzieci. Ci z pewnością będą wdzięczni za pomoc w poszukiwaniach, selekcji i weryfikacji źródeł, z których korzystają ich dzieci, za stały monitoring Internetu w poszukiwaniu witryn wartościowych i bezpiecznych, za edukację maluchów, ale też przy okazji – uzupełnianie kompetencji informacyjnych i pedagogicznych dorosłych.

MAŁGORZATA KISIŁOWSKA



Wydawca informuje na okładce, że adresatami mają być czytelnicy „7+”. To prawda. Ale opowiadania można też proponować dzieciom młodszym i sporo starszym (na przykład wielu dziesięcio- czy jedena-stolatkom). Adresatem *Tajemniczych spraw* są te dzieci, które lubią zwierzęta (roi się od nich również w innych tekstach autorki), a przede wszystkim lubią marzyć i „wyobrażać sobie”. Tutaj nie wiek jest najważniejszy. Książka ukazała się w „serii z dreszczikiem”, sugerując, że jest adresowana do czytelników lubiących się odrobinę bać, ale takie przyporządkowanie to zabieg raczej marketingowy, obliczony na (prawdziwą czy też rzekomą) popularność wszelkich dreszczowców. W *Tajemniczych sprawach* obecna jest dziwność i niezwykłość, ale brak „straszności”. Bać się nie ma czego. A już na pewno nie uroczego ducha pradziadka Tadzia...

Narrator opowieści – Antoś mieszka początkowo, wraz z rodzicami, w ciasnym mieszkaniu („...odrabiam lekcje przy kuchennym stole, a nawet śpię na rozkładanej kanapce”) i tęskni za przestrzenią. Nie jest to, co prawda, wyraźnie powiedziane, ale od razu czuje się, że jego towarzyszem w tej tęsknocie jest mama – miłośniczka kotów. Otrzymuje ona w urodzinowym prezencie Kocurka, który sam ją sobie wybrał i nawet tata – dotąd przeciwny trzymaniu zwierząt w ciasnych mieszkaniach – akceptuje obecność zwierzaka. Kot jest czarny, jak trzeba, jest też – jak trzeba – czarodziejski. To właśnie jego pojawienie się sprawia, że Antoś wydostaje się z ciasnej przestrzeni mieszkania w otwartą przestrzeń wyobraźni, gdzie możliwe jest zauważenie teatru, który, choć już dawno opustoszał, wciąż potrafi opowiadać odgry-



RECENZJE

Trzynaście tajemniczych spraw

Najnowsza książka Marii Ewy Letki, ubiegłorocznej laureatki nagrody Polskiej Sekcji IBBY – Medalu za całokształt twórczości, potwierdza, że to ważne trofeum przyznano właściwej osobie. Młody czytelnik dostał do rąk książkę, która jest zarówno ciekawa i pobudzająca do myślenia, jak i zabawna, dobrze napisana, ale i niesprawiająca dziecku trudności w odbiorze. Jest to więc książka wartościowa.

Tajemnicze sprawy to opowieść podzielona na trzynaście krótkich opowiadań. Można je czytać oddzielnie (niektóre z nich były wcześniej drukowane w czasopiśmie), ale czytane razem tworzą pewną całość, którą zespolą idea „wyobrażania sobie”.

wane w nim niegdyś sztuki. W otwartej przestrzeni wyobrazni staje się możliwy zachwyt opowieścią „ulubioncj koleżanki” Marysi, wymyślającej na lekcji polskiego historię dziewczynki z portretu, która zmaterializowała się i stanęła przed odważną dziewczynką i jej odważną babcią. Oczywiście zmaterializowała się, jakże by inaczej, wraz ze swoim, obecnym przedtem na obrazie, kotem. W przestrzeni wyobrazni jest też miejsce dla psa, który zamieszkuje w ciasnym mieszkaniu i jest, podobnie jak Antoś, wyposażony w bujną fantazję. Potrafi ona sprowadzić do mieszkańka dziwną staruszkę, zajmującą się najistotniejszymi potrzebami zwierzaka, takimi jak „wybieganie się” czy zabawa. Z dniem Antosia – narratora pies „wymyśla sobie dzieci do zabawy albo ludzi rzucających mu piłeczki i patyki...”, dlatego właśnie w domu nieustannie panuje rumor i hałas... W domu tym wyrasta również choinka, ratująca całą, bardzo już starą i odrapaną, kamieniczkę przed rozbiórką, bo teraz wszyscy zaczynają widzieć jej, dotąd ukrytą, prawdziwość. Jednak w rodzinie Antosia zapada decyzja o kupnie nowego mieszkania w domu obok parku. To kolejna okazja do „wyobrazania sobie”, a także do bliższych kontaktów z dziadkiem, babcią oraz psotnym duchem pradziadka Tadzia. Jest on – jak to duch – odrobinę niesamowity, ale przede wszystkim zabawny i praktycznie myślący: z troską niesie za rodzicami Antosia zapomniane przez nich drugie śniadanie, czego widomym znakiem są plastikowe woreczki, które płyną za nimi do przystanku autobusowego. Mały bohater – narrator widzi taką scenkę, zapewne dlatego, że doskonale wyczuwa, jak jego rodzice tęsknią za dziadkiem Tadzkiem i jego czułą opieką... Wyobraźnia umożliwia też chłopcu rozwiązanie problemu przyjaciela – Tomka, który marzy o zwierzaku, ale mieć go nie może z powodu alergii. Antoś obdarowuje kolegę, posiadacza równie bujnej wyobraźni, wymyślonym szczeniakiem. Wyobraźnia pozwala też chłopcu zauważyć istotne cechy innych ludzi. Z wysokości huśtawki ofiarowanej przez babcię dostrzega wyraźnie, że owa babcia jest prawdziwą królową. Ma bowiem wielkie, prawdziwie królewskie serce dla swoich bardzo licznych podopiecznych – psów, którym daje dom, opiekę i czułość. Ważne jest „królewskość serca”, a nie oceny ludzi wysmiewających zwariowaną staruszkę. Wyobraźnia pomaga Antosiowi wygrać – wraz z Marysią i Tomkiem – szkolny konkurs na reportaży (trójka przyjaciół wymyśla opowieść o szkole w starym zamczysku) a także stwarzać wciąż inne oblicza nowego domu, który już nie jest, co prawda, ciasny, ale – nowy i przez to trochę obcy. Trzeba go więc ośwoić. Pomagają dziadkowie, z którymi można bardzo „prawdziwie” wyobrażać sobie różne rzeczy...

Tajemnicze sprawy to nie tylko swoisty, choć dyskretny hymn na cześć siły wyobraźni. To także pochwała empatii, aktywności i radości. Książka jest napisana z punktu widzenia dziecka do tego stopnia

przekonująco, że dorosły czytelnik musi się przez nią czasem „przebijać” i – żeby zrozumieć punkt widzenia Antosia – musi przypominać sobie, jak to jest (a raczej – jak to było), kiedy się myśli i czuje jak dziecko. Dla dziecka „wyobrazanie sobie” jest jednak stanem naturalnym. Tę naturalność procesu przenikania się świata, który nas otacza, i tego, który powstaje w głowie małego człowieka, M. E. Letki uchwyciła bardzo prawdziwie. Aż dziw, że stworzyła świat dziecka w tak lekki, niemal niezauważalny sposób. Ten wymyślony świat nie ma nic wspólnego z kłamstwem. Pisarka pokazuje, że świat tworzony przez wykreowanego przez nią narratora – Antosia jest efektem najprawdziwszego aktu twórczego; stworzono świat, istniejący nieopodal, mający moc uzupełniania i wzbogacania rzeczywistości o bardzo istotne elementy – niezwykłość, uważną obserwację i wrażliwość.

Ważną zaletą książki są również kapitalne ilustracje Ewy Poklewskiej-Koziello. Nie odwracają uwagi od literackiej warstwy opowieści, nie przykuwają ponad miarę wzroku ani myśli, ale stanowią swoisty, nienarzucający się komentarz do tekstu i subtelny drogowskaz dla myśli młodego odbiorcy. Są też dokładne tyle, ile trzeba zabawne i dziwne, pełne wdzięku i tajemnicy. A co najważniejsze – są po prostu ładne.

Wydawnictwu „Bajka” należą się słowa uznania za bardzo staranne wydanie tej książki. Zachętą do lektury jest czytelna, odpowiednio dobrana rozmiarem czcionka i „dorosły” format. Ten, kto nie ma jeszcze wielkiej wprawy w czytaniu, nie musi przełamywać dodatkowych barier. Ten, kto już czyta, też mniej zmęczy wzrok...

HANNA DIDUSZKO

□ M. E. Letki: *Tajemnicze sprawy. II. Ewa Poklewska-Koziello. Warszawa: Wydawnictwo Bajka, 2009.*

Przygoda w Kazimierzu

Nastolatkiem Janek i Kuba oraz komisarz Jacek Radecki vel Andrzej Śliwiński i Robert Swail, zameldowany jako Christopher Jensen, to pary pozytywnych bohaterów, którzy do pewnego czasu niezależnie od siebie walczyli ze złodziejami i fałszerzami obrazów. Tłem akcji jest Kazimierz nad Wisłą, a czas to wakacje w bliżej nieokreślonej współczesności. Schemat powieści przypomina utwory Niziurskiego, Bahdaja czy Nienackiego. Na drodze nudzących się nastolatków niespodziewanie stają – na własną zgubę – przestępcy. Potem inteligencja, docieklivość młodych ludzi i chęć przeżycia przygody, połączone z odrobiną szczęścia oraz nastoletnią brawurą, prowadzą do szczęśliwego finału. Zło zostaje ukarane, młodzi bohaterowie docenieni przez organy ścigania,



rodzice czy opiekunowie dumni, choć poniewczasie zdenerwowani i przestraszeni zarówno wyczynami dzieci, jak i odkryciem ich nieznanego dotąd oblicza.

Agnieszka Błotnicka, powtarzając te wszystkie rozwiązania, dodaje magiczną aurę Kazimierza. W trakcie akcji oprowadza czytelnika po rynku i ulicach miasteczka, zagląda do kawiarni, pensjonatów, wędruje po wąwozach (przywołując ich nazwy), jest nad brzegiem Wisły i na miejscowym cmentarzu, wspomina „Kuncewiczówkę”. Plastycznie opisuje letnie wieczory spędzane przez bohaterów na werandzie pensjonatu mamy Kuby. Ten leniwy spokój kontrastuje z narastającym napięciem akcji. Niczego nieświadomi dorośli napawają się sennością miasteczka, podczas gdy Janek, Jensen i przestępcy ocierają się o śmierć. Uchwycenie tego kontrastowego obrazu świata ma rys filozoficzny – każdy z nas dysponuje wiedzą dotyczącą tylko fragmentu rzeczywistości. *Kiedy zegar wybił dziesiątą* zawiera też cień rozważań ontologicznych. Czytelnik pozostaje z niepokojącą sugestią, że „są na świecie rzeczy, o których się filozofom nie śniło”. Pisarka wprowadza bowiem tajemniczą postać Włóczykija. Chłopakowi ptaki i anioły – jak sam mówi – donoszą, co się dzieje wokół. Trudno racjonalnie wyjaśnić, dlaczego wie więcej i jakimi mocami dysponuje. Można tylko domniemywać, iż to za jego sprawą bandytów powstrzymały w podziemnym korytarzu rozpadające się trumny. Pisarka umiejętnie buduje nastrój tajemniczości i lęku. Nie wszystko wyjaśnia, pozostawia niedopowiedzenia, we właściwych momentach akcji rozpetuje burze, sieczechydem, by za chwilę roztoczyć nad Kazimierzem łagodne niebo, rozświetlone przyjaznym słońcem. Ta zmienność aury podkreśla dwoistość świata, w którym nieustannie trwa walka

dobra ze złem. Agnieszka Błotnicka potrafi także szkicować portrety bohaterów. Para głównych protagonistów to dwa przeciwstawne typy charakterologiczne. Janek – wysportowany piłkarz, bystry obserwator rzeczywistości, z trzema ocenami dopuszczającymi na świadectwie (z fizyki, matematyki i geografii) oraz Kuba – siedzący z lubością nad książkami, oderwany od codzienności młody zdolny matematyk, mało sprawny fizycznie. Domeną Janka jest działanie, Kuby zaś – budowanie modeli teoretycznych i logiczne rozumowanie w zaciszu pokoju. Dość szybko obaj chłopcy zaczynają się wymieniać swoimi cechami. W pamięć zapadają też postacie drugiego planu: zapracowany architekt pasjonat, ojciec Janka, dziadek Kuby – artysta malarz – czy dwie starsze panie goszczące w pensjonacie pani Joanny.

Fabula omawianej powieści obejmuje nie tylko akcję związaną z rozwikłaniem zamierzeń przestępców, jest też bowiem wątek rodzącej się sympatii między Kubą a Ulą; wątek rywalizacji miejscowego chojraka z „warszawskim” Jankiem i przede wszystkim wątek nieoczekiwanej nawiązanej przyjaźni między niechętnymi sobie na początku głównymi bohaterami.

Kiedy zegar wybił dziesiątą to poprawnie napisana, ciekawa w lekturze książka, więc może dobrze się stało, że policja nie złapała fałszerza obrazów Ulricha. Dzięki temu powstanie prawdopodobnie kolejna powieść z tą samą parą bohaterów – wydawca już zapowiada kolejny tytuł.

MAŁGORZATA KĄKIEL

□ A. Błotnicka: *Kiedy zegar wybił dziesiątą*. „Nasza Księgarnia”, 2010.



WYDARZENIA

Bratysława w Warszawie

W poniedziałek 25 stycznia zabytkowy westybul gmachu im. Stanisławów Kierbedziów Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy zgromadził gości z trzech krajów: Słowacji, Czech i Polski. W południe miało miejsce otwarcie wystawy prac finalistów 22. Biennale Ilustracji w Bratysławie – BIB’2009. Ta międzynarodowa prestiżowa impreza odbyła się we wrześniu ubiegłego roku. Wystawę w Warszawie zorganizowało Muzeum Książki Dziecięcej we współpracy z Instytutem Słowackim. W wernisażu uczestniczyła dyrektor Instytutu Słowackiego i radca Ambasady Republiki Słowackiej, Helena Jacošová, oraz specjalistki od spraw promocji Instytutu: Ľudmila Mille-



Wicedyrektor Biblioteki na Koszykowej,
dr hab. Katarzyna Materska, wita gości



Viera Anoškinová, dr Helena Jacošová i ambasador
Peter Kormuth

rová i Monika Kalinowska. Wśród przybyłych gości był zastępca ambasadora Republiki Słowackiej, Peter Kormuth, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Czeskiej, Jan Sechter, oraz kurator wystawy BIB'2009, Viera Anoškinová.

Zebranych gości powitała wicedyrektor Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, dr hab. Katarzyna Materska. Prowadząca spotkanie Ewa Gruda (Muzeum Książki Dziecięcej) w ogromnym skrócie przybliżyła zebrany gościom czterdziestodwuletnią historię Biennale oraz ogólne zasady konkursu. Zwróciła też uwagę na polskich uczestników kolejnych imprez, a także na polskich ilustratorów, którzy w Bratysławie zdobyli prestiżowe nagrody: Grand Prix, Złote Jabłko i Medale. W uroczystości uczestniczyła laureatka poprzedniego Biennale, zdobywczyni Medalu (Plakiety), wybitna polska ilustratorka, Maria Ekier – zeszłoroczna laureatka Medalu Polskiej Sekcji IBBY za całokształt twórczości. Gościliśmy również Magdalenę Kłos-Podsiadło, przedstawicielkę Wydawnictwa „Wytwornia”, które w ostatnim bratysławskim konkursie otrzymało honorowe wyróżnienie za piękną edycję wierszy Juliana Tuwima, ilustrowaną przez grupę młodych polskich ilustratorek. Jurorów polskiej reprezentacji na Biennale reprezentowała podczas uroczystości Joanna Olech – pisarka i ilustratorka książek dla dzieci oraz znana publicystka i recenzentka.

Następnie głos zabrał Peter Kormuth, ambasador Republiki Słowackiej, który wyraził swoją radość z powodu popularności i rangi bratysławskiego biennale oraz z tradycji współpracy Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy z Instytutem Słowackim. O samym Biennale, jak również o pracy głównego organizatora konkursu – Domu Sztuki dla Dziecka BIBIANA – mówiła Viera Anoškinová – kurator wystawy. Miłą niespodzianką dla wszystkich zebranych było przybycie ambasadora Republiki Czeskiej, Jana Sechtera, który przyznał, że niełatwo mu było zdążyć na wernisaż z powodu ważnego spotkania, ale bardzo mu zależało na uczestniczeniu w otwarciu słowackiej wystawy w tak miłym miejscu, jakim jest Biblioteka na Koszykowej, położona w dodatku w bliskim sąsiedztwie Ambasady Czeskiej.

Z dużym zainteresowaniem zebrani goście wysłuchali też relacji Marii Kulik – prezesa Polskiej Sekcji IBBY z pobytu na 22. Biennale. Maria Kulik wspominała o sukcesie polskiej książki, poprosiła przedstawicielkę wydawnictwa „Wytwornia” o zaprezentowanie dyplomu „Honorowe Wyróżnienie”. Można było także obejrzeć, a nawet kupić, nagrodzoną książkę.

Uroczystość otwarcia wystawy prac finalistów 22. Biennale Ilustracji Bratysława po części oficjalnej przemieniła się w miłe spotkanie towarzyskie przy stołach pełnych wyśmienitych słodczy i słowackich win. Wielką radością dla organizatorów była obecność wielu osób, w tym pracowników Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy i innych warszawskich bibliotek. Gościliśmy także znakomitych ilustratorów książek dziecięcych, pisarzy, publicystów, wydawców, przedstawicieli PTWK oraz przedstawicieli mediów.

O tym, że impreza była bardzo udana, świadczy fakt, że goście długo jeszcze nie opuszczali zabytkowych pomieszczeń gmachu Kierbedziów. Wymieniano opinie na temat nagrodzonych ilustratorów, udzielano wywiadów, toczono rozmowy z przedstawicielami Instytutu Słowackiego i Ambasad. Ale także – wykonywano pamiątkowe zdjęcia, żartowano, jednym słowem – uroczyście i z radością świętowano.

EWA GRUDA

W NUMERZE:

PROBLEMY: Najmłodszy w wirtualnym świecie (Małgorzata Kisilowska); **RECENZJE:** Trzydzieści tajemniczych spraw (Hanna Diduszko), Przygoda w Kazimierzu (Małgorzata Kąkiel); **WYDARZENIA:** Bratysława w Warszawie (Ewa Gruda).

Komitet redakcyjny: dr hab. Grzegorz Leszczyński (przewodniczący), Lidia Błaszczak, Hanna Diduszko, Maria Kulik, dr Grażyna Lewandowicz-Nosal, dr Michał Zajac.

Redakcja: Ewa Gruda, Jadwiga Chruścińska, dr Dorothea Grabowska, Elżbieta Matusiak.

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Zrealizowano ze środków programu
Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego.

biblioteka otrzymała wiele gratulacji oraz piękne pozycje książkowe od: wicestarosty biłgorajskiego – Stanisława Schodzińskiego, dyrektora Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Biłgoraju Mirosławy Sachar, prezesa Zarządu Banku Spółdzielczego w Księżpolu – Janiny Wolanin oraz bibliotekarzy i reprezentantów gminy. W dalszej części wręczono podziękowania instytucjom, organizacjom, twórcom z gminy Aleksandrów (Bibliotece Szkolnej przy Szkole Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie, Gimnazjum im. Kard. S. Wyszyńskiego w Aleksandrowie, Szkole Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie, Kołom Gospodyń Wiejskich w Aleksandrowie, Bankowi Spółdzielczemu w Księżpolu i Fili w Aleksandrowie, ludowemu zespołowi śpiewaczemu „Aleksandrowiaczy”, chórowi parafialnemu im. ks. Błażeja Nowasada, chórowi „Stanislaus”, Bożenie i Zdzisławowi Hułasom, Jadwidze Halinie Sędlak, Krystynie Żmudzie, Apolonii Kordzie, Kołu Przyjaciół Biblioteki, Dyskusyjnemu Klubowi Książki „Okładka”, Grupie Teatralnej „Wesoła Kompania”) oraz bibliotekom miejskim i gminnym z terenu powiatu za współpracę z biblioteką w Aleksandrowie, podejmowanie całego bogactwa różnorodnych przedsięwzięć mających na celu promocję czytelnictwa, kultury oraz tradycji. Podziękowania otrzymali także wyróżniający się czytelnicy: Madzia Bździuch z mamą Agatą Bździuch, Marianna Ćmil, Leokadia Jakób, Patrycja Bździuch i Natalia Bździuch. Po części oficjal-

nej rozpoczęły się występy artystyczne. Zaśpiewały Marysia Maciocha, uczennica szkoły podstawowej i Natalia Marzec, uczennica gimnazjum, laureatki wielu festiwali. Następnie recytowały utwory poetyckie uczennice szkoły podstawowej Olga Różańska i Joanna Muca, laureatki wielu konkursów. Występy zakończył ludowy zespół śpiewaczy „Aleksandrowiaczy”. Miłym akcentem było wniesienie pięknego tortu w formie książki oraz odśpiewanie specjalnie przygotowanej na tę okazję przyśpiewki przez „Aleksandrowiaków” i kola gospodyń. Na zakończenie spotkania wszyscy goście zostali zaproszeni na tradycyjny poczęstunek. Nie zabrakło piroga biłgorajskiego, racuchów, drożdżowej bulki czy pierogów z soczewicą. Wszystkie smakolki przygotowały gospodynie z czterech Kół Gospodyń Wiejskich z Aleksandrowa.

Imprezie towarzyszyły wystawy: fotografii autorstwa Grzegorza Szkutnika pn. „Pośród barw i cieni Biłgorajskiej Ziemi”; „Autografy dla Biblioteki w Aleksandrowie”; ciekawych pozycji z początku XX w. ze zbiorów jednej z czytelniczek, prac plastycznych wykonanych przez dzieci z oddziałów przedszkolnych i klas pierwszych ze Szkoły Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie pt. „Mój pluszowy miś”.

JUSTYNA BŹDZIUCH
GBP w Aleksandrowie

Nagroda „Polska bez barier 2009” dla biblioteki publicznej

Koszalińska Biblioteka Publiczna zdobyła nagrodę główną w konkursie „Polska bez barier 2009”, organizowanym przez Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji pod patronatem marszałka Sejmu RP.

Celem konkursu jest promowanie instytucji najlepiej przystosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych w Polsce. Wśród wszystkich zgłoszeń w kategorii Edukacja (58 wniosków) najlepiej wypadła Koszalińska Biblioteka Publiczna, która zarówno budynek główny, jak i pięć filii dostosowała dla osób niepełnosprawnych, w tym: salę konferencyjno-kinową, toalety, właściwe ciągi komunikacyjne, które umożliwiają dotarcie do każdego miejsca w bibliotece.

Ponadto, jury konkursu, wzięło pod uwagę bogatą ofertę skierowaną do osób niepełnosprawnych. Systematycznie odbywają się zajęcia z bi-

lio-, muzyko- i arteterapii, cotygodniowe spotkania osób niewidomych i niedowidzących, koncerty, warsztaty integracyjne. Biblioteka oferuje także dowóz książek do domu.

Spektakularnym podsumowaniem tych działań jest organizowanie przez bibliotekę Europejskiego Festiwalu Filmowego „Integracja Ty i Ja”, skierowanego do osób niepełnosprawnych i poruszającego tematykę niepełnosprawności.

Jest to już druga nagroda przyznana za działalność na rzecz osób niepełnosprawnych. W konkursie Samorządowy Lider Zarządzania 2009 biblioteka zajęła II miejsce w skali kraju za projekt „Kultura jest dla każdego”.

BEATA SAWA-JOVANOSKA
z-ca dyrektora
Koszalińskiej Biblioteki Publicznej

Promocja książki i czytelnictwa na festiwalu reklamy Ad Days w Łodzi

Jako zagorzała miłośniczka książki, bibliotekarka Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. Piłsudskiego w Łodzi (Dział Zbiorów Specjalnych) oraz popularyzatorka wartościowej literatury, wzięłam udział w konkursie Idea Hunters dla młodych twórców reklamy na festiwalu Ad Days w Łodzi. Na pierwszy etap konkursu należało zgłosić pracę w formie (do 25 slajdów) prezentacji Power Point zawierającej projekt kampanii reklamowej na dowolnie wybrany przez autora temat. Przygotowany projekt, promujący czytelnictwo zatytułowałam: „Nieznosna (nie) czytelność zmysłów”, odwołując się tym samym do znanej powieści M. Kundery *Nieznosna lekkość bytu* oraz filmu P. Kaufmanna pod tym samym tytułem. Pracę multimedialną odtwarzałam również podczas trwania festiwalu w dniach 19-21 listopada 2009 r. Głównym zamysłem projektu było przedstawienie różnorodnych form książki od tradycyjnej poprzez audiobooki, e-booki oraz książkę artystyczną. Całości projektu przyświecała idea zwrócenia uwagi, że współczesna książka oddziałuje na czytelnika poprzez różne zmysły, począwszy od wzroku, słuchu do doznań zapachowych. Współcześnie każdy z nas, czytelników świadomy własnych, indywidualnych predyspozycji zmysłowych (wzrokowcy, słuchowcy), może obrać dla siebie najdogodniejszą formę konsumpcji dzieła literackiego, wybierając z bogatej oferty rynku wydawniczego książkę tradycyjną lub audiobook.

Powierzchnia wystawiennicza udostępniona przez organizatorów festiwalu zagospodarowana została przez ekspozyty przykładowych egzemplarzy, różnorodnych form książek dziecięcych ze zbiorów Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi, w której znajduje się kolekcja nazwana Muzeum Książki Dziecięcej. Muzeum to nie posiada własnej powierzchni wystawienniczej, a zbiory liczą ponad siedemnaście tysięcy woluminów. Gromadzeniem, przechowywaniem oraz udostępnianiem kolekcji zajmuje się Dział Zbiorów Specjalnych, który z racji posiadania nie tylko bogatych zbiorów książki dziecięcej, prowadzi m.in. lekcje biblioteczne dotyczące „historii książki – od zwoju do kodeksu” oraz lekcję poświęconą „Muzeum Książki Dziecięcej – książka dziecięca dawniej i dziś”. Lekcje biblioteczne i prelekcje cieszą się ogromną popularnością wśród uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, średnich oraz wyższych, głównie z racji prezentowania, na każdej z lekcji ponad 100-150 książek z kolekcji.

Na festiwalu zaprezentowałam jedynie nieliczne przykłady książek dziecięcych, od książki przestrzennej – rozkładanej poprzez książki zapachowe oraz z elementami dźwiękowymi. Wśród uczestników konkursu Idea Hunters, osoby odwiedzające festiwal Ad Days oraz dziennikarzy szczególnie zainteresowanie wzbudziły książki z kolekcji Muzeum Książki Dziecięcej, a także własny projekt książki artystycznej – „książka na wynos”. Wiele osób dopytywało: gdzie można nabyć prezentowane książki, czy tradycyjna książka odejdzie do lamusa oraz czy książka wymaga w dzisiejszych czasach promocji? Na to ostatnie pytanie odpowiadałam jednoznacznie, z podkreśleniem, że należy przede wszystkim propagować czytelnictwo książek dla dzieci i młodzieży, gdyż wczesne i świadome uczestnictwo w kulturze czytelniczej, stanowi bardzo ważny etap w uruchomieniu procesu czytelnictwa oraz rozwoju zainteresowań dojrzałego czytelnika.

Przedstawiając uczestnikom festiwalu projekt kampanii reklamowej propagującej czytelnictwo, szczególną uwagę zwracałam na słownictwo związane z czytaniem i książką, gdyż leksyka zawiera wiele terminów związanych z konsumpcją. Myślę, że współcześnie należy mieć na uwadze, że książka jest niepowtarzalnym „produktem” kultury, który jak każdy inny artykuł wymaga odpowiedniej reklamy i promocji. Na podstawie rozdziału z książki A. Manguela: *Moja historia czytania*, poruszający zagadnienie „konsumpcyjnych metafor czytania”, opracowałam hasła propagujące czytelnictwo. W mojej prezentacji pojawiły się hasła czytelnicze: nic nie słyszałem – nic nie widziałem – nic nie mówiłem – ale za to doczytałem, chłopaki czytają, nie rób tego w bibliotece, soczyście wysmażone kryminały, świeża prasa, intelektualna strawa oraz znana maksyma bibliofilów kobieta – kieliszek – książka. Slogany reklamowe korespondowały z prezentowanymi na slajdach różnorodnymi postaciami książek.

Ponadto przestrzeń wystawienniczą wypełniały plakaty reklamujące stronę internetową Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi oraz studenckie pismo „Niezczelna Sygnatura”, wydawane przez Studenckie Koło Naukowe Bibliotekoznawców w Łodzi.

Akcja czytelnictwa przeprowadzona na festiwalu reklamy Ad Days, zainspirowała wiele osób odwiedzających imprezę, do tego stopnia, że pojawiły się własne inicjatywy aktywnego propago-

wania książki i czytelnictwa. Prezentowana przede mnie książka dziecięca w formie dwujęzycznej z elementami języka brajla, rozbudziła chęć wydania książki w tym języku przez odwiedzający festiwal Urząd Marszałkowski. Zgromadzonych na festiwalu dziennikarzy z PhotoPress zafascynowanych moim autorskim projektem książki artystycznej, zaprosiłam do odwiedzenia Muzeum Książki Artystycznej w Łodzi. Zainteresowanie wzbudzał, także rozwieszony wokół na sznurze od prania papier czerpany z hasłem „wyczerpali mnie – Paper of Lodz”.

Dzięki uczestniczeniu w festiwalu oraz bezpośredniemu kontaktowi z odbiorcami książki, poznałam potrzeby czytelnicze, a także wysnułam

wnioski, jak współcześnie i w przyszłości należy popularyzować czytelnictwo oraz biblioteki. Myślę, że aktualnie promocja książki i placówek bibliotecznych wymaga aktywności ze strony bibliotekarzy, uczestnictwa w komercyjnych, medialnych przedsięwzięciach. Podsumowując własną akcją czytelnictwa na festiwalu Ad Days pokuszę się o sparafrazowanie słów znanego antropologa kultury B. Malinowskiego „wyjdźmy z magazynów i bibliotek do czytelników”, to mój skromny apel do wszystkich bibliotekarzy w Polsce.

JOANNA STANIŃSKA
WiMBP w Łodzi

Szalona noc naukowca w bibliotece

„Noc naukowców” jest częścią ogólnoeuropejskiej inicjatywy Komisji Europejskiej z 2005 r. i odbywa się w 30 krajach w ponad dwustu miastach Europy. Śląska „Noc Naukowca 2009” to piąta edycja spotkania z nauką polską, która odbyła się w Gliwicach po raz czwarty dnia 25 września 2009 r. Tym razem Biblioteka Główna Politechniki Śląskiej w Gliwicach po raz pierwszy wzięła udział jako współorganizator.

Celem tej imprezy jest popularyzacja zawodu naukowca, głównie wśród dzieci i młodzieży oraz ukazanie nieznanego i owianego mgłą tajemnicy świata nauki od kuchni. Pomysłodawcy chcieli, aby w tym dniu każdy chętny mógł obejrzeć miejsca, które na co dzień są niedostępne dla ogółu, licząc, że spotkania z pracownikami związanymi z nauką w atmosferze zabawy, zaintrygują młodych ludzi i zachęcą do wyboru podobnej kariery.

„Naukowcem jest ten kto poszukuje odpowiedzi na pytania, na które dotychczas nikt nie odpowiedział, za pomocą metod umożliwiających udowodnienie odpowiedzi” ...tyle można wyczytać w naukowych regułkach, a w potocznym znaczeniu naukowiec to ktoś szalony z wieloma pomysłami, z nie do końca wiadomym rezultatem swoich poszukiwań (np. taki Einstein).

Pomysł zorganizowania „Nocy Naukowców” w bibliotece naukowej był dla większości pomysłem iście szalonym. Wiadomo ogólnie, że w tego typu imprezach biorą udział wszyscy mieszkańcy Gliwic, ale głównie dzieci i młodzież. Jak zainteresować biblioteką naukową np. przedszkolaków czy dzieci ze szkół podstawowych? Z licealistami nie byłoby problemu, wiadomo inatura na karku, pęd do wiedzy silny. Ale przeważały prawdy znane od lat, że czym skorupka za młodu i tak dalej. To w końcu nasza przyszłość, nasi przyszli studenci i pracownicy.

Okazało się, że bibliotekarze to ludzie nowocześni, kreatywni, pełni pomysłów, zaangażowani w promowanie swojej pracy. Z ochotą i zacięciem zabrali się do pracy.

Zaczęło się od najważniejszego, czyli wymyślenia tytułu imprezy. Interaktywny świat zdigitalizowanych zbiorów brzmiał intrygująco, nowocześnie i ciekawie. Potem pomysły przychodziły same do głowy.

Efektom tej pracy był program imprezy:

1. Wystawa fotograficzna „Biblioteki Europy” dr. inż. Krzysztofa Ziolo – dyrektora Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej.
2. Wystawa fotograficzna „Remont w Bibliotece” autorstwa dr. inż. Krzysztofa Ziolo.
3. Wystawa fotograficzna „Przylapani na czytaniu” wypożyczona przez Polską Izbę Książki.
4. Elektroniczne regaly kompaktowe „Mroczny świat magazynów bibliotecznych”.
5. „Bazy danych są dla ludzi” – w sali informatorium odbywało się przedstawianie usług informacyjno-bibliotecznych.
6. „Trudna nazwa – prosta maszyna”. Co to jest digitalizacja? Jak digitalizuje się zbiory?



7. Pokaz sprzętu multimedialnego dla osób słabo widzących i niewidzących.

8. Spotkanie autorskie – „Jeszcze człapię” prof. dr. hab. inż. Bolesława Kozłowskiego.

Zacząły się przygotowania na przyjęcie gości, chętnych do współpracy nie brakowało. Niestety wszystkiego nie dało się przewidzieć. Noc imprezy zaczęła się nieciekawie z prozaicznego powodu: „jesiennej pogody”. Wiało, lalo, było zimno, tak, że z domu się nie chciało wyjść. Ale to nie był koniec niespodzianek. Przerażeni pogodą, oczekując i wyglądając gości doznaliśmy kolejnej przeciwności losu, a mianowicie braku prądu i to akurat w tej części budynku, gdzie planowane były niektóre pokazy. Mówi się, że nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło. Brak prądu wykrzesał w nas nieśmiałe pokłady twórczej pracy, polotu i fantazji. Efekt inwencji bibliotekarzy zaskoczył nas samych. Poznawaliśmy siebie samych z zupełnie nowej strony, odkrywaliśmy ukryte talenty organizacyjne, krasomówcze, pedagogiczne, no i dobrą formę fizyczną. Brak windy – trzy piętra do zwiedzania, grupy 6-8 osobowe. Skutek przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania, odwiedziło nas ponad 250 osób w bardzo różnym wieku. Miło było patrzeć na zbliżenie pokoleń. W bibliotece naukowej świetnie bawili się zarówno dziadkowie z wnukami, jak i całe rodziny z dziećmi. Młodzież gimnazjalna i licealna też nie zawiodła. Mówili, że fajnie będzie się pochwalić w szkole nowo poznana terminologią biblioteczną, np. co to jest pro-

longata, skontrum, digitalizacja czy bazy danych. Mamy nadzieję, że po takiej nocnej wyprawie, gdzie było wesoło, ciekawie i gdzie zdobyte wiadomości wykorzystano w praktyce, młodzi ludzie nie będą z niechęcią patrzeć na biblioteki. Wierzymy, że zburzyliśmy mur niechęci do książek i bibliotek, coraz częściej niestety powszechny wśród młodzieży. Być może rozszerzyliśmy horyzonty wiedzy osobom, które nas odwiedziły. No, bo jak może nie być ciekawie i wesoło, gdy w mrocznych magazynach szuka się duchów bibliotecznych czy wysłuchuje tupotu skrzydeł moli książkowych. A jaka frajda dla maluchów, gdy widzą samoporuszające się regaly kompaktowe, bądź samodzielnie mogą wypożyczyć i zwrócić książkę czytnikiem. Trochę starsi odwiedzający mieli możliwość obejrzenia „full wypasionej” kserokopiarki, czyli maszyny do digitalizacji.

Miło było patrzeć i słuchać po zakończeniu zwiedzania, jak dorośli i dzieci zadawali niekończące się pytania, bez przymusu i chęci szybkiego opuszczenia biblioteki. To zachęca do dalszego poszukiwania, do zwiększenia wysiłków do bycia naukowcami, którzy szukają odpowiedzi na pytania, na które dotychczas nikt nie odpowiedział: „co przedszkolak może robić w bibliotece naukowej”.

GRAŻYNA PILICHIOWICZ

ANNA OBRZUT

Biblioteka Główna Politechniki Śląskiej
w Gliwicach

**NOWE OBIEKTY
BIBLIOTECZNE**

Centrum Multimedialne Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej

Od 1988 r. w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej funkcjonuje Dział Zbiorów Audiowizualnych, w którym użytkownicy na koniec 2008 r. mieli do dyspozycji ponad 40 tys. jednostek zbiorów specjalnych, w tym głównie nagrania książki mówionej. Czytelnicy działu to głównie osoby słabowidzące, dla których możliwość skorzystania z nagranych tekstów literackich stanowiła do tej pory jedyną dostępną formę korzystania z literatury.

Od początku 2009 r. mieszkańcy Krosna i regionu, mający problemy ze wzrokiem otrzymali nieograniczone możliwości korzystania zarówno z wydawnictw drukowanych, jak i z Internetu, i źródeł informacji elektronicznej.

Zrealizowany przez KBP w ubiegłym roku projekt pod nazwą „Biblioteka nowoczesnym centrum informacji i promocji czytelnictwa” przyczyni-



Centrum Multimedialne Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej mieści się na dwóch piętrach



Czytelnicy mogą korzystać z ośmiu stanowisk z dostępem do Internetu



Oferta Centrum obejmuje również zbiory audiowizualne

nił się do utworzenia nowoczesnego Centrum Multimedialnego, w ramach którego funkcjonuje m.in. dotychczasowy Dział Zbiorów Audiowizualnych.

Oferta Centrum to nowa propozycja biblioteki skierowana do mieszkańców miasta i regionu, będąca odpowiedzią na rozwój nowych technologii wdrażanych w bibliotekach.

Na dwóch piętrach, w budynku zlokalizowanym w samym centrum miasta, czytelnicy mogą korzystać ze zbiorów audiowizualnych, ośmiu stanowisk z dostępem do Internetu, prasy bieżącej, wydawnictw obcojęzycznych, natomiast osoby niewidome i słabowidzące ze specjalistycznego sprzętu i oprogramowania.

Dwa nowoczesne multilektory, pozwalające przetwarzać do wersji dźwiękowej każdy tekst drukowany, oprogramowanie Jaws udźwiękwiają-

ce cały system komputerowy, program powiększający Lunar, jeden z najnowocześniejszych powiększalników tekstów MyReader, czytniki i c-lectory, które pozwalają korzystać z książki mówionej zapisanej w formacie MP3 oraz monitor brajlowski Focus 40, przetwarzający zawartość ekranu komputera na znaki brajlowskie – to urządzenia i programy, z których mogą korzystać osoby z dysfunkcją wzroku, zapewniające im dostęp do tych samych źródeł wiedzy i zasobów kultury dostępnych online, z których do tej pory mogły korzystać tylko osoby pełnosprawne.

Centrum Multimedialne to wielofunkcyjne miejsce do pracy samokształceniowej, realizowanej w oparciu o różnego typu narzędzia poszukiwania, przetwarzania i przesyłania informacji, a także miejsce do prowadzenia zajęć edukacyjno-czytelniczych, i spotkań dla grup zorganizowanych.

Remont i wyposażenie placówki w nowy sprzęt były możliwe dzięki pozyskanym środkom z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Nowa oferta Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej to nowa jakość w upowszechnianiu wiedzy wśród mieszkańców regionu. KBP jest jedyną placówką w regionie dysponującą tak specjalistycznym sprzętem

dla osób z dysfunkcją wzroku, umożliwiającym im korzystanie z zasobów wiedzy w wersji drukowanej i elektronicznej.

Krośnieńska Biblioteka posiada ponad 245 tys. wydawnictw zwartych i 18,5 tys. czytelników w wypożyczalniach. Blisko 40% mieszkańców miasta to czytelnicy biblioteki. Nowe możliwości korzystania ze zbiorów jakie oferuje biblioteka swoim użytkownikom to efekt realizowanych przez KBP kompleksowych projektów stanowiących uzupełnienie statutowej działalności w zakresie udostępniania i informowania.

MONIKA MACHOWICZ
Krośnieńska Biblioteka Publiczna

„Dotyk słów” – warsztaty brajlowskie w Filii nr 1 Biblioteki Publicznej w Częstochowie

Jestem kierownikiem małej filii bibliotecznej w Częstochowie. W minionym roku wspólnie z bibliotekarką Anną Poradą podjęłyśmy w naszej filii ciekawe działania na rzecz propagowania idei integracji. Zorganizowałyśmy warsztaty brajlowskie dla dzieci i młodzieży widzącej. Ich celem było uświadomienie i uwrażliwienie młodzieży szkolnej na problemy, z jakimi borykają się osoby z dysfunkcją wzroku w życiu codziennym. Pretekstem do podjęcia działań było dla nas ogłoszenie przez Europejską Unię Niewidomych roku 2009 Międzynarodowym Rokiem Ludwika Braille'a w dwusetną rocznicę jego urodzin. Jest to pierwsze i jedyne działanie tego typu zorganizowane w formie warsztatowej w bibliotece publicznej.

Nasza filia nie dysponuje zbiorami książki mówionej, ani brajlowskiej, natomiast zasób książek w powiększonym druku jest bardziej niż skromny. Nie mamy też dogodnej dla osób niepełnosprawnych lokalizacji – biblioteka znajduje się na piętrze, prowadzą do niej dosyć wysokie i strome schody. Nie mamy zatem większych możliwości bezpośredniego kontaktu i pracy z osobami niewidomymi czy nawet słabowidzącymi. Znalazłyśmy jednak pewien sposób, aby przysłużyć się idei integracji.

Europejska Unia Niewidomych ogłosiła rok 2009 Międzynarodowym Rokiem Ludwika Braille'a. Stało się to dla nas pretekstem do nawiązania bardzo ciekawej współpracy z Ośrodkiem Wychowawczo-Rewalidacyjnym dla Dzieci i Młodzieży Niewidomej oraz Słabowidzącej PZN w Częstochowie. Dzięki uprzejmości dyrektora ośrodka, Iwony Bałtuć, udało się zorganizować w naszej filii serię zajęć wprowadzających dzieci i młodzież widzącą w problemy osób z dysfunkcją wzroku. W celu uatrakcyjnienia zajęć i uzyskania większego zaangażowania ze strony ich uczestników nadałyśmy im formę warsztatów. Prowadziła je doświadczona tyflopedagog, Ilona Juszczak, pracująca na co dzień z osobami niewidomymi i słabowidzącymi. Ich uczestnikami byli natomiast uczniowie częstochowskich szkół podstawowych – w znacznej większości pełnosprawni (choć zdarzyły się nam również klasy integracyjne, do których uczęszczało dziecko słabowidzące). Uczestnicy warsztatów zapoznali się z sylwetką Louisa Braille'a, ze stworzonym przez niego alfabetem oraz historią jego powstania. W specjalnych goglach całkowicie zasłaniających oczy uczestnicy warsztatów uczyli się korzystać z przedmiotów ułatwiających codzienne życie osobom niewidomym i słabowidzą-

cym. Pisali na maszynie brajlowskiej, liczyli przy pomocy kubarytmów, a nawet próbowali czytać palcami takie czasopisma jak „Światelko” czy „Promyczek”. Poznawali też książkę dotykową, rysowali figury geometryczne za pomocą Draftsmana, obrajlowionych linijek, ekierok, specjalnego papieru i folii. Mieli też okazję podjąć pró-

by orientacji w przestrzeni i poruszania się za pomocą białej laski. W ten sposób uczestnicy warsztatów sami odkrywali trudności, z jakimi na co dzień borykają się osoby niepełnosprawne. Każdy mógł się osobiście przekonać, że dla osoby niewidomej takie określenia jak „tutaj” czy „tam” nic nie znaczą, że trudno kierować się wyłącznie za głosem, bez wyraźnego wskazania kierunku („w prawo”, „w lewo”, „prosto”). Uczniowie mogli też poczuć dyskomfort, jaki odczuwa osoba niewidoma, kiedy jest prowadzona w niewłaściwy sposób, czyli popychana przodem. Przekonywali się „na własnej skórze”, że znacznie pewniej i lepiej czują się niewidomi idąc za przewodnikiem i trzymając jego ramię. Takie samodzielne doświadczenia ośmieliły młodzież do zadawania pytań, często bardzo trudnych, których zapewne krępowałoby się zadać osobie niewidomej w zwykłej, codziennej sytuacji. Młodzież najbardziej interesowała się najprostszymi z pozoru czynnościami: w jaki sposób osoba niewidoma nalewa wrzątek do szklanki, jak parzy herbatę czy gotuje, a przede wszystkim jak rozpoznaje kolory, żeby na przykład gustownie się ubrać. Ilona Juszczak udzielała odpowiedzi na wszystkie pytania z niezwykłą cierpliwością i zaangażowaniem.

Bariera pomiędzy osobami niepełnosprawnymi a sprawną większością społeczeństwa wyrasta przede wszystkim z niewiedzy. Unikamy osób, które różnią się od nas stopniem sprawności, gdyż nie wiemy w jaki sposób skutecznie się z nimi komunikować, w jakich sytuacjach i w jaki sposób możemy być im pomocni. Zorganizowane w naszej filii warsztaty miały na celu uwrażliwienie młodzieży na problemy, z jakimi na co dzień borykają się osoby z niepełnosprawnością wzroku. Mamy nadzieję, że w przyszłości pozwoli im to



Ludwik Braille
1809 - 1852

bardziej świadomie koegzystować z osobami niepełnosprawnymi w społeczeństwie (szkole, pracy, miejscach publicznych). Na zakończenie zajęć każdy uczestnik otrzymał egzemplarz alfabetu Braille'a oraz ilustrowaną instrukcję jak zachować się w towarzystwie niewidomego, kiedy i w jaki sposób można zaoferować mu swoją pomoc oraz jak jej właściwie udzielić. Wbrew pozorom nie są to, jak się okazało, sprawy oczywiste.

Współpraca z Ośrodkiem Wychowawczo-Rehabilitacyjnym dla Dzieci i Młodzieży Niewidomej oraz Słabowidzącej objęła również inne płaszczyzny naszej działalności. Dzieci słabowidzące brały udział (z sukcesami) w naszych konkursach plastycznych. My z kolei stworzyliśmy książkę dotykową, z której korzystają obecnie najmłodszy

podopieczni ośrodka. Uczestniczyliśmy także w charakterze jurorów w konkursie czytelnictwa zorganizowanym przez bibliotekę książki mówionej działającą przy ośrodku. Nie ukrywam, że liczymy na równie owocną współpracę w przyszłości. Możliwości jest wiele, zapewne nie wszystkie udało nam się odkryć i wykorzystać w naszej działalności w minionym roku. Mamy też nadzieję, że nasza inicjatywa będzie inspiracją dla bibliotekarzy i także inne filie biblioteczne podejmą w przyszłości wyzwanie krzewienia idei integracji w swoim lokalnym środowisku.

AGNIESZKA BATOREK

kierownik Filii nr 1 Biblioteki Publicznej
im. dra Władysława Biegańskiego w Częstochowie

Pozyskane z Kanału Wrocław

Upór wielofunkcyjności



„...Debata po wystąpieniu poza pochwałami niewiele wносиła do dyskusji o reformie. Wśród kilkudziesięciu pytań, jakie zadano ministrowi, większość stanowiły interwencje w sprawie lokalnych instytucji i ośrodków kultury. Tylko nieliczne odnosiły się do meritum. Posłowie krytykowali plan zniesienia zakazu łączenia bibliotek z innymi instytucjami, który według nich grozi likwidacją placówek w małych ośrodkach. Zdrojewski bronił pomysłu, przekonując, że możliwość łączenia jest potrzebna do budowy wielofunkcyjnych ośrodków kultury w gminach i będzie stosowana pod kontrolą organizacji bibliotekarzy i samego ministerstwa...”

Warto też zasygnalizować, że ukazała się w Portalu Rynek Książki.pl informacja o kolejnym liście otwartym Tomusza Piątka (Obywatelskie Forum Dostępu do Książki) na ten temat. Oto cytat z artykułu:

„...Możemy się spodziewać, że nagminne będą takie sytuacje: samorząd łączy bibliotekę z np. ośrodkiem kultury, który faktycznie pełni rolę dyskoteki. Książki zostają zamknięte w piwnicy, dostępnej dla czytelników np. przez dwie godziny w tygodniu. Nawet jeśli minister nie da na to swojej zgody, samorząd może zaskarżyć jego decyzję do sądu administracyjnego. Więcej: może nawet zaskarżyć ustawę pozwalającą ministrowi na ingerencję do Trybunału Konstytucyjnego! Spory będą trwać latami, a książki w piwnicy zgniją...”

Ta wizja wydaje nam się lekko przesadzona, chociażby dlatego, że budynki w których mieszczą się domy kultury są na ogół niepodpiwniczone.

My we Wrocławiu znamy natomiast upór ministra Zdrojewskiego, który zresztą na ogół dawał dobre skutki. Przypominamy sobie argumentację ministra, który w ohydnej fontannie na Rynku mieszczącej w swojej niecce niesymetrycznie umieszczone płyty szklane kazal dopatrywać się widoku Karkonoszy. No i fontanna tryska po dziś dzień!

Jest ona poniekąd wielofunkcyjna, bo nie tylko tryska wodą jako współczesne dzieło sztuki, ale też w lecie służy dzieciom jako basen do kąpieli, a nocą jako toaleta dla pijanych Anglików.

RyT



Magia „klikania”, czyli jak skomputeryzować bibliotekę szkolną?

Program Biblioteka Szkolna MOL pojawił się w Bibliotece Publicznej Szkoły Podstawowej nr 53 w Częstochowie w roku szkolnym 1997/1998. Wówczas była to szkoła ośmioklasowa, w której w 93 oddziałach uczyło się ponad 2100 uczniów i pracowało 153 nauczycieli. W tym roku utworzona została pierwsza klasa integracyjna. Biblioteka szkolna składała się z dwu pomieszczeń wypożyczalni i czytelnicy (razem ok. 140 m² powierzchni). 5-etatowa obsada biblioteki szkolnej wykonywała standardowe obowiązki nauczycieli bibliotekarzy, wśród których było także miejsce na komputeryzację zbiorów bibliotecznych, która prowadzona była niesystematycznie i w oparciu o jeden komputer.

Etap pierwszy pracy z programem to praktyczne zapoznanie z jego funkcjami. Dwie nauczycielki bibliotekarki Jolanta Hakiel i Miłoslawa Pasternak zostały przeszkolone w obsłudze programu.

Drugi etap to podjęcie decyzji, w jaki sposób tworzone będzie baza danych. Po konsultacjach przyjęto zasadę, że opisy bibliograficzne tworzone będą z autopsji. Wprowadzanie księgozbioru do bazy rozpoczęła Miłoslawa Pasternak, a następnie budowanie bazy komputerowej przejęła Renata Sowada.

W 1999 r. w wyniku reformy utworzone zostało w budynku szkolnym także Gimnazjum nr 18, a szkoła podstawowa liczyła sześć poziomów klas. W konsekwencji tych działań w wypożyczalni i czytelnicy funkcjonowały biblioteki obu szkół. W gimnazjum pracowały dwie nauczycielki

bibliotekarki – Halina Kowalczyk i Miłoslawa Pasternak, a w szkole podstawowej Dorota Mela, Małgorzata Nowak i Renata Sowada. W kolejnych latach wymiar etatów w bibliotece szkoły podstawowej obniżony został do 2,5 etatu, przy zachowaniu trzyosobowej obsady. Mimo to powoli i konsekwentnie budowana była baza danych, która obejmowała głównie wydawnictwa książkowe.

W latach 2001-2003 Renata Sowada rozpoczęła tworzenie na bieżąco bazy artykułów z czasopism, głównie metodycznych. Warto zaznaczyć, że biblioteka prenumerowała wówczas ok. 15 tytułów czasopism metodycznych dla nauczycieli. Podjęto również decyzję o zakończeniu prowadzenia katalogu kartkowego i skupieniu się na tworzeniu katalogu komputerowego.

W czerwcu 2003 r. biblioteka gimnazjum przeniesiona została do odrębnego pomieszczenia. Na przełomie września i października 2003 r., tuż po zakończeniu skontroli zbiorów bibliotecznych, przeprowadzono reorganizację zbiorów. W efekcie czytelnicy biblioteki dzięki wolnemu dostępowi do półek mogli samodzielnie wyszukiwać książki. Nadal kontynuowana była budowa komputerowej bazy danych.

Zastosowanie w bibliotece programu komputerowego dawało możliwość:

- realizacji kwereń bibliotecznych w oparciu o system katalogów i kartotek;
- tworzenia zestawień bibliograficznych;
- drukowania nabytków bibliotecznych;



Otwarcie Internetowego Centrum Informacji
Multimedialnej



Występy towarzyszące uroczystemu otwarciu

– wyszukiwania informacji bibliograficznych dzięki szczegółowemu tworzeniu opisów bibliograficznych do wydawnictw popularnonaukowych i zbiorów pedagogiczno-psychologicznych.

W 2005 r. w czytelni umieszczony został pierwszy komputer z dostępem do Internetu, z którego mogli korzystać użytkownicy biblioteki.

Od września 2006 r. w wyniku przystąpienia szkoły do projektu Ministerstwa Edukacji Narodowej współfinansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny, a zatytułowanego „Internetowe centra informacji multimedialnej w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych” w czytelni utworzone zostało takie centrum ze standardowym wyposażeniem: 4 komputery i urządzenie wielofunkcyjne z odpowiednim oprogramowaniem. Uroczyste otwarcie Internetowego Centrum Informacji Multimedialnej odbyło się 3.10.2006 r. podczas tygodnia „eTwinning” w naszej szkole. Do obowiązków nauczyciela bibliotekarza dołączone zostały również obowiązki opiekuna centrum, które przejęła Renata Sowada.

Jednocześnie nasilające się problemy techniczne uniemożliwiły prawidłową i sprawną kontynuację tworzenia komputerowej bazy zbiorów, która obejmowała ponad 8500 rekordów, przy ponad 9 tys. liczbie zbiorów książkowych.

W styczniu 2008 r. w czytelni umieszczone zostało drugie Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej – efekt udziału szkoły w kolejnym projekcie MEN wspieranym przez Europejski Fundusz Społeczny „Internetowe centra informacji multimedialnej w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych”. Kolejnym opiekunem centrum została Izabela Sitek. Uroczysta prezentacja działalności Internetowego Centrum Informacji Multimedialnej miała miejsce 26.02.2008 r. – w ramach szkolnego projektu „Dzień Bezpiecznego Internetu”.

W 2008 r. zakupiony został także program MOL Optimum dla biblioteki szkolnej. W maju Renata Sowada po zainstalowaniu programu na jednym z komputerów centrum i przejściu dotychczasowej bazy danych rozpoczęła kontynuację budowy bazy danych. Jednocześnie rodzice uczniów klas szóstych, kończących szkołę w 2008 r. podarowali bibliotece szkolnej kody komputerowe, karty biblioteczne oraz czytnik kodów. W ten sposób rozpoczął się ostatni etap komputeryzacji zbiorów. Rozpoczęto kodowanie książek, które wspierała Izabela Sitek.

We wrześniu 2009 r. zakodowane zostały wszystkie lektury szkolne, a także rozpoczęto kodowanie książek najczęściej wypożyczanych przez uczniów. Istotnym zajęciem nauczycielek bibliotekarek stało się foliowanie książek. Przy blisko 10-tysięcznym księgozborze nie jest to łatwe.

Zakupiono także folię do laminowania kart bibliotecznych dla czytelników.

1 października 2009 r. to ważna data w dziejach Biblioteki Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 53 w Częstochowie. Po raz kolejny rozpoczęto realizację szkolnego projektu „Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych”. Tym razem najistotniejszym elementem obchodów bibliotekarskiego miesiąca było wręczenie pierwszym czytelnikom komputerowych kart bibliotecznych i rozpoczęcie wypożyczeń elektronicznych. Początkowo podjęto decyzję o „testowaniu” wypożyczeń w dwu klasach integracyjnych 3A i 5A.

Uroczyste wręczenie kart miało miejsce podczas spotkania „Idea Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych”, które prowadziła Renata Sowada. Obecni byli również Jolanta Sadzińska-Świech i Janusz Rapalski – wicedyrektorzy szkoły.

W wyniku bezproblemowych wypożyczeń, szybko podjęto decyzję o kontynuacji przygotowania kart czytelnicznych dla wszystkich uczniów. Proces przygotowania kart przebiegał następująco:

– umieszczenie listy czytelników danej klasy w programie MOL Optimum i nadanie numerów kodowych kart czytelnikom;

– sporządzenie listy w programie WORD i jej wydruk;

– naklejanie nazwisk na karty czytelników;

– laminacja kart.

Początkowo karty książek zatrzymywane były w osobnych przegródkach lady bibliotecznej (poprzednio przypinane do kart czytelników). Obecnie książki zakodowane pozabawiane są kart książkami.

Każda klasa zapraszana była wraz z wychowawcą do biblioteki szkolnej, gdzie podczas zajęć objaśniano zasady wypożyczeń bibliotecznych i dokonywano pierwszych wypożyczeń za pośrednictwem programu komputerowego.

W październiku i listopadzie 2009 r. wypożyczenia biblioteczne odbywały się dwutorowo: za pośrednictwem starych kart papierowych czytelników i nowych elektronicznych. Do końca listopada wszystkie klasy (29 oddziałów) zostały „przeszkolone”, a uczniowie i nauczyciele (80) otrzymali komputerowe karty biblioteczne. Uczniowie klas pierwszych, po uroczystym „Pasowaniu na czytelnika” (30.10.2009 r.) w listopadzie otrzymali karty elektroniczne. Pierwszy raz w dziejach biblioteki nie sporządzono tradycyjnych czytelnicznych kart papierowych.

Jednocześnie postępował proces kodowania książek. Nauczycielki bibliotekarki ucieszył zapał uczennic klas początkowo 6c i 5c z aktywności bibliotecznej, które chętnie naklejały kody na książki samodzielnie wybrane z półek. po poleceniu nauczycielki bibliotekarki „Wybierzcie te książki, które chętnie przeczytacie lub które znacie”. Rosły stosy książek z kodami. Po przeszkoleniu uczennic w kodowaniu za pośrednictwem programu.

najwięcej radości „asystentkom” sprawia do dziś dźwięk klikania czytnika skanującego kod.

Uczennice klas 4c, 4d, 5a, 5c, 6c chętnie przybiegają na przerwach, przychodzą przed lekcjami i po lekcjach, by móc pomagać w bibliotece. Niestety najmniej entuzjazmu budzi obkładanie książek i ta czynność w głównej mierze przypada nauczycielkom bibliotekarkom zmagającym się ze stosami książek do obłożenia lub też do wprowadzenia do bazy danych. Wiadomo, że pobieranie opisów z bazy Biblioteki Narodowej ułatwia i przyspiesza pracę, ale niestety nie wykonuje jej całkowicie.

Warto dodać, że również nauczycielki innych przedmiotów chętnie posługują się czytnikiem, często wspierając nauczycielki bibliotekarki w pracy.

Początkowo uczniowie korzystali ze specjalnego regału, na którym umieszczane były pierwsze zakodowane książki (lektury zgromadzone na odrębnych regałach nadal podaje bibliotekarz), wypożyczane są też książki bez kodów, ale znajdujące się w bazie danych.

Z kodowaniem książek prowadzi się jednocześnie selekcję zbiorów. Zostały już zakodowane działy książek z literatury pięknej, obejmujące powieści i opowiadania obyczajowe oraz przygodowo-podróżnicze. Ponadto dostępne są dwa regały z literaturą popularnonaukową, regał z baśniami, bajkami i wierszykami dla dzieci młodszych i dwie półki: „Nowości” oraz „Polecamy”.

Od 1 września do 15 grudnia 2009 r.:

- zakodowano ok. 3 tys. książek,
- obłożono na nowo w folię ponad 1,5 tys. książek,
- wprowadzono do bazy danych ponad 400 pełnych rekordów,
- przygotowano ponad 700 komputerowych kart bibliecznych dla czytelników.

A wszystko to przy normalnej pracy biblioteki i realizacji tegorocznego „Planu pracy biblioteki szkolnej”, który objął już między innymi dwa projekty: październikowy „Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych” i listopadowy „Światowy Dzień Pluszowego Misia”, zajęcia z edukacji

czytelniczej i medialnej, uczestnictwo w konkursach pozaszkolnych, spotkania z lekturą w ramach kampanii „Cala Polska czyta dzieciom” oraz sprawowanie opieki nad Internetowym Centrum Informacji Multimedialnej.

Pierwsze wypożyczenia komputerowe to ostatni etap komputeryzacji zbiorów bibliecznych. Dziś jeszcze sam proces tworzenia komputerowej bazy nie został zamknięty. Nadal wprowadzane są przede wszystkim zbiory książkowe.

Czeka nas jeszcze wiele pracy, by móc w pełni powiedzieć, że zakończyliśmy komputeryzację zbiorów biblioteki, ale już dziś cieszymy się z powodu zmian, które również pozytywnie postrzegane są przez czytelników, czego wyrazem jest większa liczba odwiedzin w wypożyczalni.

Za sobą mamy także pierwsze problemy techniczne – brak prądu i konieczność zwolnienia tempa wypożyczeń. Wciąż rozpoznajemy możliwości programu MOL Optimum.

Okazuje się, że sprawne prowadzenie wypożyczeń za pośrednictwem jednego komputera i czytnika kodów nawet w dużej szkole, a do takich bez wątpliwości nasza placówka należy, jest możliwe. Jednak budowanie komputerowej bazy danych w skupieniu i spokoju możliwe jest dopiero po okresie intensywnych wypożyczeń.

Dzięki wyposażeniu biblioteki w komputery zmienił się nie tylko jej wygląd, ale niewątpliwie zwiększony został zakres usług bibliecznych, usprawniono także warsztat informacyjny i przyspieszony został proces wyszukiwania informacji.

Informacje na temat działalności Biblioteki Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 53 w Częstochowie dostępne są na stronie internetowej biblioteki pod adresem www.bsp53.republika.pl lub za pośrednictwem strony internetowej szkoły: www.szkoła53cz.republika.pl.

RENATA SOWADA
nauczyciel bibliotekarz
Szkoła Podstawowa
z Oddziałami Integracyjnymi nr 53
w Częstochowie

„Od biblioteki do mediaterki”

VI Forum Bibliotekarzy Województwa Śląskiego pod patronatem medialnym „Głosu Nauczycielskiego” i „Poradnika Bibliotekarza”

VI Forum Bibliotekarzy Województwa Śląskiego odbędzie się 18 marca 2010 r. w Katowicach. Podczas Forum omówione będą następujące zagadnienia: zmiany organizacyjne w bibliotece, e-learning w bibliotece, współczesne problemy bibliotek i bibliotekarzy, obecny profil zbiorów bibliecznych, komputeryzacja bibliotek, użytkownicy bibliotek, standardy w bibliotece, reforma a biblioteka szkolna, internetowe centrum informacji multimedialnej w bibliotece szkolnej.

W organizacji VI Forum Bibliotekarzy uczestniczy 10 instytucji, głównymi organizatorami są Biblioteka Śląska i Sekcja Bibliotekarska przy Oddziale Związku Nauczycielstwa Polskiego w Częstochowie. Do udziału w Forum zaproszeni są bibliotekarze bibliotek szkolnych, publicznych, pedagogicznych, naukowych oraz osoby zainteresowane sprawami czytelnictwa i bibliotek.

Informacje nt. konferencji na stronie VI Forum Bibliotekarzy Województwa Śląskiego: www.vforum-bibliotekarzy.republika.pl.

Baśnie wielu pokoleń

Scenariusz konkursu czytelniczego dla dzieci

Cele konkursu

- Rozbudzenie zainteresowania tradycyjnymi baśniami.
- Ćwiczenia uważnego słuchania, skupienia i cierpliwości.
- Stwarzanie sytuacji dających możliwość dobrej zabawy.
- Rozwijanie umiejętności współdziałania z rówieśnikami.

Warunki konkursu

- Do konkursu mogą przystąpić dzieci w wieku 8-10 lat.
- Dzieci biorące udział w konkursie powinny zapoznać się z treścią wymienionych niżej baśni: *Kopciuszek*, *Czerwony Kapturek*, *Calineczka*, *Jaś i Małgosia*, *Kot w butach*, *Księżniczka na ziarnku grochu*, *Brzydkie kaczątko*, *Śpiąca królewna*, *Królowna Śnieżka*, *O rybaku i złotej rybce*.
- Każda odpowiedź punktowana jest od 0 do 1.
- Każde dziecko otrzyma dyplom za udział w konkursie i drobny upominek. Dzieci, które zdobędą najwyższą ilość punktów nagrody rzeczowe.

Przebieg konkursu

- Ogłoszenie – plakat, umieszczone wcześniej w bibliotece, zawierające informację o konkursie, warunkach, miejscu i czasie jego przeprowadzenia.
- Zorganizowanie wystawy książek zawierających różne wersje baśni będących przedmiotem konkursu.
- Wprowadzenie w tematykę konkursu.
- Poinformowanie o charakterze poszczególnych konkurencji.
- Podsumowanie wyników, rozdanie nagród.

Pomoce

Książki zawierające różne wersje baśni (wystawa): *Kopciuszek*, *Czerwony Kapturek*, *Calineczka*, *Jaś i Małgosia*, *Kot w butach*, *Księżniczka na ziarnku grochu*, *Brzydkie kaczątko*, *Śpiąca królewna*, *Królowna Śnieżka*, *O rybaku i złotej rybce*.

Rekwizyty do omawianych baśni: ziarna maku, czerwona czapeczka, malutka laleczka, piernik, czerwone buty (mogą być wycięte z kartonu), ziarnko grochu, gumowa kaczuszka, kłębek wełny, krasnoludek, rybka, karteczki z numerami, koperły, karty zadań, ilustracje do baśni, karty z fragmentami baśni.

Wstęp

Baśń ma niezwykle długą historię. Jej początki są silnie związane z mitologią i wierzeniami ludzi. Pierwsze baśnie nie były nigdzie zapisywane, prze-

kazywano je ustnie – na placach i zgromadzeniach, ludzie zbierali się wokół osoby, która opowiadała najrozmaitsze historie. Najstarsze ze znanych baśni pochodzą z literatury arabskiej (*Baśnie z tysiąca i jednej nocy*).

Baśń opowiada o siłach nadprzyrodzonych, cudownych zdarzeniach, nadnaturalnych postaciach i zjawiskach. Jedną z ważniejszych cech baśni jest nieokreślony czas akcji. Większość zawiera bardzo powszechne w twórczości ludowej motywy, np. motyw złej, zazdrosnej o urodę pasierbicy macochy, motyw trzech braci, z których najmłodszy, uznawany za głuptasa pokonuje starszych, itp. Mimo podobnych tytułów i schematów, różnią się jednak między sobą. Czasami trudno jest ustalić, który z pisarzy napisał daną baśń pierwszy ponieważ wielu z nich korzystało z podobnych, ludowych źródeł.

Kopciuszek

Baśń wywodzi się ze starożytności (z Egiptu bądź mitologii grecko-rzymskiej), jest znana na wszystkich kontynentach. Pierwsza zapisana wersja pojawiła się w Chinach ok. roku 860 n.e. (dynastia Tang), w zbiorze opowiadań Duan Chengshi. Przydomek jej głównej bohaterki, pochodzi od słowa kopeć, oznaczającego osad z sadzy. Baśń ta istnieje w wielu wersjach (ok. 700), ale trzon fabuły zawsze nawiązuje do schematu. Najbardziej znane są te napisane przez braci Grimm i Charlesa Perrault.

Czerwony Kapturek

Opisana po raz pierwszy przez Charlesa Perrault lub braci Grimm. Francuski pisarz Charles Perrault wydał w 1697 r. książkę *Bajki Babci Gąski*, w której wykorzystał tę postać.

Calineczka

Baśń Hansa Christiana Andersena, wydana po raz pierwszy w 1835 r. w drugim tomie zbioru *Baśnie dla dzieci*.

Jaś i Małgosia

Jest to baśń oparta na motywach ludowych spisana przez braci Grimm.

Kot w butach

Europejska baśń ludowa, opublikowana przez Charlesa Perraulta w 1697 r. w zbiorze *Bajki Babci Gąski*. Najstarsza znana wersja tej baśni została zapisana i wydana w XVI w. przez Giovanni Francesco Straparolę.

Księżniczka na ziarnku grochu

Baśń autorstwa Hansa Christiana Andersena, wydana po raz pierwszy w 1835 r. w pierwszym zbiorze baśni tego pisarza. Andersen twierdził, że

słyszał tę opowieść w dzieciństwie, jednak nie została ona odnotowana przez badaczy duńskiego folkloru.

Brzydkie kaczątko

Baśń Hansa Christiana Andersena, wydana po raz pierwszy 11 listopada 1843 r.

Śpiąca królewna

Jedną z baśni Charlesa Perraulta, baśń o podobnej treści napisali również bracia Grimm.

Królewna Śnieżka

Baśń ukazała się w wydanym po raz pierwszy w latach 1812-1815 zbiorze *Bajki dla dzieci* braci Grimm. Pierwsze wydanie polskie, *Baśnie dla dzieci i młodzieży*, ukazało się w 1895 r.

O rybaku i złotej rybce

W Polsce najchętniej znana jest wersja napisana przez Aleksandra Puszkina. Wcześniej wydali ją bracia Grimm pod tytułem *O rybaku i jego żonie*.

Lubicie dobrą zabawę, wesołe gry, ciekawe zagadki i chcecie sprawdzić swoją wiedzę dotyczącą baśni? Zapraszamy do wzięcia udziału w naszym konkursie.

I. Rozpoznać po rysunku, z jakiej pochodzi baśni.

(dzieci losują rysunki)

Kopciuszek, Czerwony Kapturek, Calineczka, Jaś i Małgosia, Kot w butach, Księżniczka na ziarnku grochu, Brzydkie kaczątko, Śpiąca królewna, Królewna Śnieżka, O rybaku i złotej rybce.

II. Rozpoznać tytuł baśni, z której pochodził czytany fragment.

(czytamy wybrane fragmenty. Na kartce należy napisać tytuł – pisać wszystkie dzieci, zaznaczając kolejność czytanych baśni)

III. W tytułach pojawiły się błędy odszukaj je.

(dzieci losują karteczki z numerami pytań)

1. Jaś i Asia – (*Jaś i Małgosia*)
2. Czerwony kapelusz – (*Czerwony kapturek*)
3. Złote kaczątko – (*Brzydkie kaczątko*)
4. Kot w gumowcach – (*Kot w butach*)
5. Smoluszek – (*Kopciuszek*)
6. Centrymeczka – (*Calineczka*)
7. Księżniczka na ziarnku fasoli – (*Księżniczka na ziarnku grochu*)
8. Zaspana Królewna – (*Śpiąca Królewna*)
9. Królewna Śnieguleczka – (*Królewna Śnieżka*)
10. O pływaku i złotej kijance – (*O rybaku i złotej rybce*)

IV. Konkurs czytania fragmentów baśni.

(dzieci losują i czytają na głos fragmenty baśni, nie ujawniając tytułu, ocenie podlega interpretacja)

V. W kopertach znajdują się kartki z pytaniami.

(należy je cicho przeczytać i w zaznaczonym miejscu wstawić odpowiedź)

1. Jakie zwierzę polknęło Czerwonego Kapturka i jego babcię?

(*wilk*)

2. Co kot w butach nosił na głowie?

(*kapelusz*)

3. Kiedy Kopciuszek miał wrócić z balu?

(*gdy zegar wybije północ*)

4. W co zamieniło się brzydkie kaczątko?

(*w labędzia*)

5. Z czego zbudowana była chatka, do której trafili Jaś i Małgosia?

(*z piernika*)

6. Co schowała królowa pod stołem pierzyn i poduszek, aby sprawdzić czy księżniczka jest prawdziwa?

(*ziarno grochu*)

7. Jak długo spała Śpiąca Królewna?

(*sto lat*)

8. Kogo pokochała Calineczka?

(*króla Elfów*)

9. Ilu krasnoludków towarzyszyło królowi Śnieżce?

(*siedmiu*)

10. Co złowił rybak?

(*złotą rybkę*)

VI. Podać tytuł baśni w oparciu o wylosowany rekwizyt.

Ziarno grochu – (*Księżniczka na ziarnku grochu*)

Czerwona czapczka – (*Czerwony Kapturek*)

Ziarenka maku – (*Kopciuszek*)

Pierniczek – (*Jaś i Małgosia*)

Malutka lalczka – (*Calineczka*)

Gumowa kacuszka – (*Brzydkie kaczątko*)

Kłębek wełny – (*Śpiąca królewna*)

Krasnoludek – (*Królewna Śnieżka*)

Czerwone buty – (*Kot w butach*)

Rybka – (*O rybaku i złotej rybce*)

VII. Zagadki:

(dzieci losują karteczki z numerami zagadek)

1. Była taka malutka,
cał wysokości miała.
Wiele przygód przeżyła
nim króla Elfów spotkała
(*Calineczka*)

2. Chociaż kłopoty z wilkiem miała,
wyszła z opresji zdrowa i cała.
(*Czerwony Kapturek*)

3. Z jakiej baśni to wynika
żeby unikać chatki z piernika?
(*Jaś i Malgosia*)

4. Łatwo innie poznać
gdy wspomnicie bajkę.
Chodziłem tam w butach
i paliłem fajkę.
(*Kot w butach*)

5. Kiedy się wylęgło,
bardzo brzydkie było,
a kiedy wyrosło
wszystkich zachwyciło.
(*Brzydkie kaczątko*)

6. Jaka to dziewczynka
ma roboty wiele,
a na pięknym balu
gubi pantofelek?
(*Kopciuszek*)

7. Która bohaterka bajki miała
„skórę białą jak śnieg
i usta czerwone jak krew”
(*Królowna Śnieżka*)

8. Na 20 materacach leżała,
20 pierzyn pod sobą miała,
przez ziarenko grochu
wcale się nie wyspała.
(*Księżniczka na ziarnu grochu*)

9. Wszystkie królowny
a szczególnie ona,
uważać powinny na wrzeciona.
(*Śpiąca królowna*)

10. Uwolniona, zapluskiała
złocistym ogonem.
Rybaka – uszczęśliwiła,
lecz nie jego żonę.
(*O rybaku i złotej rybce*)

VIII. Jaka jest prawidłowa odpowiedź
(dzieci losują karteczki z numerami pytań)

**1. Co zgubił Kopciuszek uciekając w nocy
z pałacu?**

- a – pantofelek
- b – zaczarowane jabłko
- c – różdżkę wróżki

**2. Co sprawiło, że Śpiąca Królowna zasnęła
na wiele lat?**

- a – wejście do zakazanego ogrodu
- b – słuchanie zaczarowanego fletu
- c – skaleczenie palca wrzecionem

3. Kto spotkał w lesie Czerwonego Kapturka?

- a – pan leśniczy
- b – wilk
- c – dziadek

4. Jakie zwierzęta spotkało Brzydkie Kaczątko w chacie starej kobiety?

- a – lwa i tygrysa
- b – kota i kwokę
- c – konia i krowę

**5. W jaki sposób zła królowa próbowała po-
zbyć się Królowy Śnieżki?**

- a – dała jej zatrute jabłko
- b – uwięziła ją w wysokiej wieży
- c – zrzuciła ją ze skal

**6. Jak nazywano kota, który zdobył dla swe-
go pana rękę księżniczki?**

- a – kot Filomen
- b – kot w butach
- c – kot Mruczek

7. Kogo pokochała Calineczka?

- a – kreta
- b – syna ropuchy
- c – króla Elfów

8. Kto mieszkał w lesie w domu z piernika?

- a – Baba Jaga
- b – wróżka
- c – drwal

**9. Kto w deszczową noc przybył do królew-
skiego pałacu i poprosił o nocleg?**

- a – wróżka
- b – Baba Jaga
- c – księżniczka

10. Jakie było pierwsze życzenie rybaka?

- a – chciał wygrać milion w totolotka
- b – nie miał pierwszego życzenia
- c – chciał dostać złoty zegarek

**IX. Połącz strzałkami postacie lub przedmioty
z tytułem utworu.**

(każde dziecko otrzymuje oddzielną kartkę z wypi-
sanym tekstem)

Wrzeciono – *Królowa Śniegu*

Poduszki – *Śpiąca królowna*

Kaj i Gerda – *Jaś i Malgosia*

Łabędź – *Kopciuszek*

Lusterko – *O rybaku i złotej rybce*

Ropucha – *Księżniczka na ziarnku grochu*

Baba Jaga – *Czerwony Kapturek*

Pantofelek – *Brzydkie kaczątko*

Wilk – *Królowna Śnieżka*

Rybka – *Calineczka*

BOŻENA IWAN

Miejska Biblioteka Publiczna w Kielcach

„W dolinie Muminków”

Zajęcia z cyklu „Nasi bajkowi przyjaciele”

Czas trwania:
1 godzina lekcyjna

Cel główny:

- przybliżenie uczniom postaci Muminka i jego przyjaciół.
- zapoznanie z życiem i twórczością Tove Jansson.
- rozbudzanie i rozwijanie zainteresowań czytelnicy.

Cele szczegółowe:

- zapoznanie uczniów z tekstami wartościowymi literacko.
- zapoznanie z życiem i twórczością Tove Jansson.
- wzbogacanie słownictwa dzieci.
- doskonalenie umiejętności rozumienia tekstu ze słuchu.
- motywowanie uczniów do intensywnej nauki czytania.

Cele operacyjne:

- Uczeń:
- zna autora,
 - wymienia bohaterów książek o Muminkach.
 - wymienia cechy charakteryzujące Muminków.
 - potrafi odpowiedzieć na pytania dotyczące tekstu, prezentacji, filmu.

Odbiorcy:

- uczniowie klas II szkoły podstawowej.



Metody: pogadanka, prezentacja multimedialna, pokaz filmu, czytanie tekstu, obejrzenie wystawy.

Pomoce: wystawa ilustracji przedstawiających Muminka, książki o przygodach Muminków, film pt. „Prezent urodzinowy”, karty pracy, kolorowanki.

PRZEBIEG

1. Powitanie uczniów i poinformowanie ich o celu spotkania.

2. Prezentacja multimedialna na temat życia i twórczości Tove Jansson.

3. Zapoznanie z bohaterami książek o Muminkach (mama Muminka, tata Muminka, panna Migotka, Migotek, Ryjek, Włóczykij, Bobek, Buka, Mała Mi).

4. Wysłuchanie książki pt. *Muminki i niespodzianka*.

5. Obejrzenie na dużym ekranie filmu pt. „Prezent urodzinowy”.

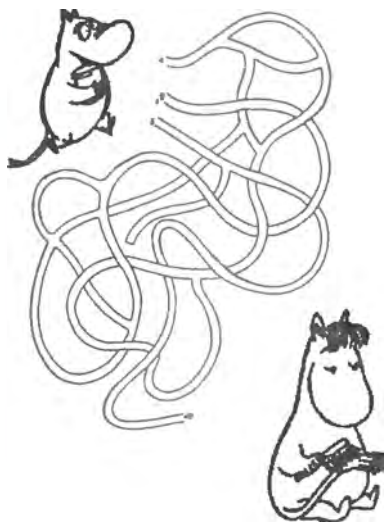
6. „Muminkowe zagadki”:

- Kraj pochodzenia autorki przygód Muminków (*Finlandia*)
- Najlepszy przyjaciel Muminka (*Włóczykij*)
- Wielka miłość Muminka (*panna Migotka*)
- Nie rozstaje się z nią mamusia Muminka (*to-rebka*)
- Znak rozpoznawczy tatusia Muminka (*cylinder*)
- Postrach wszelkich żyjących istot (*Buka*)
- Najmniejsza ze wszystkich, zarozumiała i złośliwa (*mała Mi*)
- Brat Panny Migotki (*Migotek*)



Klasa II SP na spotkaniu z Muminkami

ZAŁĄCZNIK
Pomóż Muminkowi dojść do Panny Migotki



– Hałaśliwe, ruchliwe, zabawne stworzenie (*Ryjek*)

– Hoduje kwiaty w Dolinie Muminków (*Paszczak*)

7. Rozdanie dzieciom kart pracy.

– Uczniowie otrzymują do wypełnienia kartę z zadaniem pt. „Pomóż Muminkowi dojść do panny Migotki”.

8. Rozdanie kolorowanek przedstawiających postacie Muminków.

9. Zakończenie. Zaproszenie dzieci do obejrzenia wystawy oraz czytania książek o przygodach Muminków.

IRENA STEFANÓW

JOLANTA TOKAREK

nauczycielki bibliotekarki
w Zespole Szkół nr 20 w Gorzowie Wlkp.

Wi@domości

Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna
w Warszawie w nowej siedzibie

Dnia 27.01.2010 r. miało miejsce uroczyste otwarcie Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej przy ul. Goławskiej 4 w Warszawie. W uroczystości wzięło udział trzech marszałków Mazowsza: Adam Struzik i jego zastępcy: Waldemar Roszkiewicz i Ludwik Rakowski. W otwarciu biblioteki uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych z Tomaszem Kucharskim – burmistrzem Pragi Południe, radni, dyrektorzy bibliotek, redaktorzy czasopism regionalnych i fachowych. Nowy gmach poświęcił ks. dziekan Zygmunt Podstawka. Zmodernizowana placówka jest pięknym, nowoczesnym obiektem na miarę standardów XXI w. Trudną historię biblioteki, z optymistycznym zakończeniem przedstawiła zaproszonym gościom Beata Zych – dyrektor WBP w Warszawie. Modernizacja budynku miała szeroki zakres i kosztowała 9 mln zł. Na powierzchni ok. 2500 m² zlokalizowano dwie czytelnie (w tym Centrum Informacji Multimedialnej), salę klubową z możliwością czytania prasy, salę konferencyjną, przestrzenny hol, a na trzech poziomach – magazyny, z zastosowanym systemem magazynowania zwarteo. Estetyczna aranżacja całości, nowe meble stwarzają przyjemny klimat dla czytelników i pracujących w bibliotece osób. Oby takich bibliotek było więcej.

W następnych numerach „PB” zaprosimy Państwa do odwiedzenia tej nowoczesnej placówki.

(J. Ch.)

Międzynarodowy projekt dla bibliotek wojewódzkich

Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, która realizuje Ogólnopolski Program Rozwoju Bibliotek Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, uruchamia kolejny projekt – „Biblioteki w społeczeństwie wiedzy – strategie dla przyszłości”. Fundacja otrzymała na ten cel dotację w wysokości ponad 1 mln zł z Funduszu Wymiany EOG oraz Norweskigo Mechanizmu Finansowego.

Z działań, które dzięki dotacji zostaną zrealizowane, skorzysta przede wszystkim 18 polskich wojewódzkich bibliotek publicznych i 18 regionalnych bibliotek norweskich, które nawiążą ze sobą współpracę.

W ramach projektu powstaną długofalowe strategie działania i rozwoju dla bibliotek wojewódzkich, podręcznik planowania strategicznego dla instytucji kultury, a także baza nowoczesnych sposobów zarządzania takimi placówkami (tzw. baza dobrych praktyk).

„Wojewódzkie biblioteki publiczne są aktywnymi instytucjami kultury, ważnymi dla całego systemu bibliotecznego w Polsce. Dysponują odpowiednią infrastrukturą techniczną, sprzyjającą rozwojowi społeczeństwa informacyjnego. Niezwykle mocną stroną bibliotek są również kadry – wykształceni, doświadczeni bibliotekarze. Istnieje jednak wśród nich silna potrzeba zwiększenia potencjału organizacyjnego bibliotek, rozwoju umiejętności w zakresie tworzenia strategii, nawiązywania współpracy międzynarodowej. Doświadczenia norweskich instytucji związanych z systemem bibliotecznym są w tym zakresie imponujące i mogą stać się inspiracją i punktem odniesienia dla polskich bibliotek”

– mówił Jacek Wojnarowski, prezes Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego.

Partnerami Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego w realizacji projektu są: Małopolski Instytut Kultury, Konferencja Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych, ABM-utvikling – The Norwegian Archive, Library and Museum Authority (Państwowe Centrum Archiwów, Bibliotek i Muzeów) i norweskie biblioteki: Buskerud, Akershus, Vestfold.

Malgorzata Dąbrowska, FRIS

Nagroda dla Zachodniopomorskiej Biblioteki Cyfrowej

Gmina Miasto Kołobrzeg wraz z Książnicą Pomorską zdobyły pierwszą nagrodę w konkursie „Gmina na fali” za najbardziej innowacyjne rozwiązanie w dziedzinie e-usług wdrożone przez gminy naszego województwa w ciągu ostatniego roku, ogłoszonym przez Szczeciński Park Naukowo Technologiczny.

Nagrodę przyznano za udział Miejskiej Biblioteki w Kołobrzegu w projekcie Biblioteka Cyfrowa realizowanym przez Książnicę Pomorską, w ramach którego budowana jest Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa „Pomerania” oraz Rozproszony Katalog Bibliotek Szczecina i Regionu. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbyło się 20.11.2009 r. w czasie III Zachodniopomorskiego Konwentu Informatyków, w którym uczestniczyli samorządowcy i informatycy województwa.

Konkurs „Gmina na fali” ma na celu promowanie regionalnych inicjatyw na rzecz rozwoju elektro-nicznych usług publicznych wprowadzających zmiany i usprawnienia w obsłudze mieszkańców i partnerów gminy.

Lilia Marcinkiewicz

ZAPROSILI NAS...

● Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej i Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej na promocję książki Danuty Niemczyk *Mysli z boku*. Prowadzenie Jan Picheta. 8.12.2009 r.

● Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej i Wydawnictwo św. Stanisława w Krakowie na promocję książki [o śmierci ks. Jerzego Popiełuszki]. 9.12.2009 r.

● Waldemar Janaszekiewicz prezes Stowarzyszenia Księgarzy Polskich, Jan Lus prezes Izby Księgarstwa Polskiego, Tomasz Makowski dyrektor Biblioteki Narodowej do Salonu Księgarzy na spotkanie z dr. Markiem Toberą z IINiSB UW, znawcą i badaczem współczesnego rynku książki „Rynek książki ostatniej dekady XX w.”. 9.12.2009 r.

● Miejska Biblioteka Publiczna im. K. K. Baczyńskiego w Ozorkowie na uroczyste rozstrzygnięcie XII Wojewódzkiego Konkursu Poetyckiego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego pod patronatem marszałka Województwa Łódzkiego Włodzimierza Fisiaka. 10.12.2009 r.

Za zaproszenia dziękujemy

Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Ukazuje się od roku 1949

Komitet Redakcyjny: Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca), Wiesława Borkowska-Nichthaus, Barbara Budyńska, Joanna Chapska, Piotr Jankowski, Bogdan Klukowski, Danuta Kurach, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Renata Sowada, Bogumiła Staniów, Barbara Stępniewska, Michał Zajac

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.poradnikbibliotekarza.pl

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUSCINSKA tel. 0505-078-945; e-mail: jchruscinska@gmail.com
Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. (22) 552-02-26, 0600-505-662; e-mail: dgrabow@wp.pl
Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96
Projekt graficzny okładki: Katarzyna STANNY, tel. 0602391675, e-mail: zinamonik@wp.pl
Honoraria autorskie: Kazimiera KRAWCZAK tel. (22) 825-54-25; e-mail: biurozgsbp@wp.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Współpracują z redakcją: Grażyna Bilka, Mirosława Dobrowolska, Henryk Hollender, Tomasz Kasperczyk, Bogdan Klukowski, Krystyna Kuźmińska, Dorota Skotnicka, Dominika Stępniewska, Aleksander Trembowiecki, Ryszard Turkiewicz, Joanna Wróblewska (USA)

**WYDAWNICTWO
SBP**



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax 827-52-96
Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI
e-mail: wydawnictwo@sbp.pl, przedaz@sbp.pl
Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Skład i łamanie: Renard Hawryszko. **Druk i oprawa:** Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. Nakład: 4800 egz. ISSN 0032-4752. Indeks 369594.

Edukacja czytelnicza, informacyjna i medialna – konspekty i scenariusze zajęć

Zestawienie bibliograficzne w wyborze za lata 2000-2009

Zestawienie zostało wykonane na potrzeby bibliotekarzy i nauczycieli zainteresowanych tematyką edukacji czytelniczej, techniczno-informacyjnej i społeczno-medialnej.

Skuteczność procesu edukacyjnego rozumiana jako zdobywanie i pogłębianie wiedzy według założonego programu edukacyjnego wymaga systematycznego korzystania z wielu źródeł informacji zarówno tych tradycyjnych takich jak książka, jak i z nowoczesnych źródeł multimedialnych. Dobrze ukształtowany nawyk korzystania z lektury w realizowaniu własnego warsztatu pracy poznawczo-intelektualnej jest koniecznym warunkiem wspomnianej skuteczności. Niemniej ważne są umiejętności wyszukiwania, porządkowania, przetwarzania i rozsądnego zastosowania informacji pozyskanej z różnych źródeł z wykorzystaniem dostępnych technologii informacyjnych.

Zbrane materiały są próbą kompleksowej podpowiedzi jak realizować zajęcia z tego zakresu, by były one zgodne z podstawą programową, a zarazem interesujące dla uczniów.

Niniejsze zestawienie zawiera gotowe scenariusze i konspekty rozwijające i utrwalające podstawowe nawyki czytelnicze, kształtujące umiejętność rozumienia tekstu, potrzebę i umiejętność pięknego czytania, rozumienia znaczenia mediów jako środków pośredniczących w procesie komunikowania się, a także medialności jako oddziaływania społecznego.

Zestawienie obejmuje artykuły zamieszczone na łamach czasopism: „Biblioteka w Szkole”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Wszystko dla Szkoły” oraz wydawnictwa zwarte dostępne w PBP RODN „WOM” w Częstochowie Filia w Lublińcu.

I. WYDAWNICTWA CIĄGŁE

1. **Aparat informacyjny książki: scenariusz lekcji z edukacji czytelniczej i informacyjnej dla uczniów klasy VI szkoły podstawowej** / Elżbieta Klicka // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 3, s. 17-18

2. **„Bawimy” się wierszami: scenariusz zajęć dla klasy 0-III** / Bożena Chryst-Kaczak // „Wszystko dla Szkoły”. – 2006, nr 3, s. 9

3. **Baśnie, baśnie, baśnie...: konspekt zajęć wprowadzających uczniów w świat baśni** / Urszula Dołżycka, Magdalena Trybus // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 10, s. 9

4. **Baśniowa maska karnawalowa – zabawa w teatr: scenariusz warsztatów literacko-plastycznych** / Grażyna Gajek // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 1, s. 8-9

5. **Baśniowe prawdy życia: scenariusz zajęć zintegrowanych w klasie I** / Hanna Trochimowicz, Mirosława Szczęsna // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 5, s. 11-12

6. **Bazy Biblioteki Narodowej w Internecie: scenariusz zajęć z edukacji czytelniczej i medialnej dla klasy III gimnazjum** / Zofia Stepan // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 11, s. 8

7. **Biblioteczka domowa: konspekt zajęć z edukacji czytelniczej i medialnej dla kl. VI** / Mariola Antczak, Izabela Wolska // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 11, s. 8-9

8. **Biblioteczka domowa ucznia: konspekt zajęć w klasie V** / Joanna Wiaksa // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 2, s. 12

9. **Biblioteka mikromodelem kultury: scenariusz zajęć bibliotecznych dla uczniów**

szkoły ponadgimnazjalnej / Bernardyna Banaś // „Biblioteka w Szkole”. – 2007, nr 6, s. 21-22

10. Biblioteka szkolna i jej zbiory dotyczące patologii społecznej / Anna Witek // „Biblioteka w Szkole”. – 2000, nr 6, s. 18

11. Bookcrossing – uwalnianie książek: scenariusz zajęć dla uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej do przeprowadzenia na lekcjach języka polskiego / Magdalena Kowgier // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 5, s. 11-12

12. Budowa czasopisma: scenariusz lekcji dla klasy IV / Bożena Hopa // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 9, s. 19

13. Budowa książki i czasopisma: zajęcia edukacyjne z wykorzystaniem tablicy interaktywnej / Agata Safian // „Biblioteka w Szkole”. – 2009, nr 11, dod. s. 20-[21]

14. Co to jest synonim?: lekcja biblioteczna dla klas IV-VI / Małgorzata Wajnor // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 10, s. 16-17

15. Czasopisma fachowe jako źródła informacji: scenariusz lekcji zastępczej / Hanna Zalewska // „Biblioteka w Szkole”. – 2009, nr 6, s. 24

16. Czasopisma uczą i bawią: konspekt lekcji w klasie 4 / Urszula Sławek, Małgorzata Dąbrowska-Duda // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 1, s. 8

17. Człowiek człowiekowi wilkiem – historia Kaina i Abła: konspekt lekcji języka polskiego w kl. VI przeprowadzonej w bibliotece szkolnej / Marzanna Wasąg // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 10, s. 18-19

18. Czy jesteś reklamożercą?: scenariusz zajęć z zakresu edukacji czytelniczej i medialnej dla uczniów gimnazjum / Lidia Kaspera // „Biblioteka w Szkole”. – 2009, nr 11, s. 18-19

19. Czy reklamy decydują o moich zakupach?: scenariusz lekcji z edukacji czytelniczej i medialnej przeznaczony dla uczniów klasy III gimnazjum / Bożena Hajduga // „Biblioteka w Szkole”. – 2009, nr 3, s. 22

20. Czy ta książka cię zainteresuje?: scenariusz zajęć popularyzujących czytelnictwo w gimnazjum / Dorota Klemba // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 10, s. 20-22

21. Czytać, nie czytać? – oto jest pytanie (scenariusz lekcji nie tylko bibliotecznej w gimnazjum) / Marzenna Daszkowska, Grażyna Kasprowicz // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 12, s. 12

22. Czytaj książki codziennie – konieczność!: propozycja lekcji bibliotecznej dla klas IV-VI / Dorota Bielawska // „Biblioteka w Szkole”. – 2006, nr 1, s. 11

23. Czytam, słucham, oglądam, czyli media źródłem informacji: konspekt lekcji w klasie 5 / Urszula Sławek, Małgorzata Dąbrowska-Duda // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 1, s. 10-11

24. Dokończ opowiadanie: scenariusz lekcji / Maria Klaban // „Biblioteka w Szkole”. – 2005, nr 2, s. 10

25. Doskonalenie techniki czytania: cykl lekcji dla klas IV-VI szkoły podstawowej / Urszula Rogalska // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 1, s. 8-9

26. Droga książki od pisarza do bibliotekarza: konspekt lekcji dla klasy III szkoły podstawowej / Beata Jarosz // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2007, nr 5, s. 34-35

27. Dzieci w szkole, czyli nasza klasowa encyklopedia: konspekt zajęć w klasie II z wykorzystaniem encyklopedii dla dzieci / Ewa Kożuch // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 10, s. 16

28. Dzieje pisma do momentu powstania alfabetu oraz książka starożytna / Ewa Zielkowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 9, s. 24-25

29. Edgar Allan Poe i jego niesamowity świat: konspekt zajęć w szkole ponadgimnazjalnej / Hanna Pyra // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 10, s. 20-21

30. Edukacja czytelnicza i medialna: zestawienie bibliograficzne / Grażyna Piątkowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2005, nr 6, s. 24-28

31. Edukacja czytelnicza i medialna: zestawienie bibliograficzne za lata 1999-2002 / Jolanta Stadnik, Joanna Trznadel // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 3, s. 25-27

32. Ekslibris – znak własnościowy książki: konspekt lekcji w gimnazjum / Agata Banet // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 4, s. 36

33. **Ekslibris – znak właściciela książki: projekt lekcji w bibliotece dla klas I i II gimnazjum** / Lidia Leksowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 5, s. 11

34. **Fotografia jako źródło informacji: scenariusz lekcji dla klasy IV** / Jolanta Jędralska-Poetek // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 10, s. 18-19

35. **Fotosafari, czyli podróż do świata książek: scenariusz zajęć bibliotecznych dla uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej i uczniów gimnazjum** / Elżbieta Furtak-Wiśniewska, Jolanta Pytel // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 4, s. 17

36. **Gdzie i jak znaleźć informację?: scenariusz lekcji z wykorzystaniem multimediów** / Urszula Kośla // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 11, dod. s. 20-21

37. **Gdzie szukać informacji o teatrze?: konspekt zajęć w kl. V** / Mariola Antczak, Katarzyna Darmach // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 2, s. 11-12

38. **Impresjoniści: lekcja biblioteczna dla szkół średnich** / Jolanta Błaszczyk, Jadwiga Granosik // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2005, nr 6, s. 33-34

39. **Informacja w pigułce: konspekt lekcji w klasie 6** / Urszula Sławek, Małgorzata Dąbrowska-Duda // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 2, s. 15-16

40. **Jak czytać efektywnie?: konspekt zajęć w szkole ponadgimnazjalnej** / Jadwiga Woźniak // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 5, s. 11-13

41. **Jak czytamy?: lekcja biblioteczna dla I klasy technikum** / Regina Chramęga, Beata Kulik // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2001, nr 2, s. 31-32

42. **Jak działa reklama?: scenariusz zajęć w szkole ponadgimnazjalnej** / Kamilla Dudek // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 5, s. 9

43. **Jak i gdzie poszukiwać informacji oraz ich źródeł na przykładzie Biblioteki Pedagogicznej w Ostrołęce: konspekt lekcji bibliotecznej dla szkół ponadgimnazjalnych** / Edyta Dobek // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2009, nr 9, s. 38-39

44. **Jak powstaje książka?: konspekt zajęć edukacyjnych dla grup przedszkolnych** / Iwo-

na Walasek // „Biblioteka w Szkole”. – 2009, nr 11, s. 22

45. **Jak radzić sobie z negatywnym wpływem rówieśników?: konspekt zajęć z biblioterapii** / Krystyna Janeczko-Witkowska // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2006, nr 11, s. 35-36

46. **Jak radzić sobie ze złością?: scenariusz zajęć biblioterapeutycznych dla uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej** / Adam Lubos // „Biblioteka w Szkole”. – 2006, nr 10, s. 19

47. **Jakie cechy ma baśń?: scenariusz zajęć** / Dorota Prążyńska // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 11, s. 9-10

48. **Jakie znamy źródła informacji w bibliotece?: lekcja z Edukacji czytelniczej i medialnej** / Elżbieta Szymczak // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2003, nr 10, s. 34-35

49. **Jesteśmy czytelnikami biblioteki publicznej: scenariusz zajęć zintegrowanych w kl. I** / Ewa Nankiewicz, Barbara Roziewicz // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 12, s. 10-11

50. **Język filmu: scenariusz zajęć z edukacji medialnej w gimnazjum lub liceum (z wykorzystaniem pakietu multimedialnego wideoteki edukacyjnej)** / Elżbieta Gromadzka // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 3, s. 6

51. **Języki otwierają drogi świata: lekcja biblioteczna dla uczniów gimnazjum** / Mirosława Michałek // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2002, nr 9, s. 29-30

52. **Kartka do kartki, czyli jesteśmy twórcami książki** / Urszula Sławek, Małgorzata Dąbrowska-Dudek // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 2, s. 20

53. **Katalogi kartkowe i komputerowe. Które wybrać?: konspekt zajęć w klasie II liceum** / Grażyna Sadura // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 2, s. 16

54. **Katalogowe ABC: konspekt lekcji w klasie 4** / Urszula Sławek, Małgorzata Dąbrowska-Duda // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 2, s. 15

55. **Kiedy na dobre pożegnamy się z papierem?** / Andrzej Kubrak // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2008, nr 9, s. 38

56. **Kolorowa biblioteka: scenariusz lekcji bibliotecznej dla przedszkolaków (grupa 4-5-latków)** / Hanna Diduszko // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2009, nr 9, s. 39-40

57. **Komputerowy katalog biblioteczny: lekcja biblioteczna dla klasy I szkoły ponadgimnazjalnej** / Jadwiga Granosik // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2003, nr 1, s. 28-29
58. **Książka – moja Arkadia, kraina szczęścia: propozycja pozalekcyjnych zajęć profilaktyczno-edukacyjnych w bibliotece szkolnej** / Urszula Gieleciak // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 10, s. 18-19
59. **Książka a nowe media: scenariusz zajęć dla uczniów szkoły podstawowej** / Marzena Wołek // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2008, nr 2, s. 37-38
60. **Książka ma swoją historię** / Grażyna Chrzastowska, Lidia Kubot // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2006, nr 2, s. 37-40
61. **Książka moim przyjacielem: konspekt zajęć zintegrowanych w klasie drugiej** / Jolanta Gawryś // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 3, s. 10-11
62. **Książka moim przyjacielem: zajęcia biblioteczne** / Teresa Śmiech // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2006, nr 12, s. 40-41
63. **Książka tradycyjna czy multimedialna? (scenariusz lekcji bibliotecznej w gimnazjum lub w klasie I LO)** / Barbara Michałek // „Wszystko dla Szkoły”. – 2006, nr 12, s. 15-16
64. **Książka źródłem informacji: konspekt lekcji bibliotecznej (szkoła średnia)** / Grażyna Szpulak // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 12, s. 13
65. **Książki i katalogi: scenariusz lekcji dla klasy czwartej szkoły podstawowej** / Elżbieta Wójcicka // „Biblioteka w Szkole”. – 2000, nr 6, s. 7-12
66. **Książki popularnonaukowe o Ziemi i jej przyrodzie: konspekt lekcji dla klas III-IV szkoły podstawowej** / Anna Bujak // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 2, s. 19
67. **Kultura średniowiecza: scenariusz lekcji interdyscyplinarnej dla klasy II LO** / Irena Dzierża, Halina Kaszper // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 10, s. 11
68. **Laicyzacja kultury na przykładzie świąt Bożego Narodzenia: scenariusz lekcji** / Bernadeta Burzyńska // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 10, s. 20-21
69. **Ludzie listy piszą: scenariusz zajęć bibliotecznych z konkursem** / Anna Pasek-Depa, Amalia Zawadzka // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 10, s. 15
70. **Media jako nośniki informacji: zajęcia z edukacji medialnej w klasie V** / Renata Kramarczyk, Anna Maria Nowak // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2003, nr 1, s. 27-28
71. **Media pomagają, czy szkodzą?: konspekt lekcji w klasie 6** / Urszula Sławek, Małgorzata Dąbrowska-Sławek // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 1, s. 11
72. **Miej oczy i uszy, serce i duszę szeroko otwarte: niepełnosprawni – dostrzegaj ich!: cykl zajęć dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych** / Anna Wojciechowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2006, nr 9, s. 16-17
73. **Monografia czy vademecum?, scenariusz lekcji z przysposobienia czytelniczego i informacyjnego w szkole ponadgimnazjalnej** / Kamilla Dudek // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 5, s. 18-19
74. **Multimedialne galerie malarstwa: scenariusz zajęć edukacyjno-wychowawczych** / Maria Gron // „Biblioteka w Szkole”. – 2009, nr 11, dod. s. 22
75. **Multimedialne źródła informacji: edukacja czytelnicza i medialna w pracowni komputerowej** / Wiesława Cichoń // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2003, nr 10, s. 33-34
76. **Na wyprawę do Afryki!: lekcja w pracowni komputerowej dla klasy V** / Dorota Prążyńska // „Biblioteka w Szkole”. – 2000, nr 12, s. 18-20
77. **Najpiękniejsze bajki świata: konspekt zajęć dla klasy II (III) szkoły podstawowej do przeprowadzenia w trakcie nieoczekiwanego zastępstwa** / Elżbieta Pieczętkiewicz, Izabela Frankowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 11, s. 23
78. **Nastolatki urządzają przyjęcie: poszukiwanie materiałów w zbiorach biblioteki. Bibliografia i opis bibliograficzny. (Projekt zajęć w bibliotece dla kl. I gimnazjum z wykorzystaniem różnych mediów)** / Lidia Leksowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 4, s. [22]-[23]
79. **Nie wystarczy jeść, należy się odżywiać: konspekt zajęć o zbiorach bibliotecznych dotyczących zdrowego stylu życia i racjonalne-**

go odżywiania / Anna Witek // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 3, s. 12

80. Niepełnosprawni we współczesnym świecie: lekcja biblioteczna dla V i VI klasy szkoły podstawowej / Beata Walczak // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2003, nr 6, s. 30-31

81. Oblicza mediów: scenariusz zajęć edukacji czytelniczej i medialnej dla klasy VI – z wykorzystaniem metod aktywizujących / Maria Sawosz // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 2, s. 14

82. Od braci Lumière do Stevena Spilberga, czyli krótka historia filmu: lekcja w klasie III gimnazjum / Joanna Kijak // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 4, s. 19

83. Od kamienia do kodeksu, czyli historia książki rękopiśmiennej: konspekt lekcji w klasie 5 / Urszula Sławek, Małgorzata Dąbrowska-Duda // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 1, s. 9-10

84. Od tabliczki glinianej do książki drukowanej – krótki zarys historii książki: scenariusz lekcji bibliotecznej w gimnazjum / Ewa Żaczek // „Biblioteka w Szkole”. – 2006, nr 1, s. 16

85. Opis bibliograficzny i jego zastosowanie w bibliografii załącznikowej: konspekt zajęć / Janina Bułat // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 4, s. 20

86. Ostrożnie z telewizorem!: konspekt zajęć bibliotecznych na temat zasad korzystania z telewizora / Elżbieta Borysik // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 5, s. 12-13

87. Piękne książki, piękny papier: scenariusz warsztatów / Anna Chrościcka // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 7/8, s. 18-19

88. Po nitce do kłębka: konspekt spotkania edukacyjnego dla klasy II / Izabela Olewicz, Anna Frąckiewicz // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 11, s. 10-11

89. Podróż z książką: zajęcia dla uczniów szkoły podstawowej / Zofia Litwin, Danuta Majkusiak // „Biblioteka w Szkole”. – 2009, nr 3, s. 24-25

90. Pokonywanie słabości: konspekt zajęć z biblioterapii / Krystyna Janeczko-Witkowska // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2005, nr 9, s. 39-40

91. Poradzę sobie ze złością: konspekt zajęć biblioterapeutycznych dla uczniów klasy III szkoły podstawowej / Mariola Halicka // „Biblioteka w Szkole”. – 2006, nr 10, s. 18-19

92. Poszukiwanie informacji w encyklopediach (konspekt zajęć) / Elżbieta Ambroź // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 3, s. 8

93. Poznaj edytorską stronę książki: zajęcia dla uczniów klas IV-VI z wykorzystaniem elektronicznych źródeł informacji / Joanna Jasińska, Agnieszka Piechnik // „Biblioteka w Szkole”. – 2007, nr 6, s. 20-21

94. Poznaj swoje imię: scenariusz poświęcony naszym imionom / Barbara Wanda Jachimczak // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 9, s. 18-19

95. Poznajemy historię kina: lekcja edukacji czytelniczej i medialnej w kl. VI / Adam Lubos // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 11, s. 9

96. Poznajemy książki dla dzieci i ich twórców: scenariusz lekcji bibliotecznej dla kl. I szkoły podstawowej / Dorota Fiebich // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 11, s. 7-8

97. Poznajemy pisarzy niemieckich (scenariusz lekcji języka niemieckiego w klasie II LO) / Teresa Skonieczna // „Wszystko dla Szkoły”. – 2006, nr 10, s. 24

98. Poznajemy reklamę prasową: projekt zajęć w I klasie gimnazjum / Lidia Leksowska, Iwona Witkowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 10, s. 8

99. Poznajemy słowniki i encyklopedie: konspekt lekcji bibliotecznej dla uczniów klasy IV szkoły podstawowej / Bożena Ślusarska // „Biblioteka w Szkole”. – 2006, nr 11, s. 22

100. Poznajemy wydawnictwa informacyjne, rozwiązując krzyżówkę: scenariusz lekcji / Urszula Stefańska // „Biblioteka w Szkole”. – 2005, nr 4, s. 14

101. Praktyczne sporządzanie bibliografii załącznikowej do określonego tematu / Barbara Kasperek // „Biblioteka w Szkole”. – 2000, nr 12, s. 17

102. Prasa i czasopismo jako źródła różnorodnej wiedzy: scenariusz zajęć z edukacji czytelniczej i medialnej w gimnazjum / Barbara Tymusz // „Biblioteka w Szkole”. – 2000, nr 12, s. 24

103. **Prawdomówny manipulator, czyli jakimi cechami powinien charakteryzować się dziennikarz? (scenariusz lekcji z zakresu edukacji medialnej)** / Monika Tyralska-Chajbowicz // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 12, s. 14-15

104. **Promocja zdrowego stylu życia – redagowanie gazetki szkolnej: konspekt zajęć** / Teresa Dombrowska [i in.] // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 4, s. 18

105. **Przyjęcie urodzinowe u Jula Słowackiego: konspekt zajęć z okazji 200. rocznicy urodzin poety** / Agnieszka Mucha // „Biblioteka w Szkole”. – 2009, nr 7-8, s. 19-20

106. **Przyroda w poezji: scenariusz zajęć w kl. V-VI** / Anna Żaczek // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 9, s. 6-7

107. **Radio i telewizja na co dzień: konspekt zajęć z edukacji czytelniczej i medialnej w kl. IV szkoły podstawowej** / Renata Sowada // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 12, s. 9

108. **Redagujemy scenariusz filmowy i piszemy scenopis: scenariusz cyklu zajęć w gimnazjum** / Iwona Stanisławska // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 12, s. 10-11

109. **Reklama – jesteś za czy przeciw?: scenariusz lekcji bibliotecznej dla klas II i III szkoły ponadgimnazjalnej** / Aldona Wilas // „Biblioteka w Szkole”. – 2007, nr 4, s. 17-19

110. **Sąd nad mediami: scenariusz lekcji** / Anna Żarów // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 1, s. 4-5

111. **Scenariusz zajęć bibliotecznych dotyczący mniejszości narodowych** / Violetta Janowska // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2007, nr 4, s. 28-29

112. **Słowniki i poradniki językowe: konspekt lekcji dla klasy I gimnazjum** / Joanna Bochat // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 1, s. 13

113. **Style w architekturze: lekcja biblioteczna dla klas licealnych** / Jolanta Błaszczyk, Jadwiga Granosik // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2004, nr 11, s. 36-38

114. **System rewersowy i katalogi komputerowe w bibliotekach szkół wyższych: konspekt lekcji bibliotecznej w klasach maturalnych** / Joanna Kasprzyk // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 10, s. 6-7

115. **Szlakiem bajkowych zamków, czyli pierwsze spotkanie z biblioteką: konspekt lekcji w klasie I** / Urszula Sławek, Małgorzata Dąbrowska-Duda // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 2, s. 17-18

116. **Szukamy w bibliotece materiałów na wybrany temat: scenariusz lekcji bibliotecznej dla kl. III szkoły podstawowej** / Klaudia Ponza // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 10, s. 12-13

117. **Szybkie wyszukiwanie informacji w katalogu komputerowym: scenariusz zajęć w szkole ponadgimnazjalnej** / Grażyna Sadura // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 5, s. 15

118. **Śladami Leonida Teligi: konspekt lekcji bibliotecznej w klasie III integracyjnej** / Anna Daruk, Małgorzata Popów, Iwona Orlicka // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 4, s. 26-27

119. **Światowy Rok Mozartowski: wyszukiwanie informacji w Internecie i zbiorach bibliotecznych : scenariusz lekcji bibliotecznej dla uczniów klasy VI szkoły podstawowej** / Beata Walczak // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2006, nr 7-8, s. 41-43

120. **Święto bajki – scenariusz zajęć dla dzieci** / Agnieszka Pejkowska // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2009, nr 5, s. 39-41

121. **Technika pracy umysłowej: scenariusz lekcji** / Celina Orzechowska, Grażyna Kuzyka // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 4, s. 22-23

122. **Techniki perswazyjne w reklamach: propozycja zajęć w zakresie edukacji czytelniczej i medialnej w szkole ponadgimnazjalnej** / Sylwia Kuźniewska // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 1, s. 11

123. **Techniki szybkiego czytania: scenariusz zajęć** / Krystyna Ratyńska-Olechnowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2005, nr 3, s. 11-12

124. **Terroryzm: scenariusz zajęć z edukacji czytelniczej i medialnej** / Małgorzata Zawadzka // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 5, s. 10

125. **Tolerancja: lekcja biblioteczna/ lekcja religii w kl. 1-3 gimnazjum** / Jolanta Mączyńska, Wanda Śliwowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 2, s. 12

126. Tradycyjne i nowoczesne formy przekazu treści: konspekt zajęć z wykorzystaniem ICIM dla uczniów szkoły ponadgimnazjalnej / Małgorzata Ohirko // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 11, dod. s. 22-23
127. Tworzenie książki latwej w czytaniu i książki zabawki: scenariusz zajęć warsztatowych / Maria Widerowska // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2008, nr 1, s. 37
128. Tworzymy katalog ciekawych książek: konspekt zajęć / Małgorzata Hamada // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 2, s. 30
129. W krainie bajek: scenariusz zajęć otwartych przeprowadzonych w klasie I dla grupy „0” z przedszkola / Aleksandra Kania // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 6, s. 16
130. W powodzi informacji – jak korzystać z różnych źródeł informacji: scenariusz zajęć z języka polskiego i z edukacji czytelniczej i medialnej przeprowadzonych w klasie pierwszej technikum / Iwona Drozd, Wiesława Tarasińska // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 11, s. 14-15
131. W starożytnym Egipcie: scenariusz zajęć dla dzieci w wieku 5-8 lat / Elżbieta Romanowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 1, s. 15-16
132. W świecie bajek Ignacego Krasickiego (scenariusz lekcji języka polskiego w klasie V) / Beata Gmurzyńska // „Wszystko dla Szkoły”. – 2009, nr 5, s. 4-5
133. Wartość informacyjna elementów tworzących treść książki: lekcja w klasie II liceum ogólnokształcącego w ramach edukacji czytelniczej i medialnej / Wanda Włodarska // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 2, s. 14
134. Wędrowni Pyzy, czyli piękna nasza Polska cała: scenariusz lekcji bibliotecznej / Danuta Trzczińska, Zofia Słaba // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2004, nr 3, s. 27-30
135. Wiek XX, czyli kronika najważniejszych wydarzeń poprzedniego stulecia: konspekt zajęć w klasie VI integrujących treści edukacji czytelniczej i medialnej oraz historii i społeczeństwa / Ewa Osoba, Andrzej Osoba // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 2, s. 10-11
136. Wirtualne wędrowni dookoła Polski: scenariusz zajęć edukacyjno-wychowawczych / Jolanta Miącz // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 11, dod. s. 23-24
137. Wolność narodu – wartość najwyższa?: propozycja lekcji bibliotecznej w szkole dla dorosłych / Monika Dutkowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 10, s. 14
138. Wśród mieszkańców Stumilowego Lasu (scenariusz zajęć dla klasy III aktywizujący różnorodną inteligencję) / Bogumiła Gul // „Wszystko dla Szkoły”. – 2009, nr 1, s. 15-16
139. Wykorzystanie komputera do poznania biblioteki szkolnej: scenariusz zajęć bibliotecznych dla dzieci przebywających w świetlicy szkolnej lub dla uczniów nauczania zintegrowanego / Beata Sobolewska // „Biblioteka w Szkole”. – 2006, nr 10, s. 20
140. Wykorzystanie wydawnictw informacji bezpośredniej w pracy własnej ucznia: plan zajęć w klasie II liceum / Elżbieta Pukalska // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 2, s. 13
141. Wyszukiwanie informacji na różnych nośnikach: scenariusz zajęć w szkole ponadgimnazjalnej / Grażyna Sadura // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 5, s. 14
142. Wyszukiwanie informacji w katalogach komputerowych: konspekt zajęć w szkole ponadgimnazjalnej / Dorota Kaczor // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 11, s. 13
143. Wyszukiwanie informacji w katalogach komputerowych: scenariusz zajęć w klasie I ponadgimnazjalnej / Mirosława Niemczuk, Marianna Predkiel // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 12, s. 17
144. Wyszukiwanie informacji w oparciu o warsztat informacyjno-encyklopedyczny biblioteki: konspekt lekcji bibliotecznej dla klasy VI szkoły podstawowej / Edyta Dobek // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2008, nr 10, s. 39-40
145. Wyszukiwanie, selekcja i gromadzenie informacji na określony temat – korzystanie z warsztatu informacyjnego, zbiorów biblioteki szkolnej i Internetu / Teresa Żmijewska // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 1, s. 14-15

146. **Z baśnią i legendą przez Polskę – konspekt zajęć w klasie V** / Iwona Witkowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2000, nr 2, s. 17

147. **Z księgarni do rąk czytelnika: konspekt lekcji w klasie 2** / Urszula Sławek, Małgorzata Dąbrowska-Duda // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 2, s. 18-19

148. **Zagrożenia cywilizacyjne: dziura ozonowa, efekt cieplarniany, zanieczyszczenia powietrza i wody: konspekt zajęć z chemii realizowanych w bibliotece szkolnej nie wyposażonej w komputer (kl. I gimnazjum)** / Elżbieta Trzcionkowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 2, s. 12

149. **Zanim uwierzysz reklamie: lekcja z edukacji czytelniczej i medialnej w kl. II szkoły ponadgimnazjalnej** / Agnieszka Szeliłgowska, Marzena Rymiszewska // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2004, nr 6, s. 31-32

150. **Zwiedzamy okolice – plan wycieczki: scenariusz lekcji bibliotecznej w kl. I gimnazjum** / Jolanta Prokopowicz // „Biblioteka w Szkole”. – 2003, nr 2, s. 11

151. **•ródła informacji geograficznej. Ruch obiegowy Ziemi: lekcja biblioteczna z geografii dla kl. I gimnazjum** / Monika Godula, Małgorzata Pałka // „Biblioteka w Szkole”. – 2005, nr 12, s. 10

152. **•ródła informacji w nauce języka angielskiego: konspekt lekcji języka angielskiego w liceum profilowanym** / Urszula Stefańska, Anna Andrejkow // „Biblioteka w Szkole”. – 2004, nr 11, s. 14-15

II. WYDAWNICTWA ZWARTE

153. **Edukacja czytelnicza: wybór konspektów** / oprac. Dorota Grabowska. – Warszawa: Wydaw. SBP, 2003. – 140 s.

154. **Edukacja czytelnicza i medialna: poradnik dla nauczycieli bibliotekarzy** / Wiesława Papierska, Barbara Tomkiewicz. – Warszawa: Agencja Sukurs, 2000. – [64] s.

155. **Edukacja czytelnicza i medialna: poradnik metodyczno-programowy dla wszystkich typów szkół i bibliotek** / Jadwiga Andrzejewska. – Warszawa: Wydaw. SBP, 2003. – 34 s.

156. **Edukacja czytelnicza i medialna w szkole podstawowej i gimnazjum: poradnik dla nauczycieli realizujących ścieżki międzyprzedmiotowe** / Ewa Grodecka, Hanna Sokołowska. – Warszawa: Wydaw. Sukurs, 2000. – 112 s.

157. **Edukacja medialna i czytelnicza: poradnik: gimnazjum I-III: materiały pomocnicze dla nauczycieli gimnazjum I-III: jak uczyć o mediach?: scenariusze lekcji** / Teresa Sawicka. – Toruń: Wydaw. Bea-Bleja, [1999]. – 95 s.

158. **Kim jestem, kim mogę być?: poradnik wychowawczo-dydaktyczny ścieżek edukacyjnych: dla klasy IV w szkole podstawowej: materiały pomocnicze dla nauczycieli – zbiór ćwiczeń** / Barbara Bleja-Sosna. – Toruń: Wydaw. Bea-Bleja, [1999]. – 69 s.

159. **Lekcje biblioteczne w szkole podstawowej: materiały pomocnicze dla nauczycieli i bibliotekarzy** / red. Jadwiga Andrzejewska. – Wrocław: Iknibo, 1980. – 169 s.

160. **Poradnik: edukacja medialna i czytelnicza: gimnazjum I-III** / Teresa Sawicka. – Toruń: Wydaw. Bea-Bleja, [2000]. – 95 s.

161. **Poradnik: edukacja medialna i czytelnicza: szkoła podstawowa IV-VI** / Teresa Sawicka. – Toruń: Wydaw. Bea-Bleja, [1999]. – 101 s.

162. **Ścieżka edukacji czytelniczej w szkole podstawowej i gimnazjum: poradnik metodyczno-organizacyjny dla nauczycieli i dyrektorów szkół** / Józef Pielachowski. – Poznań: Wydaw. eMPI², 2000. – 97 s.

163. **Zabawy gazetami czyli rozwijanie kompetencji medialnej dzieci i młodzieży** / Irene Flemming. – Kielce: Wydaw. Jedność, 2002. – 96 s.

ANNA BIDZIŃSKA-KRISTOF
Publiczna Biblioteka Pedagogiczna RODN „WOM”
w Częstochowie – Filia w Lublińcu

Prenumerata „Poradnika Bibliotekarza” –
to dobra inwestycja

NOWOŚĆ! Karol Darwin „O pochodzeniu człowieka”



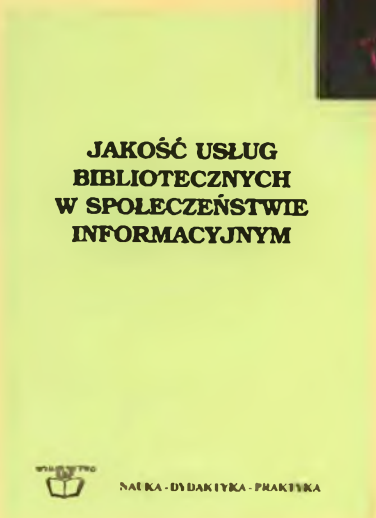
Jest to jedna z tych książek, które wstrząsnęły światem. Na podstawie wieloletnich badań Darwin przedstawił teorię, zgodnie z którą protoplastą rodu ludzkiego jest ni mniej ni więcej tylko małpa. Pisana w pierwszej osobie, pełna osobistych refleksji i uwag, praca angielskiego uczonego nie ma wcale charakteru obrazoburczego, a już na pewno nie jest ateistyczna, co przypisywały jej niektóre środowiska. Zawarty w tej opublikowanej w 1871 roku rozprawie determinizm ewolucyjny oraz obraz bezwzględnej walki o byt posłużył wprawdzie niejednemu przywódcy państw totalitarnych do usprawiedliwiania zbrodniczych poczynań, ale Darwin był przede wszystkim uczonym, który sformułował szereg wniosków o charakterze rewolucyjnym. Czy jednak sugestywne argumenty Darwina mają wartość żelaznych dowodów? Na ten temat Czytelnik musi wyrobić sobie własne zdanie.

w serii także:





NOWOŚCI WYDAWNICTWA SBP



NATEKA - DIDAKTYKA - PRAKTYKA

